

Wiktor Zborowski miał być koszykarzem

przy **SOBOCIE**

Sobota–niedziela, 28.02–1.03.2026
Nr 49 (5807) • Nakład: 4.380 egz.
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)
Nr ISSN 0137-9526 • Nr indeksu 348-570

Planował karierę na parkiecie. Kontuzja przekreśliła jednak te plany. Został więc aktorem i zdecydowanie tego nie żałuje



FOT. TOMASZ BOJ/POLSKA PRESS

POLECA SIĘ NA SPOKOJNY WEEKEND:
• Przegląd najciekawszych promocji w sklepach
• Porady • Krzyżówki • Ważne daty • Imienniny

ZDROWIE • STR. 8-9

*Żylaki to sygnał,
że układ żylny
przestaje sobie radzić*

PODRÓŻE • STR. 12-13

*Kraina Otwartych
Okiennic to miejsce
pełne uroku*

ŚWIAT WOKÓŁ NAS • STR. 19

*Na marzenia nigdy
nie jest za późno.
Czego pragną silwersi?*

► NA SYGNALE

997

Policja

998

Straż Pożarna

999

Pogotowie



Marcowa waloryzacja. Pieniądze dla emerytów i rencistów

Tegoroczna waloryzacja rent i emerytur, która wejdzie w życie 1 marca, przyniesie podwyżkę świadczeń o 5,3%. Jest to wynik wyższy od prognozowanego przez rząd wskaźnika 4,88%. Po waloryzacji w marcu najniższa emerytura wyniesie 1 978,49 zł brutto, czyli około 1800 zł na rękę. Od marca renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wyniesie 1483,87 zł, a renta socjalna 1978,49 zł. Wzrost emerytury minimalnej automatycznie podbił stawkę 13. emerytury, która w 2026 roku wyniesie również 1978,49 zł brutto. Pieniądze te trafią do wszystkich uprawnionych emerytów i rencistów na przełomie marca i kwietnia, bez konieczności składania jakichkolwiek wniosków.

DLA MNIE RODZINA JEST NIESAMOWICIE WAŻNA. NIE WYOBRAŻAM SOBIE, ŻEBY PRACA BYŁA WAŻNIEJSZA NIŻ MOJE DZIECI

Zofia Zborowska-Wrona, aktorka

► NIEPORADNIK TATUSIA

Zagadki i kwestia testamentu

Tato?

Hmmm?

A jak ty tak umiesz naprawiać różne zepsute rzeczy, to czy umiesz naprawić zepsute jedzenie? - Młodszy znów zadaje dziwne pytania. Było ostatnio coś o tym, czy tysiąc wielbłądów pokonałoby tysiąc niedźwiedzi polarnych... I nie, wcale nie będziecie mieli racji, jak powiecie, że śnieżne bestie wygrają z królami pustyni. Bo w upale to raczej będą bez szans...

Było: czy jak osa usiądzie na osę, to czy osę ukłują osę, czy osa ukłuje osę. Taty wina, sam go tego uczył.

Młodszy też postanowił z tatą założyć się o miliard dolarów. Że wygra zawody na niemruganie. Tato powinien coś przeczuwać, taka pewność siebie była podejrzana. Stańto na kwocie, na szczęście, niższej. I Młodszy wygrał, nie mrugnął ani razu. Co prawda nie widział, czy tatuś mrugał, bo równo ze startem zawodów zacisnął powieki. No, ale ojcowska uczciwość wymagała przyznać: syn nie mrugał, a rodzic – i owszem.

A teraz przyniósł jakiś podejrzany płyn w butelce po soczku i namawia staruszka, żeby wypić. A tatuś, jak to tatuś, już podejrzliwy. I pyta: synuś, chcesz mnie otruć?

Młodszeemu oczy się śmieją, jeszcze w pokera grać nie może. – No skąd, tato!

Wiem, chcesz mnie otruć, żeby odziedziczyć majątek! – ojciec wie lepiej, choć też mu się oczy śmieją.

Tato, pomysł może i dobry, ale jaki to majątek...

Tato

► NA ZAKUPY

W sklepach pojawiły się nowe promocje obejmujące produkty do domu, ogrodu, kuchni oraz pielęgnacji

Lidl

Oferta na artykuły dekoracyjne i wielkanocne

Lidl przygotował w ofercie dekoracje i akcesoria wielkanocne. Wśród nich m.in.: zając wielkanocny z teleskopowymi nogami, 3 wzory za 19,99 zł, zestaw 12 pisanek dekoracyjnych, do wyboru 3 zest., za 6,99 zł, zestaw 2 lub 6 klipsów dekoracyjnych, do wyboru 3 zest., w cenie 9,99 zł za zest., zestaw 2 wazonów z glazurowanej kamionki, do wyboru 3 zest. za 9,99 zł za zest. Obrus 130 × 170 cm, 3 wzory za 19,99 zł za szt., palma wielkanocna, wys.: 30 cm, 2 wzory za 5,49 zł oraz koszyk – różne wzory, ok. 20 × 14 × 20 cm, za 19,99 zł za szt. i ok. 25 × 20 × 24 cm za 29,99 za szt. Oferta dostępna od 2.03.

Biedronka

Sprzęty do stylizacji włosów

W Biedronce znajdziemy m.in. urządzenia do stylizacji włosów, do wyboru: prostownica z wymiennymi płytkami – 6-stopniowa regulacja temperatury, wyświetlacz LED, w zest. płytki do gęstego i rzadkiego karbowania, obrotowy przewód z uchwytem do zawieszenia, szczotka obrotowa – obrót w obu kierunkach, 3-stopniowa regulacja temperatury, 1200 W maks. moc, suszarka z jonizacją – 3-stopniowa regulacja temperatury, funkcja zimnego nawiewu, w zest.: koncentrator, dyfuzor, 2200 W maks. moc, falownica z 5-stopniową regulacją temp.,

105 W moc oraz lokówka – śr. głowicy: 25 mm, 5-stopniowa regulacja temp., obrotowy przewód.

E.Leclerc

Popularne artykuły spożywcze

W E.Leclerc czeka mnóstwo produktów spożywczych w promocji. M.in.: kawa mielona MK Café Premium/Crema Strauss Cafe 500 g za 29,99 zł, kawa rozpuszczalna MK Café Premium Gold/Crema Strauss Cafe 130 g/175 g, za 21,99 zł, kawa ziarnista MK Café Premium/Crema Strauss Cafe 1 kg za 59,99 zł. Oprócz tego praliny E.Wedel Lotte Wedel 114 g/117 g, wszystkie rodzaje, w cenie 14,99 zł z kartą, torcik Wedlowski Lotte Wedel za 12,99 zł z kartą, baryłki E.Wedel Lotte Wedel 200 g, wszystkie rodzaje za 17,99 zł z kartą, lody Manhattan Froneri 1,4 l, wszystkie rodzaje za 16,99 zł z kartą i lody Grycan Oreco/Grycan 1,1 l/900 ml, wszystkie rodzaje za 19,99 zł z kartą.

Natura

Kosmetyki i zapachy w dobrych cenach

W Naturze upolujemy wiele kosmetyków w atrakcyjnych cenach, m.in.: Gliss Kur Liquid Silk szampon do włosów, 400 ml za 13,99 zł, Gliss Kur Oil Nutritive odżywka do włosów, 200 ml za 19,99 zł, Call My Hair maska do włosów regeneracyjna, 900 ml za 11,99 zł. Dodatkowo wszystkie produkty do makijażu ust w promo-

cji: drugi tańszy lub w tej samej cenie za 5 zł, nie dotyczy wyprzedaży, marki Eveline i Kobo Professional, nie łączy się z innymi promocjami. W promocji również zapachy męskie: Dolce & Gabbana Pour Homme woda toaletowa, 125 ml za 269,99 zł, Kenzo L'Eau par Kenzo woda toaletowa, 100 ml za 189,99 zł, Azzaro Chrome United woda toaletowa, 100 ml za 129,99 zł oraz damskie: DKNY Be Delicious woda perfumowana, 30 ml za 129,99 zł, Calvin Klein Contradiction woda perfumowana, 100 ml za 109,99 zł. Oferta dostępna do 4.03.

Aldi

Promocja na akcesoria ogrodnicze

Aldi oferuje akcesoria i sprzęty ogrodnicze, takie jak: rękawice ogrodowe damskie/męskie, różne kolory, rozmiary: 7–11 (S–XXL) za 9,99 zł, worek na odpady ogrodowe składany 272 l, z odpornej na rozdarcia syntetycznej tkaniny, obciążenie: maks. 65 kg, różne rodzaje, wym.: 77 cm x 67 cm, za 14,99 zł, narzędzia ogrodowe, do wyboru: szpadel, widły, łopata za 69,99 zł, tunel ogrodniczy z pojemnikiem do sadzenia, o wym. 50 cm x 68 cm x 70 cm, do uprawy roślin i ziół, folia przepuszczająca światło zapewnia ciepły, wilgotny klimat – idealne warunki do uprawy, za 49,99 zł oraz akcesoria do nawadniania – do wyboru: zawór, zestaw złącz, kran, pistolet do zraszania za 29,99 zł.

► ZDJĘCIE TYGODNIA FESTIWAL CYTRYN W MENTON WE FRANCJI



FOT. IMAGO/MANDOGA MEDIA/IMAGO STOCK AND PEOPLE/EAST NEWS

► LUDZIE

Już pół wieku oglądamy go w kinie, telewizji i teatrze. Przez ten czas stworzył całą galerię niezapomnianych ról. Spośród tych komediowych na pewno wszyscy pamiętamy wykreowaną przez niego postać Moryca Habera w „C.K. Dezerterach”

PORTRET

Poleca **Paweł Gzyl**,
redaktor.
Od wielu lat zajmuje się
szeroko rozumianą kulturą, a jego
pasją są wywiady z gwiazdami
filmu, teatru i muzyki



Ma prawie dwa metry wzrostu, dlatego planował karierę koszykarza. Kontuzja przekreśliła jednak te plany, został więc aktorem i zdecydowanie tego nie żałuje.

Buszując w ruinach

1 Urodził się sześć lat po wojnie. Jego ojciec był cenionym prawnikiem, który z czasem dorobił się nawet stanowiska wiceministra sprawiedliwości. W jego domu nigdy więc ni-

Pech czy szczęście?

2 Wiktor rósł jak na drożdżach, więc już w szkole zaczął trenować koszykówkę w stołecznym klubie Polonia. Dostał się do polskiej reprezentacji juniorów i wrócono mu wielką karierę. Kiedy był w klasie maturalnej, pojechał nawet z drużyną na mistrzostwa świata w Hiszpanii. Po powrocie w jednym z meczów doznał jednak kon-

tuzji kolana, co oznaczało koniec sportowej kariery. Nastolatek musiał szybko zdecydować, na jakie zdawać studia. Pomyślał wtedy o szkole teatralnej, ponieważ jego wujkiem był sam Jan Kobuszewski. Za jego sprawą już jako dwięciolatek statystował wraz z kolegami w przedstawieniu „Rewolwer” na scenie Teatru Kameralnego. Postanowił więc pójść na egzamin. Miał donośny głos, przyjęto go więc za pierwszym razem.

Najlepiej czuł się na scenie

3 Początkowo Zborowski myślał, że przezimuje rok na uczelni i potem będzie zdawał na medycynę. Ale okazało się, że aktorstwo go wciągnęło. Miał bowiem szczęście trafić w warszawskiej uczelni na wspaniałych pedagogów. Jeszcze na studiach odkrył w sobie talent komediowy, założył więc z kolegami kabaret Kur, który szybko zaczął odnosić spore sukcesy.

Po szkole Wiktor nie musiał długo szukać etatu. Od razu upomniał się o niego Teatr Narodowy, gdzie w latach 70. rządził niepodzielnie Adam Hanuszkiewicz. I to pod jego okiem młody adept sztuki aktorskiej wkraczał w zawód. Od tamtej pory to właśnie na scenie czuje się najlepiej. A był też związany z innymi stołecznymi teatrami: Kwadratem, Na Woli i Ateneum.

Niezapomniany Podbięta

4 Wraz z występem w „Czterdziestolatku” zaczął również grać w telewizji i w kinie. Tutaj dłużej musiał walczyć o sukces. Udało mu się odnieść go dopiero w połowie lat 80. za sprawą „C.K. Dezerterów”. Rola Moryca Habera sprawiła, że wyspecjalizował się w komediowych produkcjach. – Trzeba grać śmiertelnie poważnie, to wtedy jest śmiesznie – definiował potem swój wyjątkowy styl.

Jeszcze w latach 80., kiedy mówiło się, że Jerzy Hoffman będzie chciał zekranizować „Ogniem i mieczem”, zgłosił reżyserowi chęć zagrania Longinusa Podbięty. I kiedy dekadę później udało się wreszcie sfinalizować projekt, dostał tę rolę bez castingu. Musiał przejść odpowiednie przygotowanie fizyczne, ale warto było: zagrał bowiem swoją rolę życia.

Dwie córki, cztery wnuczki

5 Jeszcze na studiach podczas obowiązkowych wówczas praktyk robotniczych poznał koleżankę z uczelni – Marię Winiarską. Długo musiał się o nią starać, a oczywiście ujął ją poczuciem humoru. Chodzili i chodzili ze sobą, aż wreszcie Maria zakomenderowała, że mają wziąć ślub. I po siedmiu latach znajomości powiedzieli sobie „tak”.

Małżonkowie doczekali się dwóch córek – Hanny i Zosi. Tą pierwszą nie nacieszyli się długo, bo wyszła za mąż za Brazylijczyka i przeprowadziła się na drugą półkulę. Ta druga postanowiła pójść w ślady ojca i została aktorką. Dzisiaj sporadycznie występuje na ekranie, będąc raczej internetową influencerką. Córki dały Wiktorowi cztery wnuczki – Ninę i Miłę, które mieszkają w Brazylii, oraz Nadzieję i Jaśminę.



Początkowo Zborowski myślał, że przezimuje rok na uczelni i potem będzie zdawał na medycynę. Ale okazało się, że aktorstwo go wciągnęło. Miał bowiem szczęście trafić w warszawskiej uczelni na wspaniałych pedagogów

czego nie brakowało. Ojciec był stanowczy i widział swego syna również jako prawnika. Wiktor od małego był jednak ruchliwy i trudno go było zagonić do lekcji.

Powojenna Warszawa była wyjątkowo atrakcyjnym miejscem do zabaw. W wielu miejscach stolicy nie brakowało ruin po powstaniu, więc chłopcy buszowali w nich całe dni. Bawili się pozostałościami po dramatycznych czasach, nie zważając, że mogą trafić na groźne niewypały. – To było niezbyt bezpieczne, ale szalenie emocjonujące – wspominał potem aktor.



Wiktor Zborowski jest jednym z najbardziej charakterystycznych aktorów polskiej sceny. Jego dar rozśmieszania innych sprawił, że zagrał w wielu wspaniałych polskich komediach

BT/FOT. MAREK GROTOŃSKI

WIKTOR ZBOROWSKI

► LUDZIE

Gdy Jerzy Turek jako **trener Jarząbek śpiewał swoje słynne „Łubu dubu”**, przeżywał najgorszy czas w życiu prywatnym. Ledwo trzy lata wcześniej zmarł jego syn Paweł. Aktor nigdy już nie podniósł się po tych wydarzeniach

(PRZE)ŻYCIE

Poleca **Ingrid Hintz-Nowosad**,
redaktor naczelna serwisów
ShowNews.pl i Telemagazyn.pl.
Pracuje w mediach od ponad 30 lat
i zajmuje się różnymi
dziedzinami lifestyle'u



J

Jerzy Turek urodził się w 1934 roku we wsi Tchurzowa (to pod mazowieckim Węgrowem) jako jedno z czworga dzieci. Po drugiej wojnie światowej rodzina Turków przenieśli się do Kobyłki, a to już jakieś 20 kilometrów od północnych rejonów stolicy. To zapewne dlatego nastoletni Jurek wybrał Technikum Budowy Samochodów na Pradze, do którego miał niedaleko z domu w Kobyłce. Tam poznał... Wojciecha Pokorę, który z kolei był rodowitym Warszawianinem. Zaprzyjaźnili się ze sobą i planowali pójść do szkoły oficerskiej. Wcześniej jednak dostali pracę w FSO na Żeraniu, a tam... wciągnął ich teatr amatorski. Byli z jednego rocznika, łatwiej podejmowali wspólne decyzje. Ta musiała być naprawdę spontaniczna, bo przecież pierwsza Warszawa wyjechała z FSO już w 1951 roku - Turek i Pokora nie napracowali się zbyt długo, biorąc pod uwagę, że w jakieś siedem lat zrobili łącznie liceum i studia.

Jerzy Turek i Wojciech Pokora poszli więc do Liceum Technik Teatralnych w Warszawie, gdzie zrobili maturę. Stamtąd było już prościej o studia w PWST, które skończyli w 1958 roku. Dodajmy, że w tym samym roczniku szkołę skończył jeszcze Jan Kobuszewski, również rocznik '34.

Wielka skromność, małe role

Potem kariery każdego z trójki przyjaciół potoczyły się własnym torem. Oczywiście pojawiali się także w filmach, a przełom przyszedł, gdy Jerzy Turek natrafił na Stanisława Bareję. Jako laborant Czernski pomagał kapitanowi Sowie w serialu z połowy lat 60., potem przyszła pora na kultowego „Misia” i „Alternatywy 4”. Chociaż w każdej z tych produkcji Jerzy Turek grał postaci na dalszym planie, zapisał się w pamięci widzów na dekady.

Jednocześnie wciąż był niesamowicie skromnym człowiekiem: podobno codzien-



Aktor wolał jednak zawsze teatr. Tu, w 1965 roku, jako kowboj w sztuce „Jim strzela pierwszy” jest trzecim kowbojem od lewej, w jasnym kapeluszu

nie wracał do Kobyłki na obiad, tak dzieląc obowiązki w Warszawie, by w środku dnia móc odpocząć w domu. Nie udzielał więc wywiadów, nie zwierzał się - dopiero potem wyszło na jaw, że pod koniec lat 70. przeżył osobistą tragedię.

Śmierć syna Jerzego Turka

Jerzy Turek jeszcze w 1962 roku, jako 28-latek, wziął ślub z Bolesławą, która przeniosła się do jego domu w Kobyłce. Dwa lata po ślubie doczekali się bliźniąt, Piotra i Pawła. Niestety, w 1977 Paweł zmarł. Jerzy Turek powiedział o tym dopiero w 2011 roku (!), w książce „Mieszanka firmowa. Rozmowy i szkice literackie” Krzysztofa Lubczyńskiego.

- Byłem zupełnie innym człowiekiem do czterdziestego roku życia. Syn mi zmarł.

W wieku trzynastu lat. Jeden z bliźniaków. Od tego czasu życie mi się straszliwie zmieniło. Z takim garbem już się do śmierci chodzi - opowiadał.

Warto podkreślić, że gdy tak bawił jako Jarząbek w „Misiu”, od tragedii minęły zaledwie trzy lata. Najzabawniejsze kreacje Jerzy Turek stworzył w latach 80. i później, gdy żył z traumą po śmierci syna.

Gdy brat Pawła, Piotr, doczekał się córki, wnuczka Ola stała się oczkiem w głowie zatroskanych dziadków.

Kobyłce oddał wszystko

Jerzy Turek zawsze był niesamowicie skromnym człowiekiem. Kochał wędkarstwo, relaksował się w domu. Granie w filmach, choćby i takich, które stały się dzięki niemu kultowe, to było tylko zadanie do wy-

konania. Ważniejszy zawsze był teatr, a potem święty spokój. Jedną z jego ostatnich ról był listonosz Józek Garliński w „Złotopolskich” - Jerzy Turek opowiadał, że dostawał dziesiątki listów od widzów, którzy chcieli, by coś dla nich załatwił. To chyba największa miara sukcesu: zagrać postać „zwykłego” człowieka tak, że w oczach milionów urasta do niebywałej rangi.

W lipcu 2009 roku aktor przeszedł udar mózgu, po którym już nie wrócił do dawnej formy, przebywał kilka miesięcy w szpitalu. Jerzy Turek zmarł w walentynki 2010 roku. Miał białaczkę.

Pochowano go, a jakże, w ukochanej Kobyłce. W pierwsze lato po jego śmierci zorganizowano tam Memoriał Wędkarski Jerzego Turka, a w 2015 Kobyłka wzbogaciła się o ulicę imienia aktora.

Jerzy T U R E K



Odpal serwis

Daj się wkręcić
w motoryzację!

motofakty.pl

► KUCHNIA

Chi Nguyen, właściciel restauracji wietnamskich: – W menu nie brakuje klasyków. Jedną z najczęściej zamawianych pozycji jest zupa pho. To kultowe, **wietnamskie danie**

NA TALERZU

Poleca **Paula Goszczyńska**,
redaktorka
Zajmuje się najczęściej
sprawami zdrowia, jednak
w niemal każdej historii
znajduje coś ciekawego



**Chi Nguyen, właściciel
restauracji wietnamskich**

● **Kuchnia wietnamska to niezwykła gra smaków i tekstur**

● **Każde danie przygotowywane jest z najświeższych składników, aby zapewnić najwyższą jakość i autentyczny smak**

– Wietnamczycy wolą bardziej żylaste mięsa, ze skórkami, tłuszczem i kośćmi. Polacy wolą delikatniejsze mięso – czystą wołowinę, wieprzowinę lub kurczaka. Dlatego właśnie takie można znaleźć w daniach Kim Pho – podkreśla Chi Nguyen. Właściciel lokalu Chi Nguyen przyznaje jednak, że sam jest... dużym miłośnikiem kuchni polskiej.



FOT. DAWID ŁUKASIK

– Czytam oczywiście opinie, które się pojawiają i czuję bardzo dużą satysfakcję, że są takie pozytywne. Ludzie lubią do nas przychodzić. I to całymi rodzinami. Są zadowoleni z jakości i życzą nam powodzenia – zaznacza Chi Nguyen.

W menu nie brakuje klasyków. Jedną z najczęściej zamawianych pozycji jest zupa pho. To kultowe, wietnamskie danie typu street food, będące aromatycznym, długo gotowanym bulionem z szerokim makaronem ryżowym, delikatnym mięsem (wołowina lub kurczak) oraz ziołami. Stanowi sycący posiłek, często jedzony na śniadanie, charakteryzujący się balansem smaków słonych i słodkich oraz korzennym aromatem. Zupę serwuje się bardzo gorącą w dużej misce, często z dodatkiem świeżych ziół i ostrej papryczki chili.

Dużą popularnością cieszy się również ramen, który nie ma za wiele wspólnego z tym japońskim. Wietnamski ramen ma klarowny, lżejszy wywar. Podawany jest z makaronem, kurczakiem bądź wołowiną oraz jajkiem.

Poza tym Polacy uwielbiają dania na bazie kurczaka – z ryżem lub makaronem. Chętnie z dodatkiem mleczka kokosowego.

Właściciel lokalu Chi Nguyen przyznaje jednak, że sam jest... dużym miłośnikiem kuchni polskiej. – Bardzo lubię w domu gotować polskie potrawy. Potrafię zrobić pyszny bigos, a zakwas do barszczu czerwonego przygotowuję sam. Poza tym uwielbiam lepić pierogi – śmieje się nasz rozmówca.

Kuchnia wietnamska to niezwykła gra smaków i tekstur. Jej siła tkwi w prostocie składników oraz umiejętnym wykorzystywaniu aromatów, które tworzą potrawy lekkie, zdrowe i pełne charakteru. Dzięki temu wciąż zdobywa sympatię smakoszy na całym świecie i pozostaje jednym z najbardziej fascynujących kulinarnych kierunków Azji.

Wietnamskie gotowanie opiera się na filozofii równowagi. Każdy posiłek łączy pięć podstawowych smaków: słodki, słony, kwaśny, gorzki i umami. W potrawach dominują świeże zioła, chrupiące warzywa i mięso. Smażenie w głębokim tłuszczu ustępuje tu miejscu szybkiemu podsmażaniu, gotowaniu oraz duszeniu.

Chi Nguyen mieszka w Polsce od 1978 roku. Pierwszą jego restauracja Kim Pho działa już

od kilku lat w Mielcu i cieszy się bardzo dobrymi ocenami. Lokal w Kielcach otworzono w połowie 2024 roku. – Potrawy przygotowywane są przez naszych doświadczonych i sprawdzonych już na rynku polskim kucharzy – mówi Chi Nguyen.

Dodaje, że gust kulinarny Wietnamczyków i Polaków mocno się różni, dlatego dania dostosowane są do naszych kubków smakowych. Nie brakuje w nich jednak

przypraw nadających charakter. To między innymi kolendra, trawa cytrynowa, imbir, anyż, pieprz, kardamon, cynamon, czosnek, liście limonki kaffir. Standardem jest również sos rybny, sojowy, tamarindowiec. Na stolikach znajdziemy słoiczek z chilli (bardzo ostrym) oraz marynowany czosnek, każdy więc może zamówione danie doprawić pod własny gust.

– Wietnamczycy wolą bardziej żylaste mięsa, ze skórkami, tłuszczem i kośćmi. Polacy wolą delikatniejsze mięso – czystą wołowinę, wieprzowinę lub kurczaka. Dlatego właśnie takie można znaleźć w daniach Kim Pho – podkreśla właściciel.

Menu Kim Pho to prawdziwa uczta dla miłośników kuchni wietnamskiej w łagodniejszym wydaniu. Oferuje szeroki wybór tradycyjnych dań, w tym aromatyczne zupy, delikatne sajgonki, oraz pyszne dania główne, takie jak wietnamskie curry czy stir-fry z krewetkami. Każde danie przygotowywane jest z najświeższych składników, aby zapewnić najwyższą jakość i autentyczny smak.

Menu Kim Pho to prawdziwa uczta dla miłośników kuchni wietnamskiej w łagodniejszym wydaniu. Oferuje szeroki wybór tradycyjnych dań, w tym aromatyczne zupy, delikatne sajgonki, oraz pyszne dania główne, takie jak wietnamskie curry czy stir-fry z krewetkami. Każde danie przygotowywane jest z najświeższych składników, aby zapewnić najwyższą jakość i autentyczny smak.

Tradycyjne przepisy, świeże zioła, pho, sajgonki i orientalne przyprawy

► KUCHNIA

● **Kurczak po wietnamsku** ● Schab na ostro ● **Zupa pho** ● Sajgonki w orientalnym stylu
● **Kawa po wietnamsku** ● Banh mi



FOT. ARCHIWUM

Kurczak po wietnamsku

● **Składniki na 1 porcję:** dymka, marchewka, por, papryka, cebula, kiełki soi, ananas, grzyby mun, czosnek – w sumie 20 dag wszystkich warzyw, 1 jajko, 1 łyżka mąki, 20 dag fileta kurczaka, 1 łyżka sosu sojowego, 1 łyżka sosu słodko-kwaśnego.

Wszystkie warzywa drobno pokroić. Kurczaka pokroić w kostkę i namoczyć w sosie sojowym. Wyjąć mięso z sosu i obtoczyć w roztrzepanym jajku i mące. Warzywa wrzucić na rozgrzany olej w odpowiedniej kolejności: najpierw czosnek, marchew, cebulę, grzyby, ananasa, smażyć na woku około 3 minut. Oddzielnie na woku smażyć kurczaka w dużej ilości oleju, około 3 minut – cały czas mieszając. Następnie do warzyw dodać sos słodko-kwaśny, podgrzewać przez 2 minuty i wrzucić kurczaka. Wszystko wymieszać i w ostatniej chwili dodać kiełki soi oraz dymkę.



FOT. ARCHIWUM

Schab na ostro

● **Składniki na 1 porcję:** pół marchewki, ćwiartka cebuli, 50 g pora, pół papryki, 2 ząbki czosnku, mały kawałek imbiru, 50 g grzybów mun, trochę pędów bambusa, 150 g schabu, 1 łyżka cukru, 1 łyżka soli, 1 łyżka sosu sojowego, troszkę chilli.

Wszystkie warzywa pokroić w cienkie paski. Mięso pokroić w drobną kostkę. Na rozgrzanej patelni wrzucić na początek cebule, następnie mięso. Dodać łyżkę cukru. Następnie kolejno na patelnię wrzucać: pora, marchew, paprykę, bambusa, chili, imbir, czosnek, sól. Dodać łyżkę sosu sojowego. Podawać z ryżem.



FOT. ARCHIWUM

Zupa pho

● **Składniki:** 30–40 g makaronu ryżowego, 1/4 główki białej kapusty (najlepiej młodej), 1 marchewka, 100 g pieczarek, 100 g zwartego tofu (opcjonalnie), 2–4 papryczki chili, 1 pęczek dymki, 100 g kiełków fasoli mung, 2 garści liści mięty, 2 garści liści bazylii lub kolendry, 1 limonka. **Bulion:** 1 duża cebula, korzeń imbiru (5 cm), 1 gwiazdka anyżu, kawałek kory cynamonu (3 cm), 4 goździki, 1 łyżeczka ziaren kolendry, 1 łyżeczka ziaren czarnego pieprzu, 1 kapsułka kardamonu, 1 1/2 l wody, sól.

Cebulę nieobraną pokroj na ćwiartki. Opiecz cebulę i imbir na palniku gazowym. Do garnka wrzucić przyprawy, podpraż je aż zaczną pachnieć. Dodaj opieczoną cebulę i imbir, wodę i 1/2 łyżeczki soli. Doprowadź do wrzenia i gotuj na wolnym ogniu przez około 1 godzinę. Przeceń i dopraw solą. Ugotuj makaron według przepisu na opakowaniu. Marchewkę obierz. Kapustę poszatkuj. Pieczarki przekrój na połówki, tofu pokroj w kostkę. Papryczki i dymkę posiekaj. W miseczkach rozdziel porcje makaronu, poszatkiwaną kapustę, marchewki, tofu, papryczki, dymkę, kiełki oraz zioła. Podgrzej mocno połowę bulionu, tak by był bardzo gorący. Wrzucić pieczarki na 5 minut. Po tym czasie dodaj sos hoin i od razu rozlej bulion do misek. Podawaj natychmiast z ćwiartką limonki.



FOT. ARCHIWUM

Sajgonki w orientalnym stylu

● **Składniki:** 10 arkuszy papieru ryżowego, 2 cebule, 1 marchewka, 1 korzeń pietruszki, 1 papryka, 1 mała cukinia, 20 g świeżej kolendry, 20 g liści szpinaku, 80 g makaronu ryżowego, 20 ml oleju, 3 g soli, 3 g świeżo zmielonego pieprzu. **Sos do sajgonek:** 20 ml sosu sojowego, 10 ml soku z cytryny lub octu ryżowego.

Cebulę pokroić w kostkę i obsmażyć na rozgrzanej patelni z olejem. Następnie dodać pozostałe warzywa pokrojone w słupki i całość chwilę przesmażyć. Warzywa doprawić solą i pieprzem. Gotowy farsz odstawić do wystudzenia. Makaron ryżowy zalać wrzątkiem i czekać około 3 minuty, aż będzie miękki. Papier ryżowy przygotować zgodnie z opakowaniem. Do przestudzonego farszu należy dodać liście świeżej kolendry i szpinaku. Makaron ryżowy przecedzić i dodać do nadzienia warzywnego. Na każdym papierze ryżowym układać farsz warzywny i składać w podobny sposób jak kroiety. Gotowe sajgonki podsmażyć na patelni lub woku z rozgrzanym olejem.



FOT. ARCHIWUM

Kawa po wietnamsku

● **Składniki:** 20 g mielonej kawy robusta lub mieszanki robusty i arabiki, 1 łyżka słodzonego mleka skondensowanego, 120 ml gorącej wody (o temperaturze około 90°C), filtr phin.

Wsymp kawę do filtra. Ilość kawy powinna wynosić 1/3 objętości filtra. Do szklanki wlej mleko skondensowane, aby stworzyć ładne warstwy. Powoli wlej wrzątek na powierzchnię kawy, równomiernie polewając, aby kawa się dobrze namoczyła. Po około 10 minutach, kiedy kawa wchłonie wystarczającą ilość wody, użyj docisku, aby delikatnie ją spłaszczyć. Następnie wlej wodę do pełna i poczekaj, aż kawa całkowicie skapnie do naczynia poniżej. Gotową kawę po wietnamsku pij od razu po przygotowaniu. To tradycyjna metoda parzenia, która w Wietnamie jest bardzo popularna.



FOT. ARCHIWUM

Banh mi

● **Składniki:** 1 minibagietka, pasztet, pieczone mięso, marynowane warzywa (cebula, papryka), 1 opakowanie posiekanych skwarek wieprzowych, zielenina (starta marchewka, roszonka), świeże zioła (najlepiej kolendra i mięta), majonez wymieszany ze srirachą.

Chleb przekrój wzdłuż na pół, ale nie do końca. Wyciśnij ze środka miękisz i posmaruj spód grubą warstwą pasztetu. Na wierzch połóż mięso, potem ogórki i posiekane skwarki. Następnie pora na zieleninę i zioła wymieszane ze sobą, i to w dużej ilości. Na koniec przykryj drugą kromką, która powinna być dokładnie posmarowana sosem przyrządzonym własnoręcznie.

► ZDROWIE

Żylaki to nie defekt kosmetyczny. To sygnał, że układ żylny przestaje sobie radzić” mówi **prof. Damian Ziaja**, kierownik Oddziału Chirurgii Naczyń, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu

MEDYCYNA OBRAZOWA

Poleca **Marianna Dufek**, jedna z najlepszych polskich dziennikarek specjalizujących się w tematach medycznych, laureatka wielu nagród



Z

Żylaki często postrzegane są wyłącznie jako problem estetyczny. Dlaczego takie myślenie bywa niebezpieczne?

Żylaki, oprócz tego, co widzimy na nogach, są niestety elementem większej jednostki chorobowej, którą nazywamy przewlekłą chorobą żylną. Jedną z jej składowych są właśnie żylaki kończyn dolnych. U tych pacjentów występuje przewlekła niewydolność układu żylnego. To, co widzimy na skórze i to, co pacjent odczuwa, to jedna strona problemu. Natomiast to, co dzieje się we wnętrzu organizmu, w obrębie układu żylnego, stanowi drugi aspekt choroby – często znacznie trudniejszy do rozwiązania niż samo zlikwidowanie widocznych żylaków.

Kto choruje na żylaki najczęściej i jakie czynniki zwiększają ryzyko ich powstania?

Musimy tu wyraźnie powiedzieć o płci. Niestety kobiety są bardziej narażone na niewydolność żylną i powstawanie żylaków. Ma to związek przede wszystkim z gospodarką hormonalną oraz zmianami hormonalnymi zachodzącymi w życiu kobiety, takimi jak ciąża i poród. To są jedne z głównych czynników ryzyka, obok uwarunkowań genetycznych. Jeżeli chodzi o częstotliwość występowania żylaków, to dotyczą one około 70% kobiet w populacji, natomiast w przypadku mężczyzn jest to od 20 do 30%.

Płeć i geny, a jaki wpływ ma styl życia – praca siedząca, brak ruchu czy otyłość?

To są kolejne istotne elementy, które należy uwzględnić. Styl życia ma realny wpływ na kondycję naszych nóg. Na przykład siedzenie z założoną nogą na nogę nie jest dobrym nawykiem, choć większość z nas tak siedzi, bo jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Znaczenie ma również to, czy siedzimy przez długi czas bez przerw, czy – nawet przy pracy biurowej – wstawiamy co jakiś czas, poruszamy się, zmieniamy pozycję. Ośmiogodzinne, nieprzerwane siedzenie przy biurku zdecydowanie nie sprzyja

prawidłowemu funkcjonowaniu układu żylnego.

Otyłość jest jednym z głównych czynników ryzyka. Często pacjenci i pacjentki nie przyjmują tego do wiadomości i lekceważą wpływ nadmiernej masy ciała na obciążenie kończyn dolnych. Ma to jednak ogromne znaczenie dla prawidłowego odprowadzania krwi z nóg, zwłaszcza gdy żyły są już przeciążone. Oczywiście nie można tego całkowicie generalizować – ktoś może powiedzieć: „jestem otyła i nie mam żylaków”. Jednak statystycznie osoba otyła ma większe predyspozycje do rozwoju żylaków niż osoba szczupła.

Jakie są pierwsze objawy przewlekłej niewydolności żylny, które pacjenci najczęściej bagatelizują?

Najczęściej pacjentki i pacjenci zgłaszają się do lekarza dopiero wtedy, gdy zaczynają puchnąć nogi i pojawia się wyraźny dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu. Charakterystyczne jest to, że dolegliwości zmieniają się w ciągu dnia. Pacjenci mówią, że rano wstają i wszystko jest w porządku, natomiast wraz z upływem dnia uczucie dyskomfortu w kończynach dolnych narasta. Wieczorem nogi są obrzęknięte, ciężkie, a łydki stają się pełne i nabrzmięte. Pacjenci często mówią, że „nie wiedzą, co z tymi nogami zrobić”. Z czasem zaczynają pojawiać się poszerzenia żył w postaci żylaków. Jeżeli na tym etapie nie zareagujemy na takie objawy, prowadzi to do dalszego rozwoju żylaków i postępu przewlekłej niewydolności żylny.

FOT. LUCYNA NENOW / POLSKA PRESS



prof. Damian Ziaja: Kluczowe jest, aby pacjent trafił do specjalisty, który ma doświadczenie w tej dziedzinie i potrafi właściwie ocenić problem oraz zaplanować dalsze postępowanie.

Jakie powikłania mogą wynikać z nieleczonych żylaków i kiedy sytuacja staje się naprawdę groźna?

W najbardziej skrajnym przebiegu tej choroby może dojść do zgonu związanego z zatorowością płucną, czyli oderwaniem się skrzepliny. Taka skrzeplina przemieszcza się układem żylnym – najpierw do serca, a następnie do płuc. Najczęściej dotyczy to układu głębokiego, jednak nie zmienia to faktu, że w pewnych skrajnie nieprzychylnych sytuacjach podobne powikłania mogą wystąpić również w układzie powierzchownym. Mniej dramatycznym, ale bardzo poważnym powikłaniem zakrzepicy żylaków jest owrzodzenie żyłne, które często bywa trudne do wygojenia. Jest to rana powstająca najczęściej na podudziu, zwykle w jego przyśrodkowej części. Taka rana nie goi się. Pacjenci często próbują leczyć ją samodzielnie – dezynfekują, stosują maści dostępne w aptece – jednak nie przynosi to efektów, ponieważ przyczyną nie jest uraz mechaniczny, taki jak skaleczenie, lecz zaburzony odpływ krwi z kończyny dolnej. Dopóki ten problem nie zostanie rozwiązany, rana z pewnością się nie zagoi.

Na jakim etapie choroby pacjent powinien trafić do specjalisty?

Jak najwcześniej – już na początku pojawiania się objawów, wtedy gdy pacjent zauważa, że „zaczyna się coś dziać”. Nie należy tych sygnałów lekceważyć. Im szybciej pacjent znajdzie się pod kontrolą chi-

rurga naczyniowego lub angiologa, tym większa szansa na zahamowanie rozwoju choroby. W Polsce nie istnieje odrębna specjalizacja flebologiczna – flebologia funkcjonuje jako element kompetencji chirurga naczyniowego. Najważniejsze jest więc szybkie skierowanie do lekarza specjalisty, aby możliwie wcześniej podjąć działania zapobiegawcze i lecznicze.

Jakie metody leczenia żylaków są dziś dostępne – od zachowawczych po zabiegowe?

Jeżeli pacjent zgłasza się do lekarza, w pierwszej kolejności powinien zostać przeprowadzony dokładny wywiad dotyczący charakteru objawów oraz trybu życia chorego. Następnie, po badaniu fizykalnym i badaniu dopplerowskim, możemy zastanowić się nad dalszym postępowaniem. W zależności od obrazu klinicznego możliwe jest włączenie leczenia farmakologicznego lub terapii kompresyjnej w postaci podkolanówek, pończoch czy rajstop o odpowiednio dobranym stopniu ucisku.

Wszystko zależy od rodzaju i nasilenia objawów zgłaszanych przez pacjenta. Kolejnym etapem, jeśli leczenie zachowawcze okazuje się niewystarczające, jest leczenie zabiegowe. Metod mamy dziś bardzo wiele. Dawniej dysponowaliśmy wyłącznie leczeniem chirurgicznym. Należy jednak podkreślić, że klasyczna operacja nadal pozostaje jedną z bardzo skutecznych metod i jest jednocześnie jedną z najbardziej radykalnych form leczenia żylaków.

Jak wygląda rekonwalescencja po nowoczesnych zabiegach? Jak szybko można wrócić do normalnego funkcjonowania?

Obecnie nawet po klasycznej operacji pacjent szybko wraca do domu i nie musi – jak dawniej – pozostawać w szpitalu aż do usunięcia szwów. W przypadku metod małoinwazyjnych proces rekonwalescencji jest jeszcze krótszy. Należy jednak podchodzić do tego rozsądnie. Pacjent po zabiegu małoinwazyjnym, na przykład po ablacji laserowej żyły odpiszczelowej, powinien dać organizmowi chwilę na regenerację. W przypadku aktywności takich jak bieganie czy pływanie zazwyczaj wystarcza około tygodnia przerwy. Sporty siłowe wymagają już dłuższego odstępu czasu od zabiegu. Nie ma jednego, ściśle określonego terminu powrotu do pełnej aktywności. Zdarzają się pacjenci, którzy już następnego dnia po zabiegu podejmują intensywny wysiłek, na przykład wchodzą w góry. Formalnie nie ma bezwzględnych przeciwwskazań, jednak nie zawsze jest to postępowanie rozsądne i zalecane.

▶ ZDROWIE

● **Żylaki są objawem przewlekłej choroby żyłnej**, która może prowadzić do poważnych powikłań, w tym zakrzepicy ● **Obrzęknięte, ciężkie nogi**, uczucie rozpierania łydek i widoczne pod skórą poszerzone żyły - to pierwsze objawy żylaków ● Nie należy tych objawów bagatelizować. **Kluczowe jest, aby pacjent trafił do specjalisty**

▶ PROF. DAMIAN ZIAJA

01.

kobiety są bardziej narażone na niewydolność żylną i powstawanie żylaków.

Ma to związek przede wszystkim z gospodarką hormonalną oraz zmianami hormonalnymi zachodzącymi w życiu kobiety, takimi jak ciąża i poród.

02.

Styl życia ma realny wpływ na kondycję nóg. Otyłość jest jednym z głównych czynników ryzyka.

Często pacjenci i pacjentki nie przyjmują tego do wiadomości i lekceważą wpływ nadmiernej masy ciała na obciążenie kończyn dolnych.

03.

Do grupy szczególnego ryzyka należą pacjenci wykonujący ciężką pracę fizyczną, a z drugiej strony — osoby prowadzące siedzący tryb życia.

W obu tych skrajnych sytuacjach odkładanie leczenia bardzo często prowadzi do poważnych powikłań. Im wcześniej pacjent trafi pod opiekę specjalisty i rozpocznie leczenie, tym większa szansa na zahamowanie postępu choroby

04.

Jeżeli pacjent zgłasza się do lekarza, w pierwszej kolejności powinien zostać przeprowadzony dokładny wywiad dotyczący charakteru objawów oraz trybu życia chorego.

Następnie, po badaniu fizykalnym i badaniu dopplerowskim możemy zastanowić się nad dalszym postępowaniem.

05.

Obecnie nawet po klasycznej operacji pacjent szybko wraca do domu i nie musi — jak dawniej — pozostawać w szpitalu aż do usunięcia szwów.

W przypadku metod małoinwazyjnych proces rekonwalescencji jest jeszcze krótszy. Należy jednak podchodzić do tego rozsądnie.



► PORADNIK

Co oznacza żółta wstążeczka przy obroży psa, jak domowymi metodami pozbyć się plam wątrobowych, gdzie przechowywać winogrona i co zrobić, żeby w naszym samochodzie nie parowały szyby - o tym piszemy w dzisiejszym **miniporadniku**

PO(4)RADY

Poleca **Katarzyna Piojda**,
redaktorka
Zajmuje się tematyką
społeczną, wiele czasu poświęca
na tematy związane
ze sprawami seniorów

**Zwierzęta****Żółta wstążeczka przy obroży lub smyczy. Co oznacza?**

Żółta wstążka u psa, czy to przy obroży, smyczy, czy szelkach, to jasny sygnał dla otoczenia, że ten pies potrzebuje więcej przestrzeni. To nie jest kaprys właściciela, ani moda. To realna potrzeba czworonoga, której zrozumienie i uszanowanie świadczy o naszej empatii i odpowiedzialności. Pies z żółtą wstążką to wcale nie znak, że mamy do czynienia z psem agresywnym. Raczej jest to znak, że potrzebuje więcej przestrzeni. Może być lękliwy, chory, w trakcie rekonwalescencji lub socjalizacji, a także w trakcie ciecarki. Może to być też psiak po trudnych przejściach, który potrzebuje czasu, aby zaufać. Nie każdy pies, nawet ten bardzo przyjazny, czuje się komfortowo w bliskim kontakcie z obcymi ludźmi czy innymi psami. Właśnie dla takich pupili przeznaczona jest żółta wstążka. To może być pies po operacji, starszy psiak z bolącymi stawami, albo szczeniak w trakcie socjalizacji, który dopiero uczy się świata i potrzebuje spokojnego środowiska. Takiego psa nie należy zaczepiać, ani próbować pogłaskać.

Żółty kolor został zaczerpnięty z sygnalizacji świetlnej, która również nakazuje ostrożność i rozwagę.

01.

Uroda**Plamy wątrobowe, jak się ich pozbyć**

Plamy wątrobowe mogą być uciążliwe pod względem estetycznym. Na szczęście można z nimi walczyć. Na pomoc przychodzą domowe sposoby. Wystarczy wycisnąć sok z połowy cytryny i nałożyć go bezpośrednio na plamy. Sok powinien pozostać na skórze przez około 20 minut, następnie należy go zmyć wodą. Zabieg ten można powtarzać codziennie do dwóch miesięcy.

Ocet jabłkowy to kolejny domowy sposób. Aby skorzystać z jego właściwości, należy rozcieńczyć ocet wodą w proporcji 1:1 i nanieść mieszaninę na plamy za pomocą wacika. Po kilku minutach spłukać skórę letnią wodą. Taki zabieg można powtarzać codziennie, jednak, podobnie jak w przypadku zastosowania cytryny, po aplikacji należy unikać silnego słońca.

Warto zaznaczyć, że domowe sposoby mogą przynieść pożądany skutek przy jasnych plamach. Ciemniejsze przebarwienia będą najprawdopodobniej wymagać konsultacji z dermatologiem lub lekarzem.

02.



03.

Żywność**Jak i gdzie przechowywać winogrona, by długo były świeże**

Niemal w każdym sklepie można teraz kupić winogrona. To smaczne i zdrowe owoce. Aby jak najdłużej były świeże, warto wiedzieć, jak odpowiednio je przechowywać. Oto dwie sprawdzone zasady.

Przede wszystkim odpowiednie mycie. Najlepiej jest umyć je tuż przed spożyciem, ponieważ wcześniejsze mycie prowadzi do ich szybszego psucia. Kropelki wody pozostające na owocach mogą wywołać procesy gnilne, przez co szybko stracą swoją jędrność oraz świeżość. Zamiast myć wszystkie winogrona, warto odłamać tyle owoców, ile planujemy zjeść, a resztę odstawić do lodówki. Warto pamiętać, aby umyte winogrona dokładnie osuszyć.

Resztę owoców przechowujemy w lodówce. Najlepiej trzymać je w oryginalnym opakowaniu, jeżeli je posiadamy, lub w pojemniku spożywczym z odpowiednimi otworami lub przykryć ściereczką. Właściwa cyrkulacja powietrza wokół owoców jest bardzo ważna, by uniknąć gromadzenia się wilgoci. Dlatego nie należy stosować szczelnych pokryw czy folii spożywczej.

Temperatura przechowywania winogron powinna wynosić około 4-7°C.

**Motoryzacja****Sposoby na zaparowane szyby w aucie**

Z zaparowanymi szybami w samochodzie zwykle bardzo dobrze radzi sobie układ klimatyzacji. Chociaż kojarzymy jego działanie głównie z ochładzaniem wnętrza w czasie upałów, klimatyzacja skutecznie osusza powietrze. Jeśli wnętrze samochodu nie jest bardzo zawilgocone, a układ w pełni sprawny, to wystarczy uruchomić go tylko na chwilę, by pozbyć się wody z powierzchni szyb.

Jednak jeśli we wnętrzu samochodu zgromadziło się dużo wilgoci, samo włączenie klimatyzacji nie wystarczy. Warto wtedy sięgnąć po pochłaniacz wilgoci. W sklepach znajdziemy gotowe produkty, ale możemy zastosować też domowe sposoby – zostawić w samochodzie rozłożone gazety, ręcznik papierowy czy skarpetę wypełnioną ryżem albo żwirkiem dla kota. A po kilku dniach wyjąć je z wnętrza, usuwając w ten sposób część wilgoci.

Należy do tego pamiętać, że woda łatwiej skrapla się na brudnych szybach. Dlatego warto regularnie czyścić również ich wewnętrzną powierzchnię. Można też pokryć ją specjalnym preparatem, który ogranicza osiadanie wody.

04.

► MODA

Trencz damski to najmodniejszy i najbardziej stylowy płaszcz. Potrafi ukryć mankamenty figury i uwidocznic, to, co jest w niej najzgrabniejsze. To świetna inwestycja, bo od wielu lat jest modny i tak pozostanie na dłużej

RETROMODA

Poleca **Katarzyna Dębek**,
redaktorka Stronakobiet.pl
Na co dzień zajmuje się modą,
urodą, a również tematyką
macierzyństwa
i opieki nad dziećmi



W kobiecej garderobie znajdują się modowe perełki, których nie warto się pozbywać. Jedną z nich jest trencz, który daje wiele możliwości stylizacyjnych, a co najważniejsze pasuje do każdej sylwetki

Wśród okryć wierzchnich warto mieć jeden, który okrzyknięto kultowym płaszczem. Mowa o trenczu, który występuje w wersji krótkiej lub długiej. Choć w większości sklepów można go kupić w kolorze beżowym, to nie oznacza, że nie ma go w innych barwach. Bez względu, na który się zdecydujesz, możesz mieć pewność, że będzie pasował do wielu ubrań i z pewnością zakładając go, nie zaliczysz modowej wpadki.

Czym różni się trencz od płaszcza?

Trencz damski to rodzaj płaszcza. Jego klasyczna wersja ma dwurzędowe zapięcie i charakterystyczny pasek z kłamrą. Wywodzi się z mody męskiej. Sama nazwa pochodzi od angielskiego słowa, które oznacza „okop”. Za stwórcę tego okrycia wierzchniego uznaje się Thomasa Burberrego, który w latach 20. uszył dla żołnierzy długie, lekkie płaszcze wykonane z nieprzemakalnego i materiału, który chronił ich także od wiatru. Z czasem płaszcz wszedł do mody i nosili go popularni amanci lat 40., m.in. Humphrey Bogart. Przez wiele lat obecności na rynku płaszcz ten zmieniał także swój krój i przeznaczenie. Obecnie jest jednym z najbardziej pożądanych kobiecych okryć wierzchnich. A kto go rozpromował wśród pań? Oczywiście Audrey Hepburn w kultowym filmie „Śniadanie u Tiffaniego”. I tak trencz damski beżowy stał się elementem garderoby, który zawitał do każdej kobiecej szafy. Teraz występuje w innych kolorach, takich jak czarny, granatowy, czerwony, a nawet zielony. Trencz damski zapinany jest na 2 rzędy guzików.



Trencz zazwyczaj ma luźny, lekko oversizowy krój, z szerokimi ramionami i paskiem w talii, który pozwala na optyczne modelowanie sylwetki

Jest ich sumie 10. Ma charakterystyczne patki na ramionach, kołnierz i oczywiście pasek w talii z kłamrą.

Pora na trencz

Trencz damski to płaszcz przejściowy. Największą popularnością cieszy się wiosną i jesienią. Jest on uszyty z materiału, który jest wodoodporny, stąd o tej porze roku zakładają go niemal wszystkie kobiety. Świetnie się sprawdzi przy temperaturze powietrza powyżej 5 stopni Celsjusza. Projektanci mody zmodyfikowali go i przystosowali do aury zimowej. Najczęściej uszyte są z bawełny lub wełny, które są dużo cieplejsze niż tkaniny sztuczne.

Pasuje do każdej sylwetki

Odpowiedź na to pytanie jest banalnie prosta, bo trencz damski pasuje do każdej kobiecej figury, a co najważniejsze zamaskuje jej niedoskonałości. Charakterystyczny pasek w talii podkreśli wcięcie i kobiece kształty. Możesz go nosić w przypadku sylwetki klepsydry, jabłka czy prostokąta. Jeżeli masz figurę gruszki, rozbudowany kołnierz i patki na ramionach przyciągną uwagę do górnych partii ciała i wyrównają proporcje. Niskie osoby lubiące długie trencze damskie koniecznie powinny do nich założyć szpilki. Panie o sylwetce jabłka niech się zdecydują na trencze z kieszeniami na biodrach, które optycznie zwężą talię.

Najlepsze stylizacji

Trencz damski jest na tyle uniwersalnym płaszczem, że można go stylizować na wiele sposobów. A ponieważ występuje w wersji długiej, jak i krótkiej świetnie będzie wyglądał do eleganckiej sukienki i szpilek, jak i nieco luźniejszych, codziennych spodni i sneakersów lub mokasynów. Najbardziej klasyczny trencz damski jest koloru beżowego, który rewelacyjnie będzie prezentował się z ciemnymi dżinsami, jak i spódnicą. Istnieje niewiele sytuacji, w których trencza lepiej nie zakładać. Unikaj go, jak zakładasz marynarkę, ponieważ po zapięciu paska cała stylizacja będzie wyglądać grubo i niedbale.

► PODRÓŻE

Kraina Otwartych Okiennic to miejsce w sam raz na wycieczki **dla osób spragnionych spokoju, kontaktu z naturą i piękną, kolorową, ludową architekturą, unikalną w skali Polski.** Tu przeszłość przeplata się z teraźniejszością

WYCIECZKA

Poleca **Emil Hoff**,
redaktor
Stronapodrozy.pl
Zachęca Czytelników
do zwiedzania Polski,
Europy i świata



Kraina Otwartych Okiennic to jeden z najbardziej urokliwych zakątków Polski. Tworzą ją trzy bajowe podlaskie wsie: Trześcianka, Soce i Puchły. Cerkiew w Puchłach robi wrażenie na każdym przybyszu

KRAINA
OTWARTYCH OKIENNIC

► PODRÓŻE

● Szlak obejmuje trzy miejscowości o unikatowym budownictwie drewnianym: **Puchły, Soce i Trześcianka**. ● Wsie zachowały zabytkowe układy przestrzenne oraz tradycyjne budownictwo. **Drewniane domy** charakteryzują się bogatą ornamentyką

K

Kraina Otwartych Okiennic to nie oficjalna nazwa historycznego regionu, lecz raczej hasło promujące pewien wyjątkowy obszar na Podlasiu, który przyciąga uwagę coraz większej liczby turystów – i słusznie! Charakterystyczną cechą tradycyjnej architektury są tu bogate i kolorowe zdobienia snycerskie domów, w tym zwłaszcza okiennic, które pozostają zawsze otwarte.

Gdzie znajduje się Kraina Otwartych Okiennic?

To część Doliny Narwi, położona między Białymstokiem a Hajnówką. Nazwa odnosi się przede wszystkim do trzech sąsiadujących ze sobą wsi o nazwach Trześcianka, Soce i Puchły, ale w Krainie jest jeszcze sporo innych małych miejscowości o nieodpartym uroku, które warto odwiedzić w czasie weekendowych wycieczek.

Kultura, sztuka i wschodnia obrzędowość

Kraina wyróżnia się przede wszystkim unikalną kulturą, tworzoną przez ludność dojrzałą, zaznajomioną ze zwyczajami, sztuką i obrzędowością wschodniej części Europy. Tutejsi mieszkańcy mają swoje tradycje, zwyczaje i gwarę. Dominuje tu prawosławie i w Krainie można zobaczyć jedno z najpiękniejszych cerkwi w Polsce. Jednak nie tylko cerkwie są tu piękne. Kraina Otwartych Okiennic słynie z zabytkowych drewnianych domów o charakterystycznych zdobieniach. Naroża ich ścian, okna, okiennice i dachy zdobią wycięte w drewnie wzory roślinne i geometryczne, pomalowane na jaskrawe kolory. To tzw. wyrezki, które w początkach XX w. stały się w tej okolicy oznaką statusu gospodarzy. Im misterniej zdobiony i bardziej kolorowy był dom, tym zasobniejsze miało być gospodarstwo.

Skąd pomysł na wyrezki?

Mieszkańcy podpatrzyli ten styl zdobienia w głębi Rosji, dokąd zostali ewakuowani w czasie I wojny światowej po tym, jak Niemcy przełamali front na zachodzie. Tzw. bieżenie, czyli wychodźstwo, trwało ok. 5 lat. Kiedy dawni mieszkańcy wrócili z Rosji na początku lat 20., zaczęli ozdabiać swoje siedziby w nowy, charakterystyczny sposób, a miejscowi snycerze, którym zlecali prace, osiągnęli w swym fachu biegłość prawdziwych artystów. Tak powstały kolorowe domy i ich śliczne okiennice, od których bierze nazwę Kraina Otwartych Okiennic.

Kolorowe chałupy, urokliwe cerkwie

Trześcianka to największa ze wsi Krainy Otwartych Okiennic, położona przy drodze

z Białegostoku do Białowieży. To dobra baza wypadowa do wycieczek po całej okolicy. Można tu znaleźć restauracje i wygodne noclegi (o których niżej).

W Trześciance warto zobaczyć przede wszystkim zabytkowe domy, stojące na działkach, których układ zachował się od czasów królowej Bony i jest objęty ochroną konserwatorską. Chałupy zdobione wyrezkami w jasnych kolorach stoją szczytami do ulicy, z wyjątkiem ustawionej frontalnie i orientowanej na wschód cerkwi pw. św. Michała Archanioła. Drewniana budowla z końca XIX w. pomalowana jest na charakterystyczny zielony kolor. Ma piękne wnętrza z dwoma ołtarzami i trójrzędowym ikonostasem. Nie jest udostępniana do zwykłego zwiedzania, ale w niedziele każdy może wziąć udział w nabożeństwie.

Z kolei Soce to zaciszna, stojąca nieco na uboczu wioska z charakterystycznymi dla Krainy Otwartych Okiennic kolorowymi domami. Jest tu wyjątkowo spokojnie – nic nie zakłóci spaceru wśród ozdobionych chałup. Co nietypowe, przez wieś przechodzą dwie równoległe ulice po obu stronach rzeki Rudni, połączone jeszcze prostopadłymi drogami, więc warto przepacerować się po całym prostokącie ulic, by zobaczyć wszystkie atrakcje miejscowości.

Na narożach wsi stoją krzyże wotywnie, ustawione w końcu XIX w. Wedle legendy, pomogły one mieszkańcom Soc obronić się przed zarazą. Warto też zajrzeć do Muzeum Wsi Soce, by zobaczyć m.in. kolekcję przedmiotów codziennego użytku, jakimi dawniej posługiwali się mieszkańcy.

W Puchłach stoi mniej kolorowych domów, za to wznosi się tu jedna z najpiękniejszych cerkwi na Podlasiu. Cerkiew pw. Matki Boskiej Opiekuńczej ma śliczny błękitny kolor. Zbudowano ją na początku XX w., ale skarb, jaki skrywa, jest starszy. To sły-

Kraina Otwartych Okiennic słynie z zabytkowych drewnianych domów o charakterystycznych zdobieniach. Naroża ich ścian, okna, okiennice i dachy zdobią wycięte w drewnie wzory roślinne i geometryczne, pomalowane na jaskrawe kolory. To tzw. wyrezki

na z cudów ikona Matki Bożej, namalowana w XVIII w. Według lokalnej legendy właśnie do tej ikony, wiszącej wówczas jeszcze nie w cerkwi, lecz na drzewie, miał się



Misterne wyrezki i jasne kolory domów w Krainie Otwartych Okiennic urzekają o każdej porze roku

modlić znużony wędrowiec, cierpiący z powodu opuchlizny nóg. Matka Boska uleczyła go, a w miejscu cudownego ozdrowienia zbudowano obecną cerkiew, zaś sama wioska uzyskała przy okazji swoją nazwę – Puchły (choć historycy wiążą ją raczej z nazwiskiem najstarszego znanego właściciela tych ziem, Tomasza Puchłowicza).

Do cerkwi w Puchłach organizowane są prawosławne pielgrzymki. Drewnianą budowlę otacza kilkanaście pomnikowych drzew. Na tyłach zaczyna się ścieżka prowadząca do drewnianego pomostu widokowego nad Narwią.

Kraina Otwartych Okiennic nie ma ścisłych granic, a wokół Trześcianki, Soc i Puchel znajduje się jeszcze kilka wiosek, w których także można zobaczyć ślicznie zdobione domy i zabytkowe cerkwie.

Np. w Narwi stoi cerkiew w spektakularnym turkusowym kolorze, a w Wojszkach można zobaczyć białą kaplicę św. Michała Archanioła i domy, których zdobienia wykonali całkiem współcześni snycerze. Słynne Odryńki to miejsce, w którym działa skit, czyli prawosławna pustelnia. Położony nad rozległym bagniskiem i połączony ze stałym łądem jedynie drewnianym pomostem, skit to nie tylko niezwykle centrum kultury i wiary prawosławnej w Polsce, ale też miejsce kontemplacji i duchowych poszukiwań.

Cztery pory roku

Kraina Otwartych Okiennic to nie skansen, lecz żywa społeczność mieszkańców tej części doliny Narwi. Życie nie ustaje tu zimą, a kolorowe domy, cerkwie i okoliczne krajobrazy, choć zmieniają się bardzo za sprawą śniegu, pozostają magiczne.

Dlatego owszem, warto zaplanować wycieczkę do Krainy Otwartych Okiennic także zimą. Można się wtedy przekonać, jak ta niezwykła okolica wygląda, przykryta białym puchem, jak pstrokate okiennice i kolorowe cerkwie skrzą się na tle szarego nieba. Wrażeń nie zabraknie!

Kraina Otwartych Okiennic nadaje się także znakomicie na wiosenne lub letnie wycieczki rowerową. Na całodzienny wypad proponuję pętlę z Białegostoku. To dość długa trasa, licząca prawie 100 km. Bez zwiedzania możesz ją pokonać w ok. 5 godzin.

Rozpiska etapów: Pierwszy odcinek pokonaj pociągiem. Jedź w kierunku Czeremchy, wysiądź na stacji Zimnochy-Świechy. Dalej możesz już jechać czerwonym Podlaskim Szlakiem Bocianim do Puchel. Z Puchel odbij do Soc i Trześcianki. Z Trześcianki możesz wracać do Białegostoku lub pojechać jeszcze dalej, do Narwi i Odrynek. Za Odrynkami możesz już wjechać na szlak Green Velo i udać się do Michałowa, a stamtąd do Białegostoku.

Jeśli chcesz zostać na dłużej w Krainie Otwartych Okiennic, np. spędzić tu jeden z długich weekendów, a może nawet cały urlop, będziesz potrzebował miejsca na nocleg.

W okolicy nie ma żadnych dużych, renowanych hoteli, znajdzie się jednak kilka przytulnych agroturystyk.

► HISTORIA

Bez tej operacji polskie dziedzictwo kulturalne byłoby dzisiaj dużo uboższe. **Grażyna Kuźnik** opisuje, w jaki sposób niepozornym frachtowcem „Chorzów” uratowano skarby Wawelu

RETROSPEKCJA

T

To była jedna z najbardziej niezwykłych operacji polskich z czasów II wojny światowej. Historia porównywalna z ratowaniem złota Banku Polskiego w 1939 r. Chodzi o ochronę cennych zbiorów z Wawelu. Kluczową rolę odegrał w niej niepozorny frachtowiec „Chorzów”. W czasie wojny ten statek handlowy okazał się kluczowym ogniwem pozwalającym uratować polskie skarby narodowe.

„Chorzów” był niewielkim, ledwie 69-metrowym parowcem o nośności 1350 ton, zbudowanym w 1921 roku w Holandii dla armatora duńskiego. Załoga składała się z 21 osób. Początkowo statek nazywał się „Hella” i jego zadaniem była ciężka praca, żeby w końcu trafić na złom, a nie na karty historii.

Ale los chciał inaczej. W 1930 roku statek został kupiony za 15 tys. funtów szterlingów i zmienił banderę na polską, a nazwę na „Chorzów”, chociaż śląskie miasto nazywano tak dopiero kilka lat później. Był to ukłon władz w stronę Górnego Śląska, a także podkreślenie znaczenia miasta, które było jednym z najsilniejszych ośrodków przemysłowych II Rzeczypospolitej.

Frachtowiec „Chorzów” stał się pierwszym polskim drobnicowcem, pływającym w regularnych liniach. Nie gonił, pływał powoli z prędkością 7-8 węzłów, najpierw między Gdynią, Gdańskiem, Rygą i Helsinkami, potem tam, gdzie otrzymał zlecenie. Kiedy wybuchła wojna, statek znajdował się na morzu w okolicach Göteborga. Zgodnie z rozkazami dopłynął pod szwedzką i norweską eskortą do Wielkiej Brytanii, skąd wysłano go w konwojach do Francji.

Tymczasem 1 września 1939 roku Niemcy zaatakowały Polskę. Jeszcze przed tą datą zaczęła się powolna ewakuacja skarbów muzeum na Wawelu. Po agresji Niemiec ta akcja przyspieszyła. Bezcenne eksponaty przeszły skomplikowaną drogę. Z Krakowa przepłynęły Wisłą do Sandomierza, stamtąd wywieziono je (głównie furmankami i autobusami, gdyż przygotowany przez wojsko konwój ciężarówek został wcześniej zbombardowany przez Luftwaffe) w kierunku granicy polsko-rumuńskiej.

Konwój dotarł do Kut 17 września 1939 roku, akurat gdy gruchnęła wiadomość

o ataku Związku Sowieckiego na Polskę. Później skarby z Wawelu dotarły do Bukaresztu. Stamtąd przewieziono je do portu Konstanca na Morzu Czarnym. Z Rumunii znów popłynęły statkiem - tym razem do Marsylii. Wydawało się, że tam będą bezpieczne.

Szybko to przekonanie ulotniło się bezpowrotnie. 10 maja 1940 roku Niemcy uderzyły na Francję. Wehrmacht w błyskawicznym tempie zmierzał w stronę Paryża. Znów pojawiło się ryzyko, że bezcenne polskie skarby - w tym kolekcja słynnych królewskich arrasów - wpadnie w ręce najeźdźców.

Polski rząd na uchodźstwie podjął więc decyzję, żeby unikatowe polskie pamiątki z czasów królów popłynęły do Wielkiej Brytanii. To była ich najbardziej niebezpieczna podróż. Tym bardziej, że w tę trasę skarby

riański” królowej Jadwigi, modlitewnik Bony, łańcuch króla Zygmunta III Wazy, buławę Stefana Czarnieckiego, wiele przedmiotów z królewskich komnat, złotych i wysadzanych drogimi kamieniami. W skrzyniach znalazły się też liczne manuskrypty Fryderyka Chopina. Wszystko to w 74 skrzyniach wylądowało na ładowniach frachtowca.

Ledwo „Chorzów” wypłynął z portu w Bordeaux, a już zaatakował go niemiecki bombowiec. Pociski jednak cudem go omijały, chociaż spadały na płynące w pobliżu francuskie jednostki. Niemcom nie udało się też trafić w polski statek torpedami wystrzelonymi z okrętu podwodnego. „Chorzów” szczęśliwie dotarł do Fowey, małego portu na najbardziej wysuniętym w kierunku południowo-zachodnim cyplu Anglii.

MISJA NIEMOŻLIWA FRACHTOWCA „CHORZÓW”

zostaną przewiezione drobnym, kompletnie nieprzystosowanym do tego rodzaju misji, frachtowcem trochę przypadkowo znajdującym się we francuskim porcie. Niezbyt duży statek handlowy nie miał uzbrojenia, radia ani kabin pasażerskich, gdy z portu w Bordeaux zabrał 193 polskich żołnierzy i cywilów, uchodźców przed Niemcami.

Ale oprócz ludzi na jego pokład trafiły zażytki o wartości nie do oszacowania.

Oprócz 138 arrasów, które już za czasów Jagiellonów kosztowały tyle, co 20 tys. najpiękniejszych rumaków, oraz miecza koronacyjnego Łokietka i innych królów polskich, także Biblię Gutenberga, „Kazania świętokrzyskie” (najstarszy dokument prozatorski w języku polskim), „Psałterz flo-

- To był rejs grozy - wspominał po latach kapitan Zygmunt Góra, który dowodził w czasie tego rejsu. - Niemcy już podchodzili pod Bordeaux, a ja na pokładzie miałem tłum Polaków, ale żadnego uzbrojenia, nie było też kabin dla pasażerów. Nawet radio było zepsute, czyli wiedziałem, że nie wezwę pomocy. Brakowało szalup ratunkowych, żywności, zresztą wszystkiego.

Przed samym odjazdem zgłosił się do niego Karol Estreicher, historyk sztuki z Krakowa. Miał problem, musiał przetransportować kilkadziesiąt skrzyń pełnych wawelskich eksponatów. Kapitanowi jeszcze tego brakowało, ale nie zastanawiał się długo.

Poleca **Agaton Koziński**,
redaktor
Pisze głównie o polskiej
i europejskiej polityce.
Ale jego pasja
to książki i historia



- Nie było innej rady, zgodziłem się. W panice i zamęcie zaczęło się pakowanie - opowiadał kapitan, do którego w 1961 roku dotarł „Dziennik Bałtycki”. Zygmunt Góra po wojnie dowodził statkiem „Warmia” w Polskich Liniach Oceanicznych i pływał po trasach zachodnioeuropejskich. Nikt go dotąd o rejs ze skarbami z Wawelu nie pytał; władze PRL nie chwaliły się ani przedwojennym jeszcze kapitanem, ani „Chorzowem”, tym bardziej że statek po wojnie sprzedano za granicę.

Prof. Karol Estreicher napomknął w swoich wspomnieniach, że kapitan Góra był na rauszu, kiedy zgodził się na niezwykle ładunek. A właściwie to tak napisał: „Dopadłam Górę, kapitana Chorzowa. Mówię mu, co mam za ładunek, jakie ceny. Góra załany mówi, all right, zabieram. O 4-tej po południu migiem załadowane już wszystko”.

Zygmunt Góra bez dyskusji wziął na siebie odpowiedzialność. Po latach wspominał, że „Chorzów” - ten płynący sezam - miał po drodze szalupy z marynarzami z zatopionych okrętów i brał na pokład rozbitków, na przykład tych z przeciętego na pół francuskiego tankowca. Przeciążony „Chorzów” musiał wciąż lawirować, uciekać wrogowi, co udawało mu się z zaskakującym powodzeniem.

Wśród cywilów na pokładzie „Chorzowa” znalazł się także poeta Antoni Słonimski. Pisał potem, że z Karolem Estreicherem i kustoszem Wawelu Stanisławem Świerż-Zaleskim nie mieli gdzie się na statku podziąć. Dlatego spali, jedli i czasem grali w brydża na skrzyniach z arrasami, okrytych tylko brezentem.

Spokojniejszych chwil było jednak bardzo mało. Niemcy polowali na statek, opiekunowie skarbów byli w desperacji, bo wydawało im się, że dla „Chorzowa” nie ma nadziei. Przywiązali nawet Szczerbiec do jakiejś deski, żeby chociaż on się uratował, gdy statek zatoni. Co prawda, legenda mówiła, że kto ma przy sobie magiczny miecz, to nie ulegnie wrogom, ale pod bombami, na kruchej łajbie trudno było w to uwierzyć.

Jak jednak wiadomo, statek cało dopłynął do celu. Skarby wawelskie ocalały. Z Fowey wyruszyły dalej, tyle że już pociągiem do Londynu. Po tym, gdy Niemcy rozpoczęły bitwę o Anglię, okazało się, że polskie skarby narodowe również w brytyjskiej stolicy nie znajdują bezpiecznego schronienia. Dlatego zapadła decyzja, by ruszyć z nimi dalej. 5 lipca 1940 roku trafiły one na pokład legendarnego transatlantyku MS „Batory”. Obok skarbów z Wawelu zapakowano na niego m.in. angielskie rezerwy złota, które Londyn zamierzał bezpiecznie przechować za oceanem. Rejs „Batorym” trwał kilka tygodni. Choć nie brakowało niebezpieczeństw, statek szczęśliwie uniknął wrogich okrętów,

▶ HISTORIA

● **Niewielki statek handlowy „Chorzów” w czasie wojny przypadkiem znalazł się we Francji** ● Okazał się jedynym dostępnym statkiem, którym można było przewieźć zbiory z Wawelu do Wielkiej Brytanii ● **Misja niemożliwa - ale zakończyła się szczęśliwie**



Statek handlowy „Chorzów” w porcie. Zdjęcie wykonano w 1930 r., tuż po tym, jak zaczął pływać pod polską banderą

FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

w tym polujących na takie konwoje niemieckich U-Bootów. Cały ładunek znalazł się w bezpiecznej Kanadzie, dokąd dotarły na pokładzie. Przechowywano je w magazynie Archive National koło Ottawy.

Po szalonym rejsie ze skarbami „Chorzów” trafił do remontu, potem znowu pływał na różnych niebezpiecznych trasach. Mimo wojny nadal był niedoinwestowany, w końcu załoga buntem wymusiła założenie instalacji radiowej i uzbrojenie statku, ale kapitan Zygmunt Góra stracił przez te żądania dowództwo. W grudniu 1944 roku gwałtowny sztorm zagnał „Chorzów” na mieliżnę, pękł mu wtedy pokład, ale i ten dramat mocno osłabiony statek jakoś przetrwał.

Dalsze losy „Chorzowa” nie były zbyt pomyslnie. W 1945 roku kupił go polski armator z Londynu, dał mu nowe imię „Stella Maris”. Niestety, w 1953 roku dawny „Chorzów” stracił ostatecznie swoje legendarne szczęście, rozbił się o skały w okolicach miasta Rio Grande w południowej Brazylii.

Dużo więcej szczęścia miały natomiast eksponaty z Wawelu. Wróciły one do Polski w 1959 roku, natomiast kolekcja arrasów



Niemcy polowali na statek, opiekunowie skarbów byli w desperacji, bo wydawało się, że dla „Chorzowa” nie ma nadziei. Przywiązali nawet Szczerbiec do jakiejś deski, żeby chociaż on się uratował, gdy statek zatonię

dwa lata później - w 1961 roku. Ich powrót wywołał w kraju ogromne wzruszenie. Kapitan Góra skomentował: - Czuję ogromną satysfakcję, że z załogą „Chorzowa” przyczyniłem się do uratowania narodowych pamiątek. Podobnie jak inni Polacy, czuję się właścicielem tych skarbów.

Wojenne historie innych polskich statków były bardzo barwne. Przed wojną Polska miała statki, które nosiły nazwy miast z woj. śląskiego. W 1927 roku we francuskiej stoczni zwodowano masowiec „Katowice”. Statek w czasie wojny przeszedł pod brytyjskie dowództwo, brał udział w alianckiej inwazji Normandii. W 1949 roku rozbił się na Morzu Północnym.

Drobnicowiec „Cieszyn” zwodowano w 1931 roku w Danii. Był bardzo nowoczesny, ale miał opinię pechowego. W 1940 roku uciekł z wybrzeża w Senegal, unikając internowania. W 1941 roku został zatopiony przez niemieckie bombowce. Był też statek „Śląsk”, oddany na złom dopiero w 1967 roku. Jego wojenne dzieje opisał Arkady Fiedler w książce „Dziękuję ci, kapitanie”.

► PRZYRODA

Begonia koralowa zwana też plamistą to ładna roślina doniczkowa, która może być ozdobą każdego wnętrza. Ma piękne liście z ciekawym wzorem w kropki, ale także bardzo ładnie kwitnie.

PAMIĘTAJCIE O OGRODACH

Poleca **Małgorzata Mrowiec**,
redaktorka
Pisze o architekturze,
zabytkach, interesuje się estetyką
miasta, w tym kwestią
zieleni i roślin



Begonia koralowa to roślina o wyjątkowo ozdobnych liściach. W ostatnich latach coraz częściej zdobi nasze wnętrza

W

Przeważnie są one dość duże, ale ich wielkość jest zróżnicowana. Od spodu liście begonii są purpurowe. Liście są duże – mogą mieć do 35 cm długości i 15 cm szerokości. Jak u wszystkich begonii, blaszki liściowe są niesymetryczne u nasady. Stąd polska nazwa tych roślin, czyli ukośnica.

Ale ładne liście to nie wszystko. Begonia maculata ma również piękne kwiaty, które pojawiają się wczesnym latem. Przypominają one nieco kwiaty begonii stale kwitnącej i mogą mieć różne kolory (białe, różowe, czerwone). Są zebrane w większe kwiatostany. Jeśli begonia zakwitnie, pamiętajmy o delikatnym usuwaniu przekwitłych kwiatów. Przedłuży to kwitnienie.

Trzeba jednak liczyć się z tym, że kwitnienie w uprawie doniczkowej nie jest abso-

lutną regułą. Dlatego warto roślinie zapewnić optymalne warunki uprawy.

Atrakcyjna i łatwa w uprawie

Begonia koralowa nie jest specjalnie wymagająca. Należy znaleźć dla niej jasne miejsce, ale koniecznie z rozproszonym światłem. Bezpośrednie słońce poparzy jej liście. Jednak jeśli światła będzie zbyt mało – zanikną kolorowe plamy i liście będą po prostu zielone, bo w takich warunkach roślina będzie potrzebowała więcej chlorofilu, żeby normalnie funkcjonować.

Dobrze rośnie w żyznej, koniecznie przepuszczalnej i lekko kwaśnej ziemi. Starszym, większym roślinom warto zapewnić podpory. Ważne jest podlewanie begonii. Lubi ona wilgotną ziemię, ale nie zniesie mokrej. Dlatego podłoże musi być przepuszczalne, a w doniczkach odpływ. Przelewana begonia zacznie gnąć, albo padnie ofiarą chorób grzybowych, na które jest podatna. Jeśli górna warstwa podłoża lekko będzie przesycać między jednym podlaniem a drugim, roślinie nic się nie stanie. Orientacyjnie można przyjąć, że podlewa się ją 1-2 razy w tygodniu w ciągu sezonu i 1 raz na tydzień zimą. Ponieważ begonia lubi lekko kwaśną ziemię, najlepiej podlewać ją przegotowaną wodą, która jest pozbawiona wapnia. Begonia lubi ciepło, więc w domowych warunkach czuje się dobrze. Jedyne zimą może mieć nieco chłodniej (ok. 18°C).

Na co uważać, uprawiając begonię koralową?

Begonia koralowa niby nie jest wymagająca, ale jest kilka rzeczy, których nie zniesie. Poza wspomnianym bezpośrednim nasłonecznieniem i przeziębieniem są to:

- **zimne przeciągi** – jako cieplolubna roślina o mięsistych pędach i liściach jest na nie szczególnie wrażliwa;
- **spadki temperatur** – ta begonia nie zniesie temperatury niższej niż 13°C. Wprawdzie w domach rzadko się takie zdarzają, ale weźmy to pod uwagę, kupując roślinę, szczególnie w chłodniejszych porach roku. Nawet przeniesienie jej ze sklepu do samochodu może się skończyć tragicznym „przeziębieniem”;
- **moczenie liści** – należy na to uważać przy podlewaniu rośliny (można ją podlewać od dołu); nie wolno jej także zraszać;
- **dotykane liści** – begonia koralowa należy do roślin, które są „niedotykaliskie”;
- **nabłyszczanie liści** – liści begonii nie wolno też nabłyszczać. W razie potrzeby oczyszczamy je z kurzu pędzelkiem (to ważne, bo zakurzona roślina nie tylko nie wygląda dobrze, ale co ważniejsze – nie może „oddychać”).

To może wydawać się skomplikowane, ale w praktyce wystarczy begonię ustawić w dobrym miejscu i w miarę uważnie podlewać, poza tym, zostawiając ją w spokoju.

Begonia koralowa najlepiej się czuje, kiedy jest wilgotne powietrze. W naszych mieszkaniach często jest z tym problemem, szczególnie w sezonie grzewczym. U większości roślin można sobie poradzić z tym problemem, zraszając je. Jednak begonia tego nie znosi. Co więc zrobić? Można zainwestować w nawilżacz powietrza (dzięki niemu powietrze będzie także zdrowe dla nas). Innym rozwiązaniem jest postawienie w sąsiedztwie rośliny naczynia z wodą, która będzie parować.

Przesadzanie i rozmnażanie

Ta roślina dobrze się czuje w nie za dużych doniczkach i raczej nie trzeba przesadzać jej co roku. Wszystko zależy od tempa wzrostu naszej rośliny. Jeśli doniczkę musimy zmienić, to tylko na rozmiar większą. Begonie przesadzamy wiosną.

Begonię można spróbować samodzielnie rozmnożyć. Wiosną można pobrać sadzonkę pędową, którą ukorzenimy w wodzie. Rozmnażanie begonii może się przydać o tyle, że po kilku latach ta roślina nieco traci atrakcyjny wygląd (jej pędy оголаcają się od spodu). Jeśli nam taka forma nie będzie odpowiadać, można ją zastąpić nową rośliną, uzyskaną z sadzonki. Jeśli chcemy, żeby liście begonii były ładnie wybarwione, musimy jej zapewnić dużo rozproszonego światła.

Katarzyna Laszczak



Jeśli chcemy, żeby liście begonii były ładnie wybarwione musimy jej zapewnić dużo rozproszonego światła

► MOTORYZACJA

Samochód, który ma układ wydechowy biegnący wzdłuż drzwi. Powstał z połączenia nadwozia lekkiego brytyjskiego roadstera z potężnym amerykańskim silnikiem V8 Forda. **Stał się legendą zarówno na drodze, jak i na torze**

ON TO MOTO

Poleca **Aureliusz Mikos**,
redaktor naczelny
Motofakty.pl.
Samochody to jego pasja,
którą realizuje w swojej pracy
dziennikarskiej od wielu lat



Od wielu lat na całym świecie powstaje wiele replik tego słynnego samochodu. Wersja z silnikiem 7.0 V8 o mocy 485 KM pozwala przyspieszyć od 0 do 100 km/h w 4,2 sekundy i rozpędzić auto do 270 km/h. Cobra zawsze mało waży i ma dużo koni

D

Dokładnie 63 lata temu w Stanach Zjednoczonych pojawił się samochód specjalnie stworzony do bicia rekordów. Rok po swojej premierze pojazd zwyciężył w 12-godzinny wyścigu w Reims i został pierwszym amerykańskim samochodem w historii, który wygrał Mistrzostwa Świata Samochodów Sportowych.

Twórcą modelu był sam Carroll Shelby. Nosił „dziewczyńskie” imię Carroll, ale ścigał się na torze i budował samochody, od których skóra cierpnie. Urodził się 11 stycznia 1923 roku w Teksasie jako syn wiejskiego listonosza. Od urodzenia cierpiał na problemy z niedomykaniem zastawki serca. Od najmłodszych lat był zafascynowany prędkością, co doprowadziło go do zainteresowania się samochodami. W wieku dziesięciu lat jeździł rowerem na pobliskie tory żużlowe w Dallas, aby oglądać wyścigi. W wieku 15 lat prowadził już Forda swojego ojca. Karierę wyścigową rozpoczął w styczniu 1952 roku, ścigając się na zawodach dragsterów.

W kwietniu 1954 roku wyjechał do Europy, gdzie ścigał się Astonem DBR3 w Ain-

tree, a następnie w Le Mans. Wraz z Grahamem Whiteheadem zajęli piąte miejsce w wyścigu na dystansie tysiąca kilometrów. Następnie pojechał w trzyosobowym zespole fabrycznym w Silverstone, razem z Peterem Collinsem i Royem Salvadorim. Zajęli trzy pierwsze miejsca. Podczas wyścigu Austinem-Healeyem w Carrera Panamericana został pierwszy raz ciężko ranny. Po ośmiu miesiącach rekonwalescencji Shelby kontynuował wyścigi, wygrywając w dziesięciu. W sierpniu 1955 roku zaczął jeździć Ferrari. W 1956 roku wygrał kolejne 30 wyścigów.

We wrześniu 1957 roku, ścigając się 4,5-litrowym Maserati na torze Riverside International Raceway, uległ znowu wypadkowi, w wyniku którego doznał obrażeń wymagających założenia 72 szwów i operacji plastycznej złamanych kości nosa i kości policzkowych. W listopadzie wrócił na ten sam tor, wygrywając tym samym samochodem.

Znany był z morderczej pracowitości, mimo poważnych zdrowotnych ograniczeń – wspomnianej wrodzonej wady serca. Już w latach pięćdziesiątych, kiedy był diabelnie szybki i Astonem Martinem bił kolejne rekordy i wygrywał w Le Mans, każdy wyścig kończył z nitrogliceryną pod językiem. Lekarz w 1960 roku postawił ultimatum: bę-

dziesz żył, jeśli skończysz ze startami za kierownicą.

Shelby posłuchał, ale nie odszedł od sportu motorowego. Zaczął projektować i produkować samochody wyścigowe. Najbardziej znane to Shelby AC Cobra, Shelby Mustang, Dodge Shelby. Ale najsłynniejsza jest Cobra, w której połączył seksowną angielską karoserię i amerykański silnik V8 z Forda. Ten samochód to prawdziwy brutal.

Twardy kowboj z Teksasu należał do ludzi, którzy czegokolwiek się tkną, potrafią zamienić to w „złoto”. Przedsiębiorstwa Shelby'ego działały w branży deweloperskiej i hotelarskiej, hodowli i przetwórstwie. Przyjaciele i współpracownicy mówili, że wszystko to osiągał dzięki połączeniu inteligencji, wizjonerskiej ciekawości życia, zmysłowi menedżerskiemu, sprytowi i... szerokiemu teksaskiemu uśmiechowi.

Carroll Shelby cztery razy trafił na stół operacyjny, aby w roku 1990 wymienić serce na nowe, a sześć lat później, w wieku 73 lat, dokonał przeszczepu nerki. Żartował, że ma w sobie sporo niestandardowych podzespołów. Zmarł w 2012 roku.

Cobra produkowana była przez brytyjską markę AC w latach 1962-1968. Baza dla powstania auta był samochód AC Cobra, nato-

miast pod jego maskę trafiła 4,7-litrowa jednostka V8 HEMI od Forda. Zastosowany mechanizm różnicowy pochodził od Jaguara E-Type, podobnie jak hamulce tarczowe na przednie i tylne koła.

Auto miało 3,85 długości, zaledwie 1,55 m szerokości, 1,15 m wysokości, a jej rozstaw osi wynosił 2,87 m. Wnętrze było ciasne. Po zajęciu miejsca kierowca widział przed sobą kierownicę z drewnianym wieniec i komplet zegarów, które były zdominowane przez obrotomierz i prędkościomierz. Samochód dysponował mocą 380 KM i momentem obrotowym na poziomie 530 Nm. Z silnikiem współpracowała 4-biegowa skrzynia manualna, przenosząca napęd na tylną oś. Pojazd rozpędzał się od 0 do 100 km/h w 4,1 sekundy i osiągał maksymalną prędkość 300 km/h. Takie osiągi pozwoliły na udaną rywalizację z Ferrari GTO. W 1965 r. zaprezentowany został zmodernizowany wariant Cobra 427. Zastosowano w nim silnik V8 o pojemności 6989 cm i mocy 425 KM.

W roku 1967 AC Cars zaprzestała eksportować samochody z Anglii do USA, co przyniosło jej finansową klęskę. Następnie w roku 1984 marka AC zamknęła swoją fabrykę, a prawa do nazwy Cobra zyskała firma Autokraft.

AC Cobra była ikoną lat 60., skondensowaną porcją mocy i emocji. Samochód, w którym podczas jazdy cierpnie skóra

► ARCHEO

Od propozycji wiosennych kolekcji domów towarowych „Centrum”, przez informacje z łęborskiej piekarni pracującej na trzy zmiany, po czyn społeczny z okazji nadchodzącego Dnia Kobiet. M.in. o tych wydarzeniach pisały przed laty gazety **28 lutego**

Z NASZYCH STRON

Poleca dr Grzegorz Sztoler,
archiwista, publicysta.
Pasjonat historii Polski
i starych egzemplarzy
gazet



Dziennik Popularny nr 48, 28.02.1976

PRZEDWIOŚNIE W DOMACH TOWAROWYCH »CENTRUM« (Informacja własna)

1976

Propozycje domów towarowych „Centrum” na sezon wiosenny zawierają sporo ciekawych propozycji. Warszawski „Junior” 23 rozpoczął sprzedaż ubiorów młodzieżowych m. in. syntetycznej dzianiny melanzowej oraz spodni „Łask” i „Wieluń”. Od połowy marca natomiast będzie można nabywać stroje z nowej kolekcji Barbary Hoff. Będą to sukienki, lejbiki z jednobarwnego welwetu w 10 wersjach kolorystycznych, spodnie i kombinezony dziewczęce oraz spodnie i bluzy dla chłopców z tkaniny „Zuch” i „Meksyk”. Z importu mają nadejść dzinsy typu „Levy's”, austriacka białozna i dziewiarstwo oraz włoskie damskie parasolki i męskie parasole. Na okres późniejszy przyrzeka się ubiory również projektu B. Hoff wykonane z atrakcyjnych materiałów bawełnianych takich, jak wspomniany „Meksyk” oraz surówka, czy kreton, produkowane w większości w ZPB im. Obrońców Pokoju w Łodzi, wyłącznie dla DT „Centrum”. Tkaniny te będą posiadały stylowe wzory. Z nich powstanie m. in. 10 fasonów spodnie o prostej linii i szalenie modne dwustronne kufajki. Cechą charakterystyczną wszystkich fasonów będzie możliwość nabywania ich nie kompletami, a poszczególnymi elementami. W letnich propozycjach Hoff mają znaleźć się m. in. sukienki dziewczęce na karczku, bluzki „orientalne” oraz garnitury i spodnie męskie z tkaniny „Colorado”, a także koszule chłopięce z tkanin o modnym wzorze fartuchowym.

Dziennik Zachodni nr 58, 28.02.1946

1946

**MATERIAŁY DLA BIEDNYCH
DZIECI POWIATU BIELSKIEGO**
Bielesko. Powiatowy Wydział Aprowizacji w Bielesku, dokonaj podziału na poszczególne miejscowości powiatu, pierwszej partii materiałów przeznaczonych dla najbiedniejszych dzieci.
Obecnie przydział tych materiałów (flanela, parka i koszulówka) otrzymały następująca miejscowości: Strumień miasto i wieś — 300 mtr., Rudzica — 360 m, Grudzięc — 340 m., Byatra i Młuskowice po 50 m.
W miarę nadejścia dalszych partii tekstyliów zostanie dokonany podział na dalsze miejscowości.

DT „Centrum” przyrzekają swym klientom, że w tym roku wszystkie artykuły sezonowe zdążą na czas, handel dopilnuje dobrej jakości, a wszystko co będzie miało metkę „nowość” rzeczywiście nią będzie.

Dyrektor DT „Centrum” w Łodzi — D. Sobczyk, poinformował nas, że do „Uniwersalu” wpływają już artykuły na przedwiośnie, a więc kurtki, płaszcze, ubrania, kostiumy, renomowanych firm. Propozycje wiosenno-letnie zaprezentowane zostaną łodzianom w niedzielę, 28 bm. w filharmonii. Początek imprezy o godz. 17. Bilety rozprowadza „Uniwersal” poprzez swoje stoiska. Na pokazie będzie można zobaczyć modne propozycje m. in. takich zakładów, jak „Próchnik”, „Lewartowski”, „Telimena”, „Córa”. Sezon wiosenny rozpoczyna się w „Uniwersalu” od poniedziałku 1 marca br. (Kas)

Dziennik Zachodni nr 42, 28.02.1996

Wchodzimy do Unii

1996

KATOWICE. — Unia Europejska całkowicie popiera Kontrakt Regionalny dla Katowickiego i widzi możliwość finansowania wielu przedsięwzięć ze swoich środków — powiedział ambasador Unii w Polsce Rolf Timans.

Sejmik Samorządowy woj. katowickiego ogłosił 1996 r. rokiem wiedzy o Unii Europejskiej. Wizyta Timansa ma pomóc Ślązakom zrozumieć czym jest Unia, co nam da przystąpienie do niej, a na czym stracimy. Natomiast ambasador mógł z bliska zobaczyć region, który dotąd znał tylko z raportów. W planie wizyty ma wiele spotkań z samorządowcami, władzami województwa i studentami.

Jego zdaniem Polska powinna zostać przyjęta do Unii w 2000 r. Tymczasem należy obniżyć inflację najlepiej do 3 proc., ustabilizować system podatkowy, wypracować nowe zasady ubezpieczeń społecznych, zmniejszyć oprocentowanie kredytów i przyspieszyć prywatyzację. Mniejszym problemem, zdaniem ambasadora, jest poziom bezrobocia. Wszystkie państwa Unii borykają się z tym problemem i Polska nie wyróżnia się tu negatywnie. Być może powstanie w Katowicach pierwszy ośrodek kontaktów z instytucjami UE. (JSZ)

Dziennik Bałtycki nr 50, 28.02.1956

Pracownice stoczni witają zobowiązaniami Dzień Kobiet

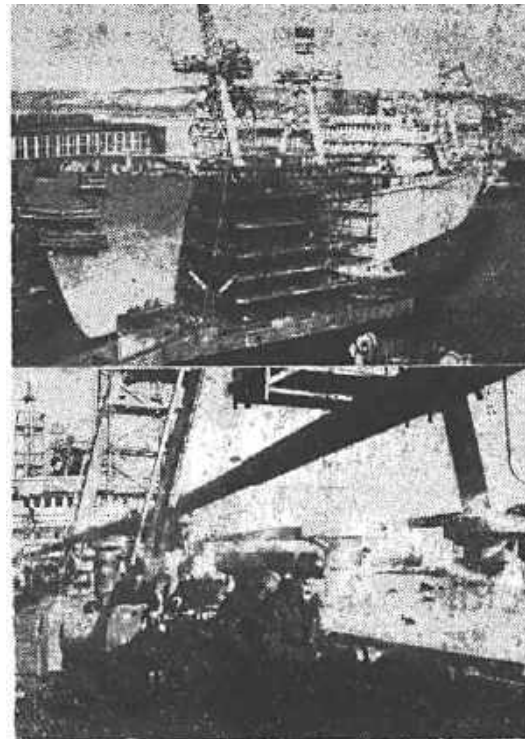
1956

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet pracownice wydziału W-4 Stoczni Gdańskiej postanowiły w czynie społecznym wyprać i wyprasować wszystkie materiały dekoracyjne znajdujące się w ich wydziale.

Niemniej cenne zobowiązania produkcyjne podjęły ob. ob. GRUCHA I A. MRÓZ, WILCZEK I WODZAK.

Wzywają one pozostałe kobiety ze Stoczni Gdańskiej do pójścia w ich ślady.

Gazeta Krakowska nr 49, 28.02.1966



Centrala Handlu Zagranicznego „Centromor” obchodziła niedawno swoje 15-lecie. Przez 15 lat „Centromor” stał się przedsiębiorstwem znanym na całym świecie. O powodzeniu jego pracy, a tym samym naturalnie polskich stoczników świadczy fakt sprzedania około 500 statków pełnomorskich, których łączny tonaż wynosił około 2 mln ton.

Na zdjęciu: „Vishva Kalya” (statek, który „Centromor” sprzedaje dla Indii) przy nabrzeżu (zdjęcie górne), prace przy montażu szasów na ładowniach (zdjęcie dolne).

CAF Uklejewski

1966

Głos Pomorza nr 50, 28.02.1986

Pozazdrościć wyborcu...

ŁĘBORK. W piekarni PSS wypieka się w systemie trzymianowym około 6 ton pieczywa (800 kg ponad normę). Z zazdrością partzą śluzszczenie, którzy nawet w firmowym „Domu Chleba” przy ul. Starzyńskiego w samo południe powszedniego dnia mogli kupić jedynie jeden — dwa gatunki świeżego chleba, na zaopatrzenie niektórych sklepów Łęborka. Po południu w sklepie wzorcowym przy ul. Zwycięstwa można kupić aż cztery gatunki chleba i tyle samo rodzajów pieczywa drobnego. Jak nas poinformował kierownik pelsesowskiej piekarni WIEŚLAW NOWAK codziennie na łęborski rynek trafia pięć gatunków chleba: zwykły, zakopiański, pszenny, staropolski, sitkowy a bywa także często razowy lub graham. Oprócz tego produkowane są codziennie bułki: montowe, wrocławskie, barowe, obwarzanki i „Małgorzatki”.

Pozazdrościć wyborcu, aby jeszcze mieszkańcy Łęborka doczekali obfitości tych specjalów. Jak na razie nadal w piątki po chleb ustają się kolejki a piekarze z utęsknieniem czekają na budowę nowej piekarni. (ce)

Na zdjęciu: piekarz Florian Wegner przygotowuje ciasto chlebowe dla II zmiany.



1986

► ŚWIAT WOKÓŁ NAS

Zapytano 500 osób w wieku 55-84 o ich marzenia. Wyniki tego badania mogą zaskoczyć i zmienić myślenie o współczesnych starszych osobach. Ponad połowa przedstawicieli pokolenia 50+ chciałaby doświadczyć z bliskimi ciekawego przeżycia

ZROZUMIEĆ DZIŚ

Poleca **Katarzyna Piojda**, redaktorka zajmująca się tematyką społeczną, wiele czasu poświęca na tematy związane ze sprawami seniorów



A

Aż 75 proc. osób w wieku 55-84 ma wiele pragnień, które chciałoby zrealizować. Trzy najpopularniejsze to podróż do wymarzonego miejsca, nauczenie się czegoś nowego i osiągnięcie celu lub sukcesu. Ponad połowa przedstawicieli pokolenia 50+ chciałaby doświadczyć z bliskimi ciekawego przeżycia jak lot balonem czy przejazd super samochodem. To informacje z najnowszego badania „Silwersi pełni marzeń, czyli pragnienia pokolenia 50+” przeprowadzonego przez firmę Wyjątkowy Prezent. Dane pokazują, że seniorzy mają wiele planów i aspiracji, a realizacja marzeń odgrywa istotną rolę w ich życiu.

Wyniki tego badania potwierdza również społeczność zgromadzona na profilu facebookowym „Życie zaczyna się po 50”. Wskazali oni, że zagraniczna podróż to ich marzenie.

To badanie zmienia sposób myślenia o osobach starszych

Zapytano 500 osób w wieku 55-84 o ich marzenia. Wyniki tego badania mogą zaskoczyć i zmienić myślenie o współczesnych starszych osobach. Okazuje się, że ich największym marzeniem nie są dobra materialne, a przeżycia i to najlepiej takie, którymi będą mogli podzielić się z najbliższymi.

Badanie objęło 500 osób i pokazało, że pokolenie 50+ nie tylko ma wiele niezrealizowanych pragnień, ale także intensywnie myśli o tym, jak je spełnić. Silwersi chcą podróżować, zdobywać nowe umiejętności i doświadczać zupełnie nowych przeżyć – mówi Michał Sikorski, specjalista ds. PR w firmie Wyjątkowy Prezent.

Badanie pokazało, że spora część pokolenia silver zrealizowała przynajmniej część swoich marzeń – tak zadeklarowało aż 52 proc. osób, tylko 7 proc. wspomniało, o tym, że udało im się spełnić tylko jedno marze-



Okazuje się, że największym marzeniem silwersów nie są dobra materialne, a przeżycia i to najlepiej takie, którymi będą mogli podzielić się z najbliższymi. 49 proc. wskazało swojego partnera, a 44 proc. na dzieci

nie. Zaskakujące jest to, że 75 proc. ankietowanych powiedziało, że jeszcze wszystko przed nimi i mają w planach realizację innych pragnień. Wielu z nich myśli o tym codziennie (18 proc.).

O czym marzą silwersi?

Jakie pragnienia są najczęściej wskazywane? Aż 66 proc. badanych chciałoby wybrać się w podróż do wymarzonego miejsca. Na drugim miejscu znalazły się plany o nauce nowych umiejętności lub rozwijaniu hobby, a także osiągnięcie osobistego celu bądź sukcesu (po 31 proc.). Marzenia materialne, takie jak nabycie nieruchomości czy ruchomości znalazły się na dalszych miejscach – odpowiednio z wynikami 29 proc. i 16 proc. Osoby dojrzałe chciałyby, także odkrywać nowe kultury i tradycje (22 proc.). 15 proc. badanych wskazało, że marzy o doświadczeniu czegoś nowego i wyjątkowego, jak na przykład lot parolotnią czy przejażdżka konna. Tyle samo badanych myśli o spotkaniu inspirującej osoby.

Dla seniorów bardzo ważna jest rodzina i bliskie osoby i to właśnie z nimi chcą spełnić swoje marzenia. 49 proc. wskazało swojego partnera, a 44 proc. na dzieci i wnuki. Co czwarty badany zabrałby przyjaciół lub innych członków rodziny.

Dla pokolenia 50+ bardziej od dóbr materialnych liczą się doświadczenia, które wzbogacają ich życie i pozwalają na poczucie spełnienia. Ten raport może stać się inspiracją na prezent dla osoby starszej – mamy, taty lub dziadka. Takie przeżycie można sprezentować sobie lub bliskiej osobie na kilka sposobów. Jednym z nich jest voucher, który można porównać do „biletu” na realizację wybranej usługi.

Wiek to nie przeszkoda na doznanie nowych doświadczeń

Emerytura to świetny czas na próbowanie nowych rzeczy. Aż 67 proc. respondentów to potwierdziło. Jedynie 11 proc. uważa, że to raczej nieistotne, a 22 proc. nie ma na ten temat zdania.

Co więcej, 69 proc. ankietowanych zgodziło się z twierdzeniem, że chciałoby przeżyć coś wyjątkowego, co pozwoliłoby im poczuć się młodziej i pełniej korzystać z życia. Co trzeci badany chciałby spróbować czegoś ekstremalnego, czego nigdy wcześniej nie robił – na przykład skoczyć na bungee czy polecieć balonem. Wśród wymarzonych przeżyć dominowały doświadczenia relaksacyjne, motoryzacyjne oraz kulinarne – dodaje Michał Sikorski.

Chcą spełniać marzenia, ale nie mają za co!

Realizacja marzeń może być kosztowna i dobrze o tym wie pokolenie 50 plus. Osoby dojrzałe narzekają na finanse – aż 70 proc. respondentów wskazało, że brak środków pieniężnych powstrzymuje ich przed spełnieniem marzeń.

Mimo że finanse są traktowane jako wyzwanie dla dużej części badanych, znaczna grupa postrzega spełnianie swoich pragnień jako osiągalne nawet przy umiarkowanych nakładach. 42 proc. osób oceniając koszt spełnienia marzenia w skali od 1 do 5, gdzie 1 to bardzo niski wydatek, a 5 bardzo wysoki, wybrało środkową wartość.

Myśląc o innych trudnościach, 41 proc. badanych wskazało na zdrowie lub bezpieczeństwo. Co jednak ciekawe, gdy zapytaliśmy się, czy zdrowie pozwala na realizację aktywnych form spędzania czasu, to jedynie 30 proc. zasygnalizowało swoje obawy. Z tego wynika, że choć zdrowie stanowi istotną barierę dla części silwersów, większość z nich czuje się na tyle dobrze, by zdecydować się na różne formy wypoczynku – wyjaśnia Michał Sikorski.

Badanie pt. „Silwersi pełni marzeń, czyli pragnienia pokolenia 50+”, zostało zrealizowane za pośrednictwem platformy Omnisurv by IQS, na próbie 500 Polaków w wieku 55-84.

● Słowniczek

- **SŁOIK** – osoba pochodząca z prowincji, a mieszkająca w wielkim mieście, najczęściej Warszawie
- **PLAŻING** – opalanie się
- **TYRKA** – praca
- **CIESZYĆ BATONA** – śmiać się bez powodu,
- **SMERFASTYCZNIE** – fajnie
- **ERBI MNIE TO** – kiedy ktoś się czymś nie przejmuje
- **ELLO** – skrót od słowa hello – cześć – fajnie

Współcześni 50- i 60-latkowie to osoby aktywne oraz kreatywne. Mają swoje marzenia, pragnienia i chcą je realizować

► FOTO

Moda Polska to prawdziwa legenda polskiej branży mody. W PRL-u marka ta stała się czymś więcej niż tylko firmą odzieżową – była obietnicą zmiany i powiewem wolności oraz kreatywności wychodzącej poza ramy państwa ludowego

FOT. JÓZEF MAKAL

PRZYKADROWANE

Poleca **Karina Trojok**,
fotoedytorka i fotografka.
Robienie zdjęć to jej pasja,
ale kocha też zwierzęta,
jazdę na rowerze
i chodzenie po górach



► SPORT

Mając 37 lat, została najstarszą czynną polską panczenistką w historii. **Natalia Czerwonka** w Mediolanie zakończyła swoją przygodę z igrzyskami olimpijskimi. Na tej najważniejszej sportowej imprezie startowała aż pięć razy

LIGA MISTRZÓW

Poleca **Adam Godlewski**,
szef działu Sport.
Kocha piłkę nożną i głównie
o niej pisze. Ale kibicuje
wszystkim polskim
zawodniczkom i zawodnikom



PIĘCIOKROTNIE STARTOWAŁA NA ZIMOWYCH IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH

Natalia Czerwonka

Ur. 20 października 1988 r. w Lubinie. Łyżwiarka szybka, srebrna medalistka olimpijska z Soczi (2014 r.), trzykrotna medalistka mistrzostw świata

Podczas ceremonii otwarcia XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich była jednym z dwóch chorążych reprezentacji Polski. Z uwagi na duże odległości między olimpijskimi arenami rywalizacji trzykrotny złoty medalista w skokach narciarskich, Kamil Stoch, niósł polską flagę w Predazzo, a drużynowa wicemistrzyni z 2014 roku – panczenistka Natalia Czerwonka – na słynnym stadionie San Siro w Mediolanie, gdzie odbywały się główne uroczystości. Ponadto, polscy sportowcy uczestniczyli w defiladzie w Cortinie d'Ampezzo i Livigno.

Kamil Stoch i Natalia Czerwonka należeli zresztą do najbardziej doświadczonych w naszej

ekipie na tych zawodach: on wziął udział w igrzyskach po raz szósty, ona po raz piąty.

Na olimpijskim podium 37-letnia łyżwiarka szybka stanęła na torze w hali „Adler-Arena”, usytuowanym około 4,5 km na południe od centrum Soczi. Wówczas zajęła drugie miejsce w drużynie – wraz z Katarzyną Bachledą-Curuś, Katarzyną Woźniak i Luizą Złotkowską

– Wcześniej byłam tylko raz na ceremonii otwarcia, to było w Vancouver. Pamiętam długie czekanie w tunelach, żeby wyjść – wyjaśniła zawodniczka pochodząca z Lubina, gdzie wychowała się w typowym blokowisku lat 80. i 90. XX wieku. Zresztą rodzice mieszkają tam do dzisiaj...

Czerwonka miała wyprowadzić polską reprezentację na stadion już na pekińskich XXIV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, ale wówczas uniemożliwiła jej to infekcja COVID-19. Wówczas zastąpiła ją snowboardzistka Alek-

sandra Król-Walas, która poniosła flagę wraz z innym panczenistą – Zbigniewem Bródką. To właśnie jego Czerwonka podpytywała o doświadczenia z tej ceremonii otwarcia...

Po raz pierwszy pani Natalia poznała jednak atmosferę olimpijską przed 16 laty. Jednak wówczas była tylko rezerwową w biegu drużynowym pań, w którym 27 lutego 2010 roku jej koleżanki z drużyny – Bachleda-Curuś, Woźniak i Złotkowska – na dystansie 2,4 km zdobyły brązowy medal.

4 sierpnia 2014 roku Czerwonka uległa wypadkowi – jadąc rowerem, zderzyła się z ciągnikiem, wskutek czego doznała urazu kręgosłupa. Do zdarzenia doszło podczas zgrupowania w Spale, gdzie łyżwiarka przygotowywała się do nowego sezonu. Ponad rok później wróciła do uprawiania sportu, ale w październiku 2022 r. postanowiła zakończyć profesjonalną karierę sportową, po igrzyskach w Pekinie.

– Wtedy targały mną inne emocje – wspomina. – Tamten sezon był okropnie ciężki. Musiałam zrobić sobie przerwę. Teraz to wszystko jest przygotowane. Przed biegiem podziękowałam też trenerowi. Za to, że dał mi tę szansę i że walczyłam z nim te igrzyska. To też mój kolega, mój rocznik. Z nim się wychowywałam.

Karierę wznowiła przed dwoma laty.

Tym razem Natalia Czerwonka deklaruje, że start w „Milano Ice Park” rzeczywiście był ostatnim w karierze. W biegu na dystansie 1500 metrów zajęła 15. miejsce.

– Trudno było mi podejść do tego wyścigu – wyjaśnia. – Bo to na pewno było moje ostatnie 1500 metrów w życiu. Wczoraj rozplakałam się przed treningiem. Bo to moment, kiedy ta droga dobiega końca. Nie spałam normalnie w nocy.

– To koniec – podsumowała. I podkreśliła, że jest przygotowana

na to, co po karierze. – Czeka mnie piękna druga strona życia. Jestem tym sportowcem, który przygotował się na koniec kariery i ma do czego wracać. Śmiałam się nawet trochę, że jestem tu na wakacjach. Bo mam przed sobą trochę roboty. Przede mną kolejne wyzwania: dzieci, akademia, szkoła.

Oprócz kariery sportowej, panczenistka próbuje swoich sił w... polityce samorządowej. Próbowała swoich sił w wyborach do sejmiku dolnośląskiego, rady powiatu lubińskiego, a nawet Sejmu RP...

Ponadto jest aktywną działaczką: prowadzi akademię, organizuje szkolenia dla młodych łyżwiarzy i angażuje się w promocję sportu na Dolnym Śląsku. W 2014 roku miasto Lubin nadało jej tytuł Honorowej Obywatelki. W 2024 roku zdobyła mandat radnej powiatu lubińskiego.

Paweł Wiśniewski



Natalia Czerwonka wciąż jest rekordzistką Polski na 1500 metrów (1:53,56 – 16 lutego 2020 r., Salt Lake City), w wieloboju sprinterskim (152,770 punktów – 26 lutego 2017 r., Calgary) i w tzw. wieloboju dużym (164,128 punktów – 5 marca 2017 r., Hamar)

► KSIĄŻKI

● **Książka poświęcona jednemu z najbardziej znanych polskich seriali telewizyjnych** ● Autor przybliży sylwetki najważniejszych jego twórców ● **Precyzyjnie opisuje także specyfikę jego kręcenia dużo miejsca poświęcając kontekstowi historycznemu**

trzykropek



Temat kobiet w serialu *07 zgłoś się* obrósł w mity i stereotypy. W wielu artykułach pojawiających się w popularnej prasie można przeczytać teksty o rzekomych seksualnych podbojach porucznika Borewicza. Ot, dla przykładu, Małgorzata Puczyłowska, pisząc w 2003 roku artykule o Bronisławie Cieślaku w „Życiu na Gorąco”, twierdziła, że „uatrakcyjnieniem serialu były piękne kobiety, zwłaszcza te, które podrywał porucznik Borewicz, które wyliczył, że miał on 3,5 narzeczonej na odcinek”. Z kolei skryty pod pseudonimem „AHP” autor telewizyjnego dodatku do „Super Expressu” w 2025 roku nazwał Borewicza „przystojnym, pewnym siebie łamaczem kobiecych serc”. Co – jak już wkrótce się przekonamy – nie ma zbyt wiele wspólnego z rzeczywistością.

Tymczasem oprócz kobiet, które porucznik Borewicz rzeczywiście usiłuje poderwać, są w *07 zgłoś się* i takie kobiece postacie, które Borewicz traktuje po partnersku, bez podtekstu seksualnego. To milicjantki. Najmniej z nich wszystkich interesująca i najsłabiej scenariuszowo zarysowana jest Elka Iwanowska towarzysząca Borewiczowi w pierwszej serii (z wyjątkiem odcinka „Wisior”). Grająca tę rolę Dorota Kawęcka (1951–2020) tak opowiadała o niej Piotrowi K. Piotrowskiemu: „Odnoszę wrażenie, że miałam być tylko jednym z kobiecych ozdobników (...). Miałam niewiele dni zdjęciowych, bo pracowaliśmy bardzo intensywnie (...). Na planie cały czas pilnowali mnie milicjanci. Właściwie nie chodziło im konkretnie o moją osobę, ale o wypozyczenie przez nich milicyjny mundur.”

Kawęcka mówiła o sobie jako o „kobiecym ozdobniku” – moim zdaniem jednak chodziło o coś innego. Wydaje się, że została umieszczona w scenariuszu jako postać mająca pokazać, że w milicji pracują także kobiety. Była to bohaterka jawnie niedopracowana scenariuszowo, ale chyba mimo wszystko nie „ozdobna”. Można odnieść wrażenie, że

Szmagier od samego początku chciał obok wyrazistego głównego męskiego bohatera umieścić także bohaterkę, ale na początku nie wiedział, jak się do tego zabrać. Potem jednak znalazł sposób i tak w trzech seriach „07 zgłoś się” zaistniała sierżant Olszańska. I choć grająca ją Ewa Florczak w końcu uznała, że nie ma w serialu zbyt wiele do grania i odeszła z obsady, to nie sposób nie dostrzec, że więcej w tej decyzji było aktorskiej ambicji niż poczucia, że sierżant Olszańska jest „ozdóbką”. Bo przecież nie była. Aktywnie uczestniczyła w śledztwach, a do tego naprawdę przyjaźniła się z porucznikiem Borewiczem. Szmagier, rysując w scenariuszu relację Olszańska–Borewicz, łamał stereotyp, zgodnie z którym przyjaźń między mężczyzną a kobietą jest niemożliwa, bo zawsze wkradną się w nią wątki erotyczne. W tę relację nigdy się nie wkradły. Borewicz szukał partnerki zupełnie gdzie indziej, a Olszańska liczyła na osiągnięcie szczęścia osobistego przy dyrektorze Skotnicim.

Po odejściu Florczak z serialu w trzech odcinkach pojawiła się sierżant Sikora. Relacji między nią a Borewiczem może nie nazwalibyśmy przyjaźnią, ale w każdym razie żadnych flirtów nie było, była za to oferta pomocy, gdy okazało się, że samotna Sikora zaszła w ciążę. Stosunek Borewicza do koleżanek z komendy to wręcz zaprzeczenie maczystowskiego wizerunku bohatera. Maczo musi bowiem nieustająco pokazywać swoją męskość w wymiarze seksualnym, a poznać go możemy także po tym, że nawet gdy nie jest jakąś kobietą seksualnie zainteresowany, ona robi wszystko, by zmienić tę sytuację. Klasycznym przykładem jest tu relacja Jamesa Bonda i panny Moneypenny. Tymczasem w *07 zgłoś się* ani Olszańska, ani Sikora nie próbują poderwać Borewicza.

Bardzo ciekawą postacią jest także grana przez Elżbietę Kijowską prokurator Ołdakowska, pojawiająca się w czterech odcinkach. Na początku między nią a Borewi-

czem trwa niemal wojna emocjonalna – chociaż sierżant Olszańska zauważa, że Ołdakowska już przy pierwszym spotkaniu z Borewiczem, w odcinku „Ścigany przez samego siebie”, przeczesała włosy, co zdaniem Ewy świadczy o tym, że chce się jednak porucznikowi podobać. Jednak w ostatnim odcinku, w którym pojawiają się razem – „Bilecie do Frankfurtu” – widać już, że lody zostały przełamane, a miejsce niechęci zastąpił wzajemny szacunek i coś w rodzaju rodzącej się sympatii. Choć niepozbawionej elementów męsko-damskiej gry, co widać zwłaszcza, gdy pani prokurator przed spotkaniem z Borewiczem poprawia sobie makijaż. Postać ta mogłaby się nawet wydać parodią „stereotypowej feministki”, gdyby nie doskonałe aktorstwo Elżbiety Kijowskiej. Nasyca ona postać Ołdakowskiej prawdą przeżycia, kładąc nam w androfobicznych poglądach pani prokurator (które ujawniają się w największym stopniu w scenie przesłuchania kochanka Klementyny Nawrockiej, Franciszka Bronowicza – w tej roli Marek Bargiełowski) widzieć echo jakiejś doznanej wcześniej krzywdy.

Joanna Jędrusik w swoim artykule o serialu zauważa oczywiście, że serial o Borewiczu nie unika bynajmniej kobiecej nagości:

„Pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy przy oglądaniu „Borewiczów” – nie da się nie zauważyć, że praktycznie w każdym odcinku <07 zgłoś się> oglądamy goliznę, najczęściej kobiece piersi. Czasem Szmagier tworzy specjalne ujęcia tylko po to, żeby je wyeksponować. Jasne, możemy mówić o tym jako o modelowym ukazaniu świata za pomocą male gaze, ale możemy też dzieło Szmagiera porównywać z innymi serialami i filmami epoki. <Borewicz. ukazuje się w telewizji na dwa lata przed wydaniem <Sztuki kochania> Wislockiej. Nagość na ekranie jest ważna z dwóch powodów – po pierwsze, jest elementem powoli osławianej za Gierka zachodniej kultury. Szmagier uznał, że jej nieodłączną częścią są plakaty z gołymi kobietami (całkiem spory wisi u Borewi-

cza w mieszkaniu) czy strip-tease, który pojawia się w wielu odcinkach.”

Autorka porusza tu ważki problem, który istotnie może wpływać na to, że „07 zgłoś się” bywa odbierane jako opowieść seksistowska. Problemem tym jest myślenie ahistoryczne i patrzenie na dzieła sztuki i wytwory kultury sprzed lat tak, jakby powstały w dzisiejszych czasach. Dziś słusznie zauważamy seksizm i przedmiotowe traktowanie kobiecego ciała w epatowaniu nagością tam, gdzie nie jest ona niezbędna. By przypomnieć choćby reklamy składów budowlanych czy samochodów „wspierane” nagością (zyskało to nawet ironiczną nazwę „szczucia cycem”) czy też sceny filmowe, w których nagość kobiet ma charakter wyłącznie pikantnego dodatku.

Ale w pruderyjnych czasach Polski Ludowej było wręcz odwrotnie! Fakt, że kobiety mogły pozwolić sobie na nieskrępowane epatowanie własną seksualnością, na poczucie, że są dla mężczyzn obiektami pożądania, wyrażał ich wolność, niezależność, niezgodę na społecznie usankcjonowane tłamszenie kobiecości. Doskonale widać to wszystko w odcinku „Hieny”, w którym Lidia Dorecka grana przez Grażynę Szapołowską opala się toples na pomoście i ani myśli się zastranić, gdy z wody wyłania się porucznik Borewicz.

Krzysztof Szmagier w wielu wypowiedziach chwalił się zresztą, że jako pierwszy „rozebrał” przed kamerą Grażynę Szapołowską. Jest to prawdą tylko po części. Otóż był on pierwszym polskim reżyserem, który to zrobił. Bo tym pierwszym w ogóle – był Jugosłowianin Dragovan Jovanović, reżyser polsko-jugosłowiańskiego filmu „Zapach ziemi” z 1977 roku. (Co ciekawe, Szapołowska nie mówi w nim swoim głosem, lecz dubbinguje ją Halina Rasiakówna, która również pojawiła się w „07 zgłoś się”, jako Magda, córka Suheckiego – w tej roli Mieczysław Milecki – z odcinka „300 tysięcy w nowych banknotach”). Bez wątpienia jednak rola Doreckiej to pierwsza tak znacząca i tak emanująca erotyzmem rola Szapołowskiej. To właśnie od niej zaczął się najciekawszy etap filmowej kariery aktorki.



Rafał Dajbor
„07 zgłoś się.
Milicyjny serial wszech
czasów”,
wyd. Krytyka
Polityczna,
Warszawa 2026



► KRZYŻÓWKI

Krzyżówka panoramiczna

najstarsza era pasterzy z puszczy	czeskie auta gaz bojowy	miasto w Japonii szansa	
podwalina, fundament hołysz			
marszczony kołnierz			
wielki ssak morski	ssak futerkowy, dydelf	100 lat	umieszczony w kopercie
karny lub cywilny	leśny ssak	długie warczenie	
skąpiec z dwoćcipów			
autor strategii walki	uczta dawnych chrześcijan	Jerzy, polski aktor	odgłos z planu filmowego
przypiepek	brat Bołka	warzywa w occie	
narośli na skórze			
czynny po pracy	stała posada	brazylijski złoty	Donald, polski premier
tajemnica szczebel w karierze	ognista w westernie	bogini zwycięstwa	
kawiar-niany mebel			
rabatowy kwiat	filmowa bez powrotu	wyznaczona droga	nie-wielka porcja energii
sejmowa dyskusja	kolor mlecznej kawy	barwa, odcień	
skrzynia nurka			
ptak łowny			

Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Alfabetka

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

W kolejności przypadkowej:

- imię wielu papieży
- mała operacja chirurgiczna
- plastyczne tło, na którym rozgrywa się akcja filmu, sztuki
- roślina do majenia
- kwiat ogrodowy, balsamina
- Eugeniusz z poematu Puszkina
- rodzaj skoku łyżwiarskiego
- jednolite tło pod tekstem
- popularna przyprawa; ziele angielskie
- warstwa farb niekryjących na dawnych obrazach; laserunek

Krzyżówka mozaikowa

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 3) bardzo mocna czarna kawa,
- 6) rodzaj wziernika lekarskiego,
- 7) opryskiwacz do zwalczania szkodników i chorób roślin,
- 10) siedmioramienny świecznik żydowski.

Pionowo:

- 1) naczynie czasami pełne gorzycy,
- 2) podniosły sposób mówienia,
- 4) żartobliwie o podniszczonym okryciu,
- 5) Kildare lub Żywago,
- 8) wojskowy specjalista od wybuchów,
- 9) archipelag na Atlantyku.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: spotkanie; alfabet-
 wa: browar; krzyżówka dwuliterowa: peluska;
 mozaikowa: kasztan; krzyżówka tautogramowa
 ka: mecenat; szkotka: komisarat; krzyżówka
 krzyżówka panoramiczna: spotkanie; alfabet-

Szkotka

Do diagramu należy wpisać rzeczowniki pospolite w liczbie pojedynczej, zawierające podane słowa np. sum – konsument, ster – plaster. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 20) ter,
- 22) pas,
- 23) pan,
- 24) Nil,
- 25) Asz,
- 28) aria,
- 31) lik,
- 33) kola,
- 34) lot,
- 35) sala,
- 36) czapa,
- 37) Anka.

Pionowo:

- 1) Obra,
- 2) sad,
- 3) obraz,
- 4) bór,
- 5) ar,
- 6) Ra,
- 7) Ali,
- 8) gama,
- 13) arka,
- 15) las,
- 16) nit,
- 17) Amon,
- 18) rum,
- 19) aga,
- 21) Ina,
- 25) oko,
- 26) ale,
- 27) San,
- 29) lak,
- 30) ton,
- 31) osa,
- 32) mak.

Krzyżówka dwuliterowa

Pary liter w polach z kropką, czytane kolumnami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) wytwarza nakrycia głowy,
- 5) bryła skalna,
- 6) stolica Irlandii,
- 8) model Łady,
- 10) drzewko z orzeszkami,
- 11) codzienny serial w Polsce.

Pionowo:

- 1) papuga z czubem,
- 2) miasto wojewódzkie nad Bystrzycą,
- 3) wstrząs psychiczny,
- 4) małpa wąskonosą z Afryki,
- 7) rodzaj długiego żakieta,
- 8) ser jak kielbasa,
- 9) wielkie zadowolenie,
- 10) ssak z bródką.

Krzyżówka z iksem

Poziomo:

- 5) cienki papier do kopiowania,
- 7) auto z byłej NRD,
- 8) bakteria chorobotwórcza.
- 2) policjant potocznie,
- 3) rzeczy osobiste,
- 4) widziadło ze złego snu,
- 5) roślina z pąkami na przyprawę,
- 6) brat Abła.

Pionowo:

- 1) bęben z hymnu Polski,

Krzyżówka tautogramowa

Wszystkie odgadywane wyrazy mają taką samą pierwszą literę. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 4) aliant gruczołowaty,
- 5) birbant, hulaka,
- 7) atrybut hetmana,
- 8) dawny stopień wojskowy.
- 1) film z rolą Kevina Costnera,
- 2) ozdoba choinkowa,
- 3) żołnierz armii włoskiej,
- 6) Marlon, aktor z USA.

Notatki na ostatki

Te dni

HUMOR Z ŻEŹYTOŃ

CZAS NA
SERIALE

Balladyna popełniła jedno samobójstwo i chce popełnić drugie

Na niektórych wyspach Indonezji ludzie chodzą poubierani nago

Chłop swoje, baba swoje. A moja mamusia też zawsze ma rację



DO REDAKCJI: OD KILKU TYGODNI CZYSZCZĘ MIESZKANIE ZE ZBĘDNYCH PRZEDMIOTÓW. ODDAJĘ ALBO WYRZUCAM ZBĘDNE RZECZY, A OZYSKUJĘ PRZESTRZEŃ.

mamy memy my



Doczekał się filmu

● Ruszyły zdjęcia do filmu fabularnego „Adam” – o jednym z największych polskich sportowców wszech czasów, Adamie Małyś. Tytułową rolę zagra Bartłomiej Deklewa. U jego boku wystąpi Maja Szopa, która wcielił się w żonę skoczka. Premiera w 2027 roku.

FOT. ANDRZEJ BANAS



Korzystają z uroków zimy

● Katarzyna Cichopek pokazała w swoich mediach społecznościowych, że lubi aktywnie spędzać czas. Korzystając z zimy, wspólnie z mężem i córką wybrała się na tor Stęgny, by pojeździć na łyżwach.

imiENINOWY
TYDZIEŃ

28

lutego

do 6 marca

IMIENINY OBCHODZĄ

28 LUTEGO: Hilary, Makary, Roman, Antonia, August, Bogurad, Falibog, Gaja, Gajusz **1 MARCA:** Albin, Antonia, Dawid, Aldona, Antoni, Budziśław, Eudokia, Eudoksja, Feliks **2 MARCA:** Halszka, Helena, Absalon, Franciszek, Henryk, Januar, Karol, Krzysztof, Łukasz **3 MARCA:** Kunegunda, Teresa, Tycjan, Agrypin, Asteriusz, Eutropiusz, Gerwin, Gerwina, Hieronim, **4 MARCA:** Adrianna, Kazimierz, Lucjusz, Adrian, Arkadia, Arkadiusz, Arkady, Gerard, Gerarda, Humbert **5 MARCA:** Adrian, Oliwia, Adrianna, Fokas, Fryderyk, Gerazym, Jan, Jeremiasz, Konon, Krzysztof, Marek **6 MARCA:** Róża, Wiktor, Agnieszka, Będzimysł, Cymbarka, Cyryl, Eugenia, Frydolin, Jordan

GRAŁ KULTOWEGO MALINIAKA

28 lutego imieniny obchodzą panowie o imieniu Roman. Z tej okazji przypominamy lubianego aktora Romana Kłosowskiego, który zmarł 11 czerwca 2018 roku w Łodzi. Urodził się 14 lutego 1929 r. w Białej Podlaskiej. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie na wydziale aktorskim w 1953 roku. W 1965 roku ukończył wydział reżyserski. Był aktorem charakterystycznym, co czasem bywa przeszkodą w karierze, ale nie dla niego. Dlaczego? Bo jak sam wyznał żartobliwie, gdy wśród pięciu przystojnych mężczyzn stał mały Kłosowski, to wszystkich odstawił w ką. Wojak Szwejk, Ryszard III i – najpewniej najślynniejszy – Maliniak w serialu „Czterdziestolatek”. To tylko kilka z wybranych kreacji Romana Kłosowskiego, które na stałe zapisały się w pamięci widzów.

BARWY SZCZĘŚCIA

Natalię i Cezarego czeka prawdziwy szok, gdy o poranku... do ich domu wejdzie nagle policja! Rawicz zostaje aresztowany i oskarżony o zlecenie zabójstwa. Policja przesłucha także Rawiczową... Natalia wyzna Rawiczowej, że złożyła pozew o rozwód, co jej teściowej wcale się nie ucieszy. Rawiczowa postanowi znaleźć sobie nowe mieszkanie – pewna, że po rozwodzie Natalia od razu wyprosi ją z domu. Cezary wróci w końcu do Polski i... zacznie nagle o ukochaną walczyć. Błagając, by Natalia dała mu ostatnią szansę...

PIERWSZA MIŁOŚĆ

Emilka doszła już do siebie po traumatycznych przeżyciach z Mateuszem Stikiem. Wraca do pracy w fabryce i jest witana jak bohaterka. Jedyny zgrzyt stanowi fakt, że Fryderyk nie ma ochoty afiszować się z ich związkiem. Pełna werwy i optymizmu Emilka postanawia spakować i wynieść rzeczy Bartka, po czym nadrabia zaległości towarzyskie. W relacjach damsko-męskich Emilka idzie dalej, niż ktokolwiek mógłby przypuszczać, zwłaszcza Fryderyk. Zmieszany zachowaniem Emilki Fryderyk ułatwia się z Wadlewa. Co się wydarzyło podczas jej ostatniego wyjazdu do przyjaciółek, że „Król dżemu” postanowił nie odbierać od niej telefonów i nie pojawiać się też w pracy?

M JAK MIŁOŚĆ

Budziński uprzedza Marcina oraz Jakuba – tuż przed rozprawą, w której obaj detektywi mają zeznać – że narazili się wyjątkowo niebezpiecznym ludziom. A gdy później dom jednego z pozostałych świadków zostaje podpalony, Chodakowski postanawia ukryć swoją rodzinę na Śląsku. Basia zostaje się w końcu z Michałem i jest przez to w lekkim dołku, ale jednocześnie planuje prawdziwą, życiową przygodę: wyjazd na uczniowską wymianę do Niemiec. Rogowski zatrudnia w przychodni nową kardiolożkę Joannę Dobrzańską, która robi na mim ogromne wrażenie.

GŁOS

Redaktor naczelny Jarosław Jaz. Z-cy red. nac.: Marcin Stefanowski, Wojciech Frelichowski, Ylona Husaim-Sobecka. Prezes Makroregionu Piotr Grabowski. Dyrektor biura reklamy oddziału Ewa Żelazko. Dyrektor marketingu Robert Gromowski.

Redakcja: SKŁUPSK, ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@polskapress.pl, KOSZALIN, ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polskapress.pl, SZCZECIN, Al. Niepodległości 26/1/1, tel. 91 481 33 00, redakcja.gs24@polskapress.pl. Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229.

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

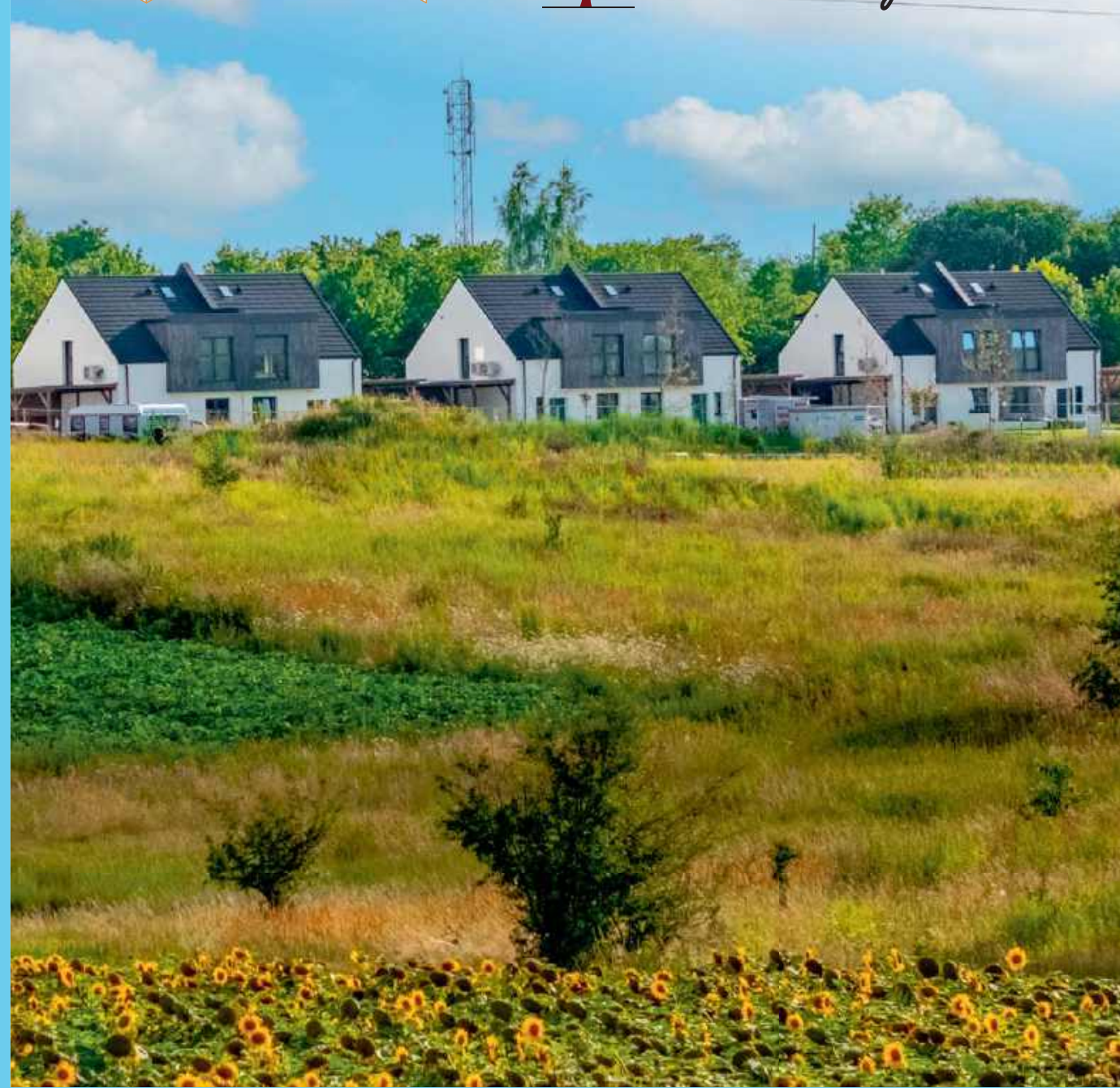


SZCZECIŃSKIE NIERUCHOMOŚCI



PARTNER WYDANIA

Czeresniowe Wzgórze **MBH**



Już od
8400zł/m²



Mieszkaj komfortowo



15 minut od centrum



Dogodna komunikacja miejska



Z daleka od zgiełku miasta



Sprzedaż
mieszkań

(+48) 507 155 418

(+48) 513 007 100

lukasz@tomaszewicz.pl

monika@tomaszewicz.pl



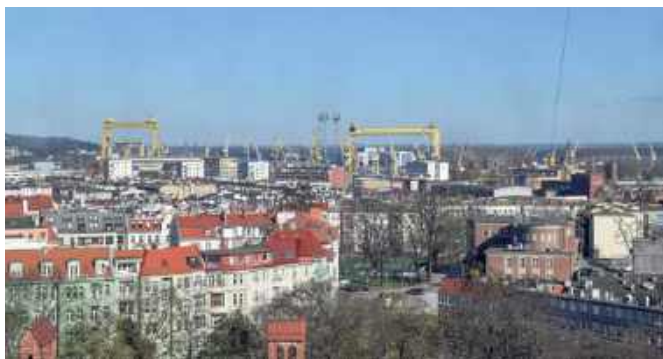
ZESKANUJ I ZOBACZ

Wirtualny
spacer

ul.Sobola, Szczecin

tomaszewicz.pl

O czym przeczytasz w „Szczecińskich Nieruchomościach”?



- 4 - 6** Nasz raport o rynku pierwotnym mieszkań w Szczecinie
- 10 - 12** Rynek wtórny mieszkań w Szczecinie: małe mieszkania tanieją, rodzinne trzymają cenę
- 20** Rynek hipotek nabiera rozpędu
- 24** Raport na temat remontów
- 32** Nowy punkt widokowy w Szczecinie
- 44** Na gruntach kolejowych w Szczecinie powstaje nowe osiedle
- 60** Napelnili basen wodą w SDS 2.0
- 62** Odkryto pozostałości twierdzy Szczecin
- 70** Mediateka w Szczecinie.
Jedna z najdłużej trwających inwestycji



Redakcja:

Głos Szczeciński
ul. Niepodległości 26/UI
70-412 Szczecin

Redaktor naczelny: Jarosław Jaz

Redaktor prowadzący: Marek Jaszczyński

Product Manager:

Monika Burchardt, tel. 500 324 451

Wydawca: Polska Press sp. z o.o.,
ul. Domaniewska 45, Warszawa

Prezes makroregionu:

Piotr Grabowski

Reklama:

Mateusz Dziuk, 697770133;
mateusz.dziuk@polskapress.pl,

Paweł Świątkowski, 697770202;
pawel.swiatkowski@polskapress.pl

Reklamy na stronach: 2,4,5,6,7,8,9,10,11,12,13,14,15,16,17,19,21,22,23,25,26,27,29,31,33,34,35,37,39,40,41,42,43,44,45,46,
47,49,51,53,54,55,57,59,61,63,65,67,69,71,73,75,77,79,80

Okładka: inwestycja MBH Czereśniowe Wzgórze

Nasz raport o rynku pierwotnym mieszkań w Szczecinie

Dwupokojowe są wciąż najpopularniejsze, ale to kawalerki droższe za metr

Mieszkania o jakiej powierzchni są obecnie najbardziej poszukiwane w Szczecinie? Które dzielnice są najpopularniejsze? Ile wynoszą średnie ceny mieszkań w Szczecinie? Czy ceny mieszkań w Szczecinie wyhamowały i to dobra okazja do kupna? O to spyaliśmy naszego eksperta.

Z danych BIG DATA portalu RynekPierwotny.pl wynika, że w 2025 r. szczecińscy deweloperzy sprzedali ok. 1,3 tys. mieszkań. To wynik o niespełna 3 procent gorszy niż rok wcześniej. Trzeba mieć jednak na uwadze, że wtedy transakcje finalizowali beneficjenci programu „Bezpieczny Kredyt 2 procent”. Z kolei w pierwszej połowie 2025 r. wielu potencjalnych nabywców nowych mieszkań wstrzymywało się z decyzją zakupową w oczekiwaniu na wyraźną poprawę dostępności kredytów. Widać jednak, że obniżki stóp procentowych ożywiły popyt. W sierpniu deweloperzy sprzedali w Szczecinie aż 217 mieszkań, czyli więcej niż w ciągu poprzednich dwóch miesięcy. Radność szczecińskich deweloperów nie trwała jednak długo, bo w końcówce roku ich sprzedaż wyraźnie się zmniejszyła.

Tradycyjnie najchętniej kupowane były lokale dwupokojowe. W 2025 r. zdecydowało się na nie 615 nabywców, czyli o 43 mniej niż rok wcześniej. Udział „dwójek” w łącznej sprzedaży zmniejszył się natomiast z 49 procent do 47 procent. Za to z 20 procent do 21 procent wzrósł odsetek kawalarek, z 23 procent do 24 procent - mieszkań trzypokojowych oraz z 7 procent do 8 procent - czteropokojowych. - To nie znaczy, że zwiększył się



popyt na duże metraże. Liczba sprzedanych w 2025 r. mieszkań trzy- i czteropokojowych była praktycznie taka sama jak rok wcześniej - komentuje Marek Wielgo, ekspert portalu RynekPierwotny.pl.

Warto też podkreślić, że we wszystkich miastach - nie tylko w Szczecinie - mieszkania dwupokojowe cieszą się największą popularnością, bo kupują je młode pary, ale także i single, jako swoje pierwsze lokum. Kupno kawalerki nie zawsze ma sens także z uwagi na dużo wyższą cenę metra kwadratowego. Pod koniec stycznia 2026 r. kosztowały one w Szczecinie średnio ok. 454,2 tys. zł (ok. 14,4 tys. zł/m kw.), a dwupokojowe - 556,2 tys. zł

(ok. 13 tys. zł/m kw.). Dodatkowy pokój kosztował więc średnio 102 tys. zł.

Które dzielnice są najpopularniejsze?

Popularność poszczególnych dzielnic wśród kupujących, liczona wielkością sprzedaży mieszkań, zależy w dużej mierze od wielkości oferty. W Szczecinie najwięcej mieszkań deweloperzy sprzedali w dzielnicy Śródmieście, bo głównie tu skoncentrowane są ich inwestycje. Z kolei w dzielnicy Prawobrzeże wprowadzili oni w ciągu ostatnich 12 miesięcy zaledwie 64 nowe mieszkania do sprzedaży, więc

Dokończenie na stronie 6

REKLAMA

KLIMATYZACJA

DOBÓR URZĄDZENIA • DOSTAWA • MONTAŻ • SERWIS

W OFERCIE POSIADAMY KLIMATYZATORY
RENOMOWANYCH FIRM Z FUNKCJĄ GRZANIA



Police, ul. Marii Konopnickiej 17
tel. 602 223 212
e-mail: biuro@klimapol.net.pl
www.klimapol.net.pl

25 LAT
NA RYNKU

eprasa.pl 36a433a453



GRAND BULWAR

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ I APARTAMENTÓW

Ceny od 11.500 zł brutto/m²

Metraż od 17m² do 122m²

Gotowa inwestycja! Odbierz klucze!



POZNAJ UDOGODNIENIA BUDYNKU!

Wytworna elewacja, wysoka jakość wykonania i szlachetne materiały.



TARASY NA
DACHU



HALA
GARAŻOWA



OGRZEWANIE
PODŁOGOWE

Szczecin, ul. Bulwar Gdański 9, Łasztownia | www.sales-polino.pl | 782 130 130

Dokończenie ze strony 4

ich oferta - a w konsekwencji liczba transakcji - była najmniejsza.

Zdaniem Marka Wielgo, eksperta portalu RynekPierwotny.pl, biorąc pod uwagę wielkość sprzedaży mieszkań na tle oferty, to dzielnicę Północ można uznać za najbardziej popularny rejon Szczecina. Może to wynikać z faktu, że oferowane przez deweloperów mieszkania są tu najtańsze. Ich średnia cena metra kwadratowego wynosiła pod koniec stycznia ok. 10,6 tys. zł. Natomiast w najdroższym Śródmieściu trzeba zapłacić średnio przeszło 14,1 tys. zł za metr.

Ile wynoszą średnie ceny mieszkań w Szczecinie?

W Szczecinie ceny nowych mieszkań są jednymi z najwyższych w kraju. Z danych BIG DATA RynekPierwotny.pl wynika, że pod koniec stycznia 2026 r. kosztowały one średnio ok. 13,3 tys. zł za metr kwadratowy, czyli o 2 procent więcej niż w analogicznym okresie rok wcześniej. Przy czym jeszcze do sierpnia ubiegłego roku średnia utrzymywała poziom z początku roku. Później wzrosła o 2 procent wskutek pojawienia się na rynku dużej puli drogich - jak na ten rynek - lokali.

A jak w ciągu ostatnich 12 miesięcy zmieniły się ceny mieszkań w poszczególnych dzielnicach Szczecina? O 3 procent spadła średnia cena metra kwadratowego w dzielnicy Prawobrzeże, gdzie - jak już wspomnieliśmy wcześniej - oferta firm deweloperskich jest bardzo mała. O 1 procent potaniały mieszkania w dzielnicy Zachód. Na drugim biegunie są Śródmieście i Północ, gdzie średnia poszła w górę o odpowiednio 3 procent i 2 procent.

Ceny są stabilne, będą rosły?

Jak podkreśla Marek Wielgo, ekspert portalu RynekPierwotny.pl, Szczecin jest dość atrakcyjnym miastem dla inwestorów. Końcówka ubiegłego roku i początek tego pokazała, że w skali miesiąca średnia cena metra kwadratowego może wzrosnąć, jeśli w sprzedaży pojawi się pula drogich lokali.

Niepokojący jest jednak spadek dostępności mieszkań w bardziej przystępnych cenach, czyli do 10 tys. zł za metr kwadratowy. W styczniu było ich już tylko 177, czyli o 9 mniej niż miesiąc wcześniej i o 41 procent mniej niż rok temu. Przy obecnej dynamice



kosztowej - rosną zarówno ceny działek, jak i koszty budowy - dolna granica cen przesuwa się w górę w tempie, które trudno będzie zatrzymać.

Osoby, dla których liczy się każda złotówka, raczej nie powinny więc zbyt długo zwlekać z decyzją o zakupie. Według BIG DATA RynekPierwotny.pl jeszcze cztery lata temu były w Szczecinie mieszkania z ceną poniżej 7 tys. zł za metr kwadratowy. Dziś takich ofert już nie ma, a próg przesunął się do 10 tys. zł za metr kwadratowy. W całym Szczecinie można znaleźć zaledwie 177 mieszkań w tej cenie, głównie w dzielnicy Północ (150 lokali, najczęściej trzypokojowych).

Autor komentarza: Marek Wielgo, ekspert portali RynekPierwotny.pl i GetHome.pl

Wcześniej redaktor z 30-letnim stażem w dużych redakcjach, gdzie odpowiadał za obszar związany z budownictwem, rynkiem nieruchomości i mieszkalnictwem. Częsty prelegent konferencji branżowych. Twórca opracowań i prognoz dotyczących rynku deweloperskiego. Na co dzień zajmuje się analizą cen mieszkań na rynku pierwotnym i wtórnym. Podejmuje tematykę dostępności mieszkaniowej, śledzi zmiany dotyczące czynszów oraz form pomocy oferowanych przez państwo przy zakupie pierwszego mieszkania.

Na pierwszy rzut oka sytuacja kupujących mieszkania na rynku pierwotnym wydaje się komfortowa. Ich wybór wciąż jest bardzo duży (blisko 3,2 tys. lokali), choć już nie rekordowy, bo o 2 procent mniejszy niż przed rokiem. Oferta skurczyła się przede wszystkim w dzielnicy Północ, tylko w styczniu o blisko 4 procent, do 564 lokali.

Mimo to konkurencja między deweloperami jest obecnie bardzo duża, więc raczej mało prawdopodobne są podwyżki w cennikach firm deweloperskich. Wręcz przeciwnie, kupujący mogą liczyć na różnego rodzaju bonusy i opusty cenowe.

Czy stabilizacja cen może utrzymać się także w kolejnych miesiącach?

Podpowiedzią może być wskaźnik średniego czasu wyprzedaży mieszkań w ofercie firm deweloperskich. Wyjaśnijmy, że osiem kwartałów to granica, powyżej której mówimy o nadpodaży mieszkań, co oznacza presję na spadek cen. Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia wtedy, gdy wskaźnik wyprzedaży nie przekracza czterech kwartałów. Wtedy to deweloperzy dyktują warunki.

Na rynku szczecińskim mamy obecnie właśnie okres nadpodaży. Mieszkania w ofercie wyprzedaży były w 11 kwartałach. Przy czym wygląda to tak zarówno w skali całego miasta, jak i poszczególnych dzielnic - podsumowuje Marek Wielgo, ekspert portalu RynekPierwotny.pl. **JASZ**

REKLAMA

LEGRA nieruchomości

Mieszkania, domy, działki, lokale, hale, magazyny

Sprzedaż i wynajem

Ponad 20 lat doświadczenia na rynku nieruchomości



LEGRA nieruchomości | Monte Cassino 18 A lok. 112, Szczecin | tel. 91 83 141 89 | www.legra.biz



Inwestycja w jakości *premium*



aluminiowe okna
trójszybowe



klimatyzacja
w każdym
apartamencie



sterowanie
ogrzewaniem
za pomocą aplikacji



komfortowe maty
grzewcze
w łazienkach



+48 506 057 879, +48 508 020 340



www.calbud.com.pl

TWOJA ŁAZIENKA NASZ PROJEKT PERFEKCYJNY EFEKT

Łazienka to dziś przestrzeń relaksu, estetyki i świadomego designu. Dlatego **oferujemy kompleksowe projektowanie i aranżację wnętrz**, które łączą funkcjonalność z ponadczasowym stylem.

Zapraszamy na bezpłatne konsultacje z projektantem wnętrz
- wspólnie stworzymy koncepcję idealnie dopasowaną
do Twoich potrzeb, przestrzeni i budżetu.

WSZYSTKO DO ŁAZIENKI W JEDNYM MIEJSCU



ZAPROJEKTUJ Z NAMI
PRZESTRZEŃ,
KTÓRA ZACHWYCA
KAŻDEGO DNIA.

W NASZEJ OFERCIE
ZNAJDZIESZ

**SZEROKI WYBÓR
PŁYTEK:**

- ściennych i podłogowych
- drewnopodobnych
- dekoracyjnych i strukturalnych
- uniwersalnych
- inspirowanych marmurem
- imitujących beton
- o wykończeniu kamiennym



CERAMIX

ODWIEDŹ NASZ SALON
I ODKRYJ PEŁNĄ OFERTĘ
MATERIAŁÓW
ORAZ INSPIRACJI
DO SWOJEGO DOMU.

70-784 Szczecin, ul. Struga 3
tel. 730 730 143

Pracujemy na kolekcjach renomowanych marek,
takich jak Tubądzin, Paradyż oraz Cersanit,
gwarantując najwyższą jakość i trwałość na lata.

Rynek wtórny bez jednego scenariusza. Małe tanieją, większe trzymają cenę

Kawalerki częściej w dół, mieszkania rodzinne wciąż drogie

W końcu 2025 roku ceny ofertowe kawalek częściej spadały, podczas gdy większe mieszkania wciąż utrzymywały wysokie stawki. Rynek mieszkań zaczyna się coraz bardziej różnicować i nie ma już jednego scenariusza cenowego - wynika z danych portalu Nieruchomosci-online.pl podsumowujących IV kwartał 2025 roku na rynku wtórnym.

W IV kwartale 2025 roku średnia cena ofertowa za kawalerkę z rynku wtórnego spadła w ośmiu miastach wojewódzkich. W tym gronie znalazły się: Warszawa, Wrocław, Łódź, Lublin, Białystok, Katowice, Kielce i Rzeszów. Obniżki wynosiły najczęściej od 1 do 3 procent kwartał do kwartału, co przekładało się - w zależności od miasta - na 100-400 zł mniej na metrze kwadratowym. Większy kwartalny spadek ceny zanotował tylko Lublin.

Z danych Nieruchomosci-online.pl wynika, że w Krakowie, Bydgoszczy, Poznaniu i Olsztynie ceny ofertowe ustabilizowały się, co można interpretować jako wahania w górę lub w dół wynoszące mniej niż 1 procent kwartał do kwartału. Średnie stawki wzrosły natomiast w Gdańsku, Szczecinie, Toruniu, Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim - od 1 do 4 procent, czyli o 250-400 zł na metrze.

Aktualnie spośród wszystkich miast wojewódzkich jeszcze w siedmiu lokalizacjach średnia cena ofertowa za kawalerkę wynosi mniej niż 10 tys. zł za metr kwadratowy. Katowice i Olsztyn od pewnego czasu ocierają się o tę granicę.

Kredyt tańszy, ale wciąż poza zasięgiem młodych

Dłaczego w IV kwartale 2025 roku aż osiem miast wojewódzkich zanotowało obniżkę średniej ceny ofertowej za kawalerkę?

- Możemy mówić o pewnej kontynuacji, ponieważ w III kwartale takich miast było sześć.



Fot. Marek Jaszczyski

Na pierwszy rzut oka może to dziwić, bo dostępność kredytów wzrosła. W teorii tańszy kredyt powinien zwiększyć popyt, a co za tym idzie, sprzedający nie powinni być tacy skłonni schodzić z ceny. Pamiętajmy jednak, że obniżki stóp procentowych nie poprawiły dostępności kredytów dla wszystkich - zwraca uwagę Rafał Bieńkowski z działu analiz Nieruchomosci-online.pl.

Jak podkreśla ekspert, na rynek wróciły głównie rodziny i pary, ale też single wymieniający posiadane już mieszkanie na większe. Innymi słowy, tańszy kredyt najbardziej pomógł segmentowi mieszkań rodzinnych. Tymczasem kawalerki, jako pierwsze mieszkania, najczęściej kupują młodzi single.

- Takie osoby są najbardziej zależne od kredytów. A te nawet pomimo obniżek stóp procentowych pozostają wciąż poza zasięgiem wielu młodych ludzi - dodaje Bieńkowski.

Na sytuację nakłada się również fakt, że w ostatnich latach segment kawalek był mocno „napompowany” inwestycyjnie.

- Kawalerki długo były traktowane jak najprostszy produkt pod wynajem. Kiedy jednak rentowność najmu przestała wyglądać tak atrakcyjnie - wyższe koszty, większa ostrożność najemców - popyt ze strony inwestorów spadł. To także mogło wpłynąć na to, że ceny kawalek zaczęły łąpać zadyszkę - ocenia Rafał Bieńkowski.

Najpopularniejsze metraże odporne na spadki

Z danych Nieruchomosci-online.pl wynika, że osoby szukające mieszkania na rynku wtórnym najczęściej rozglądały się za lokalami dwupokojowymi - w IV kwartale 2025 roku stanowiły one 55 procent poszukujących.

Dokończenie ze strony 12

REKLAMA

Pozwól sobie na marzenia...my zajmiemy się resztą

trend
ŁAZIENKI

chata
KUCHNIE - SZAFY - ZABUDOWY

ul. Długa 4b
Szczecin - Mierzyn

+48 531 953 133

www.trend.info.pl | www.chata.info.pl

+48 668 177 449

eprasa.pl 36a433a453

**BLACK
RED
WHITE**

Salon meblowy i Studio kuchni

LARGO Police, STASZICA 1

T. 091 421 08 98, 091 421 08 90



Dokończenie ze strony 10

Z kolei 22 procent użytkowników portalu szukało mieszkań trzypokojowych, a 20 procent kawalerek. Analiza pokazuje, że najpopularniejsze mieszkania wciąż trzymają wysoką cenę.

O ile w przypadku kawalerek średnia cena ofertowa spadła w ośmiu miastach wojewódzkich, o tyle w przypadku mieszkań dwupokojowych takie sytuacje można było policzyć na palcach jednej ręki. Przeciętne oczekiwania sprzedających spadły w trzech stolicach regionalnych: nieznacznie w Zielonej Górze i Rzeszowie (1 procent kwartał do kwartału, czyli około 150 zł na metr) oraz mocniej w Kielcach (5 procent, czyli około 500 zł).

W pozostałych miastach było nieco drożej lub tak samo jak w III kwartale 2025 roku. Wzrost średniej ceny ofertowej za dwa pokoje zaobserwowano w ośmiu stolicach regionalnych, chociaż skala zmian różniła się w zależności od regionu. We Wrocławiu, Szczecinie i Gorzowie Wielkopolskim było to 1 procent kwartał do kwartału (średnio od 80 do 130 zł drożej na metr), a w przypadku Gdańska, Bydgoszczy, Opola, Olsztyna i Torunia 3-5 procent (od 330 do ponad 600 zł drożej na metr). W pozostałych siedmiu miastach było stabilnie - kwartalne wahania cen wyniosły mniej niż 1 procent.

Trzy pokoje najbardziej stabilne

Sytuacja bardzo podobnie wyglądała w przypadku mieszkań trzypokojowych. Tam również tylko trzy miasta zanotowały spadek średniej ceny - Łódź, Lublin i Toruń. Siedem miast wojewódzkich utrzymało ceny z III kwartału 2025 roku: Wrocław, Kraków, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kielce, Rzeszów i Szczecin. Osiem zanotowało podwyżkę.

Należy jednak podkreślić, że w większości tych lokalizacji wzrost wyniósł 1-2 procent, czyli od 120 do 330 zł na metr. Jedynie w Bydgoszczy było to 6 procent, co przekładało się na około 500 zł więcej za metr kwadratowy.

W IV kwartale 2025 roku ceny mieszkań trzypokojowych generalnie wahały się w najmniejszym stopniu. W aż 16 z 18 miast średnia cena ofertowa zmieniła się maksymalnie do około 2 procent.

Tylko Gdańsk wciąż coraz drożej

Podobnie jak w kilku ostatnich kwartałach, podwyżki cen raczej sporadycznie pojawiały się w największych miastach.

Ceny ofertowe mieszkań 3-pokojowych

Miasto	IV kwartał 2025			Miasto	IV kwartał 2025		
	Cena (zł/m ²)	zmiana % (Q/Q)	zmiana % (Y/Y)		Cena (zł/m ²)	zmiana % (Q/Q)	zmiana % (Y/Y)
Białystok	9 953	1,4%	2,6%	Olsztyn	9 296	1,5%	1,2%
Bydgoszcz	8 916	6%	9,8%	Opole	9 771	2,3%	2,1%
Gdańsk	16 007	2,3%	6,7%	Poznań	11 661	1%	-0,4%
Gorzów Wlkp.	7 575	-0,6%	2,9%	Rzeszów	10 703	0,1%	-1%
Katowice	8 703	-0,8%	-3,7%	Szczecin	9 758	-0,5%	0,5%
Kielce	9 104	-0,7%	-4,1%	Toruń	8 889	-3,1%	-1,8%
Kraków	15 784	0,8%	-0,2%	Warszawa	16 739	1,5%	-2,6%
Lublin	9 828	-2%	-3%	Wrocław	12 509	0,3%	-1,5%

Materiał prasowy

Patrząc na wszystkie analizowane wielkości mieszkań - jedno-, dwu- i trzypokojowe - w miastach TOP 5 (Warszawa, Kraków, Wrocław, Łódź, Poznań), widać tylko trzy przypadki symbolicznych wzrostów średniej ceny ofertowej na poziomie 1 procent kwartał do kwartału. Dotyczyło to Warszawy (mieszkania trzypokojowe), Wrocławia (dwupokojowe) i Poznania (trzypokojowe).

Z trendu obserwowanego w największych miastach wciąż wyłamuje się Gdańsk. Tam w IV kwartale 2025 roku kawalerki podrożały średnio o prawie 2 procent - do blisko 17 tys. zł za metr kwadratowy. Mieszkania dwupokojowe zdrożały o ponad 4 procent - do 16,1 tys. zł za metr, a trzypokojowe o ponad 2 procent - do 15 tys. zł za metr kwadratowy. Tym samym Gdańsk coraz bardziej dogania Kraków, czyli drugie najdroższe miasto w Polsce pod względem cen mieszkań.

- Gdańsk pozostaje liderem wzrostów, ponieważ tamtejszy rynek ma nieco inną specyfikę niż reszta dużych miast. Oprócz mieszkańców kupujących pod kątem pracy czy rodziny, jest tu też duża grupa nabywców z innych regionów, którzy chcą mieć drugi adres nad morzem - na weekendy, na przyszłą emeryturę

albo pod najem sezonowy. To dodatkowe źródło popytu potrafi podbijać ceny nawet wtedy, gdy w innych miastach aktywność kupujących wyhamowuje. W Gdańsku wielu kupujących jest gotowych dopłacić za styl życia i prestiż, a sprzedający rządziej czują presję, by schodzić z ceny - mówi Rafał Bieńkowski z Nieruchomosci-online.pl.

Liczne „hamulce” wciąż wstrzymują część kupujących

W IV kwartale 2025 roku zainteresowanie mieszkaniem z rynku wtórnego było nieznacznie mniejsze niż w III kwartale - liczba kontaktów nawiązanych przez poszukujących z ogłoszonymi ofertami była niższa o 4 procent kwartał do kwartału. Końcówka 2025 roku nie przyniosła wyraźnego wzrostu zainteresowania ogłoszeniami, ponieważ część kupujących nadal powstrzymywały „hamulce” takie jak: wciąż wysokie ceny, wysokie oprocentowanie kredytów - mimo obniżek stóp procentowych - wyhamowanie wzrostu płac oraz niepokoje związane z wojną w Ukrainie. Znaczenie miał także kalendarz - w końcówce roku aktywność kupujących często spada, a grudzień należy pod tym względem do jednych z najsłabszych miesięcy w roku.

REKLAMA

ampio NOWY STANDARD W NOWOCZESNYM BUDOWNICTWIE

Inteligentne rozwiązania dla mieszkań
KOMFORT | BEZPIECZEŃSTWO | OSZCZĘDNOŚĆ



Showroom Ampio
ul. Santocka 39 hala E,
Szczecin

Umów się na wizytę już dziś!
tel. 664 414 644
mail: biuro@ampio.szczecin.pl



NA SPRZEDAŻ
POW. CAŁKOWITA 661 m²

BUDYNEK USŁUGOWY: HOTEL, INTERNAT, MISZKANIA FUNKCYJNE, USŁUGI MEDYCZNE
Szczecin, ul. Strzałowska 25 - Szpital Golęcino 50m

pow. całkowita 661 m²
tel. 500-123-123 / 516-183-131



NA SPRZEDAŻ

DO MORZA 70 M

PENSJONAT KARAT- 70m² DO PLAŻY
Niechorze, ul. Pomorska 8A

tel. 500-123-123
516-183-131



PENSJONAT KARAT
POWIERZCHNIA 700 m²



NA WYNAJEM
pow. całkowita 610 m²

POWIERZCHNIA HANDLOWO-USŁUGOWA + BIURA PIERWSZE PIĘTRO
Szczecin, ul. Struga 5

tel. 500-123-123 / 516-183-131



NA SPRZEDAŻ
POW. DZIAŁKI 1,4 ha

ATRAKCYJNA DZIAŁKA BUDOWLANA

Szczecin, ul. Brylantowa

tel. 500-123-123 / 516-183-131

DOMY - DZIAŁKI - LOKALE KOMERCYJNE - HALE - MAGAZYNY - GRUNTY INWESTYCYJNE

+48 500 123 123

+48 516 183 131

napisz do nas: biuro@stetsonnieruchomosci.pl

STETSON
NIERUCHOMOŚCI

Czereśniowe Wzgórze



nowoczesne domy blisko natury i Szczecina

Czereśniowe Wzgórze w Radziszewie to inwestycja, która w wyjątkowy sposób odpowiada na potrzeby osób szukających nowej jakości życia. Została stworzona z myślą o tych, którzy cenią sobie spokój, komfort i bliskość natury oraz wygodę szybkiego dojazdu do pracy, dobrej infrastruktury i nowoczesnych rozwiązań, które gwarantują niższe rachunki.



Czereśniowe Wzgórze łączy komfort mieszkania w nowoczesnym domu z przestrzenią, spokojem i bliskością natury bez rezygnacji z wygody szybkiego dojazdu do miasta, zaledwie kilkaset metrów od granicy administracyjnej Szczecina.

Lokalizacja jest dużym walorem Czereśniowego Wzgórza. Radziszewo to miejscowość doskonale skomunikowana. Węzeł autostrady A6 oraz kilka



dróg wyjazdowych sprawiają, że w kilkanaście minut można dotrzeć do centrum Szczecina czy Gryfina, a także szybko wyjechać w kierunku Berlina, Gorzowa, Stargardu, nad morze czy też w góry. Na miejscu są sklepy, szkoła,

przystanek autobusowy oraz SKM. W takiej lokalizacji wygoda codziennego życia idzie w parze z bliskością przyrody. Puszcza Bukowa, Park Krajobrazowy Doliny Dolnej Odry, a także okoliczne jeziora i rzeki zapraszają do spacerów, wycieczek rowerowych, spływów kajakowych czy rodzinnych pikników.

Czereśniowe Wzgórze powstało z myślą o tych, którzy nie chcą wybierać pomiędzy mieszkaniem blisko centrum a większą przestrzenią życiową.





Tutaj w cenie mieszkania w mieście można kupić nowoczesny, energooszczędny dom z dużym ogrodem o powierzchni od ok. 300 m² do 400 m². To zupełnie inna jakość życia, zamiast balkonów i zatłoczonych ulic, własny ogród, przestrzeń dla rodziny i możliwość wypoczynku we własnym rytmie.

Zastosowane nowoczesne technologie, m.in. pompy ciepła, rekuperacja, fotowoltaika i systemy odzysku wody deszczowej sprawiają, że koszty utrzymania domu są niższe niż w przypadku tradycyjnego mieszkania. To inwestycja, która wpisuje się w trend nowoczesnego i ekologicznego budownictwa, tzn. przynosi realne oszczędności, a jednocześnie zapewnia komfort codziennego życia.

Atutem osiedla jest także elastyczność rozwiązań. Układ pomieszczeń można łatwo dostosować do własnych potrzeb, tj. wydzielić dodatkowy gabinet, stworzyć przestronną strefę dzienną czy zaplanować cztery sypialnie zamiast dwóch. Dom dostosowany do mieszkańców i ich stylu życia.

Czereśniowe Wzgórze to osiedle kameralne, gdzie mniejsza gęstość zabudowy sprzyja tworzeniu sąsiedzkich więzi. W przeciwieństwie do anonimo-

wych bloków, tu mieszkańcy znajdują się i wspólnie tworzą przyjazną społeczność. Jednocześnie inwestycja staje się impulsem do rozwoju całej miejscowości, powstawania nowych dróg, poprawy infrastruktury, co dodatkowo podnosi atrakcyjność tej części aglomeracji szczecińskiej.

Pierwszy etap inwestycji został już zakończony, a kolejny jest w trakcie realizacji. Co ważne, projekt cały czas ewoluuje. Deweloper wsłuchuje się w głos mieszkańców i wprowadza zmiany zgodnie z ich sugestiami, co sprawia, że oferta staje się jeszcze bardziej atrakcyjna. To przykład inwestycji two-



rzonej w dialogu z przyszłymi użytkownikami.

Spółka MBH, odpowiedzialna za realizację Czereśniowego Wzgórza, stawia na osobiste zaangażowanie. Każdy etap, od projektu, przez budowę, aż po sprzedaż, jest prowadzony i nadzorowany bezpośrednio przez właścicieli. Klienci mogą liczyć na szybki kontakt, fachowe doradztwo i indywidualne podejście. Sprzedaż prowadzona jest bez pośredników, co daje gwarancję rzetelnej informacji i sprawnego procesu zakupu.

Nie każdy marzy o ogrodzie, ciszy i wieczorach spędzanych w otoczeniu natury. Jednak dla tych, którzy chcą zmienić tempo życia, odnaleźć przestrzeń dla siebie i swoich bliskich, a jednocześnie pozostać blisko miasta – Czereśniowe Wzgórze to wybór idealny. Miejsce równowagi między pracą, odpoczynkiem i rodzinnym życiem.



MBH

www.czeresniowe.com

+48 530 216 300

eprasa.pl 36a433a453

Parkingowiec w Szczecinie do korekty? Urzędnicy analizują zmiany

Miejsca są, kierowców mniej. Jest analiza przyszłości inwestycji

Do końca budowy zostało kilka miesięcy. W ramach przebudowy śródmiejskiego kwartału 36 w Szczecinie powstaje parkingowiec.

Jak informuje Łukasz Kadłubowski, zastępca prezydenta Szczecina, pierwszy miesiąc funkcjonowania parkingowca obejmował również kilka dni z darmowym parkowaniem, co zaburza realną ocenę zainteresowania kierowców. Spółka zwraca uwagę, że użytkownicy stopniowo zmieniają swoje przyzwyczajenia parkingowe podobnie było w przypadku parkingu przy ul. Hangarowej.

Są jednak pierwsze propozycje zmian. Tak wynika z odpowiedzi na interpelację Andrzeja Radziwinowicza, radnego KO.

Jednym z rozważanych rozwiązań jest wprowadzenie tzw. stawki nocnej, na poziomie np. 50 procent stawki dziennej. W tej sprawie trwają rozmowy z dostawcą systemu poboru opłat. Spółka planuje także wystąpić do Szczecińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego o lepsze oznakowanie wjazdu do parkingowca oraz przeanalizować zmianę regulaminu, tak aby umożliwić sprzedaż abonamentów miesięcznych zamiast wyłącznie rocznych.

Miasto broni także cen. Jak wskazano w odpowiedzi na interpelację, stawka godzinowa w parkingowcu w Kwartale 36 jest o 1 zł niższa niż na parkingu podziemnym w Centrum Handlowym Kupiec i o 2 zł niższa niż pod Posejdonem. Kompleksowa analiza cennika ma zostać przeprowadzona w I kwartale 2026 roku, po około dwóch miesiącach pełnego funkcjonowania obiektu.

Pierwsze dane finansowe pokazują umiarkowane zainteresowanie. W listopadzie 2025 roku wpływ z parkingowca wy-



Fot. Andrzej Szociński

niosły 26 742 zł. Na tę kwotę złożyły się m.in. płatności kartą w kasach automatycznych (12 121 zł), abonamenty mieszkańców (12 300 zł - 41 abonamentów po 300 zł) oraz dwa abonamenty po 600 zł.

W godzinach obowiązywania strefy płatnego parkowania, czyli do godz. 17, z parkingowca korzystało średnio 3040 pojazdów dziennie (bez abonamentów), a łącznie opłacono 3 310,5 godziny postojów. Średni dzienny ruch wynosił 5060 pojazdów.

Przy okazji miasto sprostowało informacje dotyczące kosztów budowy obiektu. Jak wynika z danych STBS, łączny koszt budowy parkingowca wraz z trzema windami wyniósł ponad 36 mln zł, co daje 137,6 tys. zł za jedno miejsce postojowe.

Na razie miasto stawia na obserwację i korekty zamiast rewolucji. Kluczowe decyzje dotyczące cen i zasad korzystania z parkingowca mają zapaść po kilku miesiącach jego funkcjonowania.

JASZ

REKLAMA

SALON MEBLOWY ORAZ STUDIO KUCHNI PERFECT DESIGN

W ofercie:

- meble pokojowe,
- garderoby,
- szafy wnękowe,
- meble tapicerowane oraz szeroki wybór mebli kuchennych.

Wykonujemy projekty mebli kuchennych.

Oferujemy także usługi transportu, wniesienia i montażu.



PERFECT DESIGN

ul Łużycka 134D,74-100 Gryfino
☎ 509 474 936, 605 206 624



ZAMIESZKAJ W **SILVER GARDEN**

Nowoczesne rozwiązania – fotowoltaika zasilająca części wspólne, podwyższona izolacyjność akustyczna okien, przemyślane rozwiązania komunikacyjne, wykończenie elewacji w szkłe, cegle i metalu.

Funkcjonalne układy wewnątrz – szerokie możliwości aranżacyjne, loggie, zielony dach dostępny wyłącznie dla mieszkańców, z niepowtarzalnym panoramicznym widokiem na Szczecin.

Doskonała lokalizacja – w pobliżu Park Kasprowicza, urzędy, lokale gastronomiczne, sklepy, przystanki komunikacji miejskiej. Miejsce bardzo dobrze skomunikowane z pozostałą częścią miasta.

Trzy poziomy parkingów – możliwość zakupu miejsca parkingowego oraz korzystania z parkingu rotacyjnego. Dodatkowo komórki lokatorskie, rowerownie, stacje ładowania pojazdów elektrycznych.


To wszystko w najnowszej inwestycji spółki Matys Development – Silver Garden, która stanowi składową powstającego kompleksu budynków mixed-use przy al. Wyzwolenia w Szczecinie. Po finalizacji szeroko zakrojonych planów inwestora mieszkańcy Silver Garden będą mogli korzystać m.in. z oferty rekreacyjnej kompleksu (basen, siłownia, restaurację, kawiarnie), jak również szerokiej gamy usług świadczonych w funkcjonującym już obecnie obiekcie biurowo-usługowym Silver Office.

W ofercie Silver Garden są jeszcze dostępne lokale. Po więcej szczegółów zapraszamy na **silvergarden.pl**

Umów się na spotkanie z działem sprzedaży, gdzie uzyskasz wyczerpujące informacje o warunkach oferty oraz będziesz mógł na żywo zobaczyć postępy budowy.

Zadzwoń lub napisz

 **91 817 18 15**

 **biuro@matysdevelopment.pl**

Odwiedź stanowisko Matys Development
na Targach Nieruchomości
w dniach **28-29 marca** w **hotelu Marriott.**

Apartamenty wakacyjne w Polsce: boom trwa, ale rynek dojrzewa

Góry liderem całorocznych inwestycji, Bałtyk królem sezonu

Ferie zimowe trwają w najlepsze, a wraz z nimi temat nieruchomości wakacyjnych – modne określanym mianem second home – pozostaje w centrum zainteresowania portali branżowych. Zdaniem analityków portalu RynekPierwotny.pl nie ma w tym nic dziwnego – to właśnie zimą najlepiej widać, które lokalizacje radzą sobie wyłącznie sezonowo, a które zbudowały prawdziwie całoroczny model popytu.

W krajowych realiach pojęcie „second home” funkcjonuje równoległe z bardziej swojskim „apartamentem wakacyjnym”. W praktyce chodzi o to samo – nieruchomość kupowaną poza miejscem stałego zamieszkania, służącą zarówno wypoczynkowi właściciela, jak i – w większości przypadków – wynajmowi krótkoterminowemu.

Rynek apartamentów wakacyjnych pozostaje jedną z ważniejszych części krajowego rynku nieruchomości. Wciąż można mówić o boomie, choć dziś ma on znacznie bardziej dojrzały i selektywny charakter niż kilka lat temu. Nie wystarczy już „być nad morzem” czy „w górach”. Coraz większe znaczenie mają standard inwestycji, zaplecze usługowe oraz realna możliwość generowania przychodów poza ściśłym sezonem.

Jak podkreśla Jarosław Jędrzyński, ekspert RynekPierwotny.pl, w polskim wydaniu second home występuje w trzech podstawowych formach.

Pierwsza to klasyczne apartamenty wakacyjne – lokale mieszkalne w podwyższonym lub wysokim standardzie, realizowane przez deweloperów w miejscowościach turystycznych, często w kameralnych budynkach z dużymi tarasami i atrakcyjnym widokiem. Lokale te przeznaczone są zarówno na własny użytek, jak i pod wynajem krótkoterminowy – obsługiwany samodzielnie przez właściciela lub przez wyspecjalizowaną firmę.

Drugą formą są condohotele – obiekty funkcjonujące jak klasyczne hotele, często z kategoryzacją gwiazdkową, restauracjami, strefą spa, basenami i zapleczem konferencyjnym. Różnica polega na strukturze własności: pokoje lub apartamenty należą do prywatnych inwestorów, a całością zarządza operator, wypłacający właścicielom udział w zyskach z najmu, niekiedy w formule stopy gwarantowanej.

Trzecią kategorią są domy letniskowe i rekreacyjne – zarówno na prywatnych działkach w regionach turystycznych, jak i w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Te ostatnie przeżywają cichy, ale masowy boom inwestycyjny, stając się dla wielu rodzin substytutem klasycznego second home.

Skala rynku większa, niż się wydaje

Rynek ten przestał być niszowy także w ujęciu liczbowym. Jak wynika z analizy RynekPierwotny.pl, pod koniec ubiegłego roku – po wyłączeniu miast wojewódzkich i quasi-

aglomeracji turystycznych – w polskich kurortach deweloperzy oferowali około 6,7 tys. mieszkań wakacyjnych. To aż o 80 proc. więcej niż w 2019 roku.

Największa część tej podaży tradycyjnie koncentruje się w pasie nadmorskim – w takich miejscowościach jak Kołobrzeg, Świnoujście, Międzyzdroje czy Dziwnów. Dużą aktywność widać także w mniejszych gminach, takich jak Ustronie Morskie.

Znaczący udział mają również kurorty górskie – Szklarska Poręba, Karpacz, Zakopane, Polanica-Zdrój – oraz miasta turystyczne Warmii i Mazur, w tym Mikołajki i Giżycko.

Zdaniem ekspertów RynekPierwotny.pl Bałtyk pozostaje absolutnym liderem rynku second home. To tutaj powstaje najwięcej nowych inwestycji i trafia największa część kapitału. Jednocześnie jest to segment najmocniej dotknięty sezonowością.

W praktyce pełne obłożenie trwa przez 2-3 miesiące w roku. Pozostałe miesiące to walka o weekendowych gości i wydarzenia specjalne. Oznacza to, że wysokie stopy zwrotu są możliwe, ale głównie w najlepszych projektach – dobrze zlokalizowanych, z rozbudowaną infrastrukturą i profesjonalnym operatorem.

Podobnie wygląda sytuacja na Warmii i Mazurach, gdzie sezon letni pozostaje kluczowy.

Na tym tle wyraźnie wyróżnia się rynek górski. To obecnie jedyny segment second home w Polsce, który realnie funkcjonuje przez cały rok. Zimą generuje ruch narciarski i ferie, latem turystykę pieszą i rowerową, a wiosną i jesienią – krótkie pobyty weekendowe.

W miejscowościach takich jak Zakopane, Szklarska Poręba czy Karpacz turyści mają do wyboru szeroką ofertę apartamentów typu condo w wysokim standardzie – z aneksami kuchennymi wyposażonymi w markowy sprzęt AGD, a coraz częściej także z prywatnymi saunami. Rosnący standard potwierdza zmianę profilu klienta – dzisiejszy turysta oczekuje jakości zbliżonej do hoteli premium.

Co istotne, w Szklarska Poręba planowana jest realizacja aż trzech hoteli pięciogwiazdkowych. To sygnał, że rynek instytucjonalny widzi w górskich lokalizacjach długofalowy potencjał, a nie chwilową modę. Jednocześnie kurorty górskie należą do najbardziej ograniczonych podażowo rynków w Polsce – dostępność gruntów pod nowe inwestycje w Zakopanem czy Szklarskiej Porębie jest dziś minimalna, co sprzyja utrzymywaniu wysokich cen.

Od 2019 roku ceny mieszkań wakacyjnych wzrosły średnio o około 50 proc. Najdroższą lokalizacją pozostaje Zakopane, gdzie średnie ceny zbliżają się do 35 tys. zł za mkw., przed Świnoujściem i Mikołajkami.

Jeśli chodzi o rentowność, rozsądne założenia mieszczą się dziś w przedziale 5-6 proc. rocznie, co oznacza okres zwrotu rzędu 15 lat. Oferty gwarantujące wyższe zyski należy traktować ostrożnie – tym bardziej że Komisja Nadzoru Finansowego oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów od lat ostrzegają przed nadmiernym optymizmem w segmencie condohoteli. Do podstawowych ryzyk należą sezonowość, rosnąca konkurencja, możliwe regulacje rynku najmu krótkoterminowego oraz uzależnienie wyników od jakości operatora.



FOT. Marek Jaszczyński



5PLUS

**Już od ponad 30 lat
rozświetlamy wnętrza**

ul. Jagiellońska 5, ul. Jagiellońska 8, Szczecin
pon.-pt.: 9:00-17:00, sb.: 10:00-14:00
+48 516 133 009, +48 513 103 062, info@5plus.com.pl

VIBIA

LUCE
PLAN

m o o o i

eprasa.pl 36a433a453

Kredyt hipoteczny w 2026 - czy to dobry moment na zakup mieszkania?

Stopy w dół, zdolność w górę. Rynek hipotek nabiera tempa

Po kilku latach wysokich stóp procentowych rok 2026 przynosi wyraźną poprawę warunków kredytowania. Oprocentowanie spada, zdolność kredytowa rośnie, a banki znowu chętniej udzielają hipotek. Jednocześnie rośnie presja na domowe budżety - wynika z najnowszego raportu Intrum.

Średnie oprocentowanie kredytów hipotecznych w Polsce oscyluje obecnie wokół 6,5-7,5 proc., a niektóre oferty promocyjne spadły nawet poniżej 6 proc. To istotna różnica w porównaniu z rokiem 2023, gdy kredytobiorcy musieli liczyć się z kosztami przekraczającymi 8-9 proc.

Narodowy Bank Polski rozpoczął w maju 2025 roku serię obniżek stóp procentowych, co bezpośrednio przekłada się na niższe raty dla osób spłacających kredyty o zmiennym oprocentowaniu.

- Widzimy wyraźne ożywienie na rynku kredytów mieszkaniowych. Spadające stopy sprawiają, że zdolność kredytowa Polaków wzrosła średnio o 8 proc., co oznacza realnie od 38 do 45 tysięcy złotych więcej możliwego do uzyskania kapitału przy kredycie rzędu 500 tysięcy złotych - mówi Tomasz Wójtowicz, ekspert Intrum.

NBP prognozuje dodatnią dynamikę kredytów mieszkaniowych na poziomie około 7,3 proc. rocznie w pierwszym kwartale 2026 roku, z późniejszą stabilizacją na poziomie 5-7 proc. przez kolejne kwartały. Oznacza to, że łączna wartość udzielanych kredytów będzie wyższa niż w analogicznym okresie roku poprzedniego, co wskazuje na rosnące zainteresowanie zakupem mieszkań lub zwiększenie kwot zaciąganych przez gospodarstwa domowe.

Pomimo korzystnych zmian rynkowych kredytobiorcy stają jednak przed specyficznymi wyzwaniami, które wymagają indywidualnego podejścia do planowania finansowego.

Dla osób wchodzących po raz pierwszy na rynek nieruchomości spadające oprocentowanie to realna szansa na realizację planów

mieszkaniowych. Jednak entuzjazm nie może przesłonić rozsądku.

- Młodzi kredytobiorcy często popełniają błąd, maksymalizując swoją zdolność kredytową i zadłużając się na granicy możliwości. Tymczasem życie przynosi nieprzewidziane wydatki. Zalecamy, by miesięczna rata kredytu nie przekraczała 30-35 proc. miesięcznych dochodów netto gospodarstwa domowego - radzi Tomasz Wójtowicz z Intrum.

Warto pamiętać, że kredyt hipoteczny to zobowiązanie na 20, a czasami nawet 30 lat. Sytuacja życiowa młodych ludzi często zmienia się dynamicznie - nowa praca, rozwój kariery, urlopy macierzyńskie czy ojcowskie. Bezpieczny bufor finansowy nie jest luksusem, ale koniecznością.

Rodziny - stabilność i przewidywalność

Dla rodzin z dziećmi kluczowe znaczenie ma przewidywalność miesięcznych wydatków. Spadające oprocentowanie nie tylko obniża raty dla nowych kredytobiorców, ale również otwiera możliwość refinansowania dla osób, które zaciągnęły zobowiązanie w mniej korzystnych czasach.

Rodziny powinny szczególnie poważnie rozważyć wybór między kredytem o stałej lub zmiennej stopie. Oferty z oprocentowaniem okresowo stałym na 5-7 lat dają gwarancję niezmiennych rat przez określony czas, co ułatwia planowanie budżetu domowego. Z drugiej strony kredyty zmienne pozwalają korzystać z dalszych spadków stóp procentowych, jeśli takie nastąpią.

- Rodziny z małymi dziećmi często nie doceniają kosztów związanych z edukacją, zdrowiem czy rozwojem dzieci w kolejnych latach. Warto przy wyborze wysokości kredytu uwzględnić nie tylko obecne potrzeby, ale też realistycznie oszacować przyszłe wydatki - podpowiada Tomasz Wójtowicz.

Jak uniknąć pułapki zadłużenia?

Dane z European Consumer Payment Report 2025 pokazują niepokojące trendy w zakresie

zarządzania finansami osobistymi. Choć 76 proc. Europejczyków płaci rachunki na czas, to młodsze pokolenia mają coraz większe trudności z terminowym regulowaniem zobowiązań.

- Kredyt mieszkaniowy to nie tylko rata kapitałowo-odsetkowa. To również koszty ubezpieczenia, podatku od nieruchomości, remontów, opłat eksploatacyjnych. Widzimy coraz więcej gospodarstw domowych, które borykają się z nadmiernym obciążeniem finansowym, bo nie uwzględniły tych dodatkowych zobowiązań - ostrzega Tomasz Wójtowicz.

Praktyczne zasady bezpiecznego kredytowania

Przed złożeniem wniosku o kredyt hipoteczny warto przeprowadzić szczegółową analizę własnej sytuacji finansowej. Kluczowe pytania, które należy sobie zadać, to:

Czy mam stabilne źródło dochodu i zabezpieczenie na wypadek utraty pracy?

Jakie inne zobowiązania finansowe obsługuję obecnie?

Czy jestem w stanie utrzymać obecny standard życia po dodaniu miesięcznej raty kredytu?

Czy mam świadomość wszystkich kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania?

Klienci banków często stają przed pytaniem, czy lepiej wybrać kredyt ze stałym, czy zmiennym oprocentowaniem. Odpowiedź zawsze brzmi: to zależy. Stałe stopy dają spokój i przewidywalność, ale są zazwyczaj nieco droższe. Zmienne pozwalają skorzystać z spadków wskaźników referencyjnych, ale niosą ryzyko przyszłych podwyżek.

Co dalej z cenami mieszkań?

Stabilizacja na rynku nieruchomości to kolejny istotny czynnik wpływający na decyzje kredytobiorców. Po okresie dynamicznych wzrostów cen w latach 2021-2023 rynek się uspokoił. Prognozy na drugą połowę 2026 roku wskazują na możliwe niewielkie podbicia cen mieszkań, szczególnie w dużych aglomeracjach, gdzie popyt tradycyjnie przewyższa podaż.



FOT. Marek Jaszczyński



Twój drugi dom blisko morza

Pierwsza wpłata od 199 000 zł

Elastyczny harmonogram płatności z możliwością użytkowania i wynajmu apartamentu.



Numer tel: +48 669 980 560



OSIEDLE DĄBRÓWKI

CENY OD **7 800 ZŁ/M²** BRUTTO



NOWOCZESNA WINDA
CICHOBIEŻNA



KOMÓRKI LOKATORSKIE
W CENIE



MIEJSCA POSTOJOWE
I GARAŻE POD BUDYNKIEM



MIESZKANIA O POWIERZCHNI
OD 31 - 58 M²



PLAC ZABAW
DLA MIESZKAŃCÓW OSIEDLA



WIDOK NA ODRĘ I JEZIORO DĄBIE



Odwiedź nas:

www.grazdeweloper.pl



G GRUSZKOWY
ZAKĄTEK

CENY OD **7 700 ZŁ/M²** BRUTTO



ELEMENTY INTELIGENTNEJ AUTOMATYKI
DOMOWEJ



WYSOKA JAKOŚĆ MATERIAŁÓW
I WYKONANIA



OGRZEWANIE PODŁOGOWE



INTELIGENTNE OGRZEWANIE
HYBRYDOWE



ELEKTRYCZNE BRAMY GARAŻOWE
I ROLETY ZEWNĘTRZNE



DOSKONAŁA LOKALIZACJA,
15 MINUT DO CENTRUM SZCZECINA



Zadzwoń:

+48 730 735 736

Co trzecie mieszkanie odświeżane co 1-3 lata. Malowanie to już standard

Malujemy sami, ale boimy się bałaganu. Tak remontują Polacy

Wiosna i lato to dla wielu Polek i Polaków nie tylko czas wyjazdów, ale także intensywnych prac remontowych. Z badania przeprowadzonego na zlecenie firmy PPG przez agencję SW Research wynika, że aż 46 procent respondentów właśnie w tym okresie decyduje się na malowanie mieszkań i domów.

Aż 88 procent badanych ma już doświadczenie w takich pracach, a kolejne 8 procent planuje remont w najbliższym czasie. Malowanie wewnątrz stało się stałym elementem dbania o domową przestrzeń.

Malujemy regularnie

Najwięcej osób odświeża swoje mieszkanie co 1-3 lata (35 procent). Niewiele mniej robi to co 4-6 lat (34 procent). Tylko 3 procent respondentów przyznaje, że maluje rzadziej niż raz na dekadę. To pokazuje, że estetyka i stan ścian mają dla Polaków duże znaczenie.

Choć lato jest bezkonkurencyjne (46 procent), sporą popularnością cieszy się także wiosna (28 procent). Jesień wybiera 10 procent badanych, a zimę zaledwie 3 procent.

Brudne ściany i przeprowadzka to główne powody

Najczęstszym powodem malowania są brudne lub uszkodzone ściany - wskazało je aż 85 procent badanych. 84 procent decyduje się na odświeżenie wewnątrz po remoncie, zalaniu lub innych zniszczeniach, a 72 procent robi to przy okazji przeprowadzki.

Głównym celem prac jest poprawa estetyki i ogólne odświeżenie wnętrza (30 procent) oraz dbałość o czystość i porządek (25 procent). Rzadziej motywacją jest potrzeba zmiany (13 procent) czy stworzenie przytulnej i bezpiecznej przestrzeni dla rodziny (12 procent).

Największy strach? Bałagan i przekroczenie budżetu

Choć malowanie kojarzy się z pozytywną zmianą, wielu osobom towarzyszą obawy. Dla 41 procent badanych największym wyzwaniem jest bałagan i sprzątanie po zakończeniu prac. 36 procent obawia się przekroczenia budżetu, a 33 procent konieczności zabezpieczenia mebli i podłóg. Prawie co trzeci respondent nie chce, by remont się przedłużał, a 22 procent boi się złego doboru koloru.

- Obawy związane z remontami są naturalne, jednak odpowiednie planowanie może je znacząco ograniczyć. Pierwszym krokiem jest właściwe przygotowanie przestrzeni, w tym usunięcie wszystkich zbędnych przedmiotów i mebli oraz zabezpieczenie folią tych, które muszą pozostać. Należy pamiętać o odpowiednim zabezpieczeniu krawędzi, t.j. oklejeniu taśmą futryn drzwi i okien, a jeśli to możliwe, także zdemontowaniu lub odsunięciu listew przypodłogowych. Takie przygotowanie to nie tylko

większy komfort pracy, ale też łatwiejsze sprzątanie po zakończeniu malowania. Równie istotne jest dobre zaplanowanie budżetu, które pomoże nam uniknąć niespodzianek finansowych - mówi Jarosław Domowicz, Technical Service Manager w PPG.

Ekspert podkreśla, że przed zakupem farby warto dokładnie zmierzyć powierzchnię ścian i skonsultować się z doradcą w punkcie sprzedaży. Trzeba też uwzględnić dodatkowe koszty - folie, taśmy, wałki i inne akcesoria, które często są pomijane w kalkulacjach.

Ile wydajemy na malowanie?

Najwięcej osób (23 procent) deklaruje, że na odświeżenie mieszkania lub domu jest w stanie wydać od 500 do 1 tys. zł. Budżet w przedziale 1,5-2 tys. zł oraz 2-4 tys. zł wskazało po 15 procent badanych. 14 procent przeznaczyłoby 1-1,5 tys. zł, 13 procent ograniczyłoby wydatki do 500 zł, a 7 procent jest gotowych wydać ponad 4 tys. zł.

Malujemy sami czy z fachowcem?

Aż 49 procent Polaków maluje samodzielnie. 34 procent korzysta z pomocy rodziny lub znajomych, a 17 procent zleca prace fachowcom. O wyborze decydują przede wszystkim budżet (57 procent), dostępność czasu (47 procent), wielkość powierzchni (46 procent) i stopień trudności prac (46 procent).

Przy wyborze specjalisty najważniejsza jest cena (47 procent), ale równie istotne są terminowość i rzetelność (40 procent) oraz jakość wykonania (35 procent). Liczy się także doświad-

czenie (34 procent), precyzja (32 procent), szybkość realizacji (26 procent), opinie innych klientów (25 procent) i dostępność terminów (24 procent).

- Jeśli nigdy wcześniej nie malowaliśmy, warto rozważyć zatrudnienie specjalisty. Pomoc fachowca jest wskazana również przy dużych powierzchniach, wysokich sufitach czy klatkach schodowych. Wybierając wykonawcę, najlepiej kierować się sprawdzonymi opiniami oraz rekomendacjami lokalnych punktów sprzedaży, takich jak PPG PRO Center - dodaje Jarosław Domowicz.

Gdzie szukamy informacji i kupujemy farby?

Najczęściej informacji o farbach szukamy w marketach budowlanych i specjalistycznych sklepach (37 procent) oraz wśród znajomych (33 procent). 25 procent odwiedza strony producentów, tyle samo czyta artykuły internetowe, a 22 procent korzysta z forów, blogów wnętrzarskich i filmów na YouTube.

Zakupy najczęściej robimy w stacjonarnych marketach budowlanych (48 procent) oraz w specjalistycznych sklepach z farbami (29 procent). Lokalnym sklepom ufa 20 procent respondentów. Coraz większą rolę odgrywa sprzedaż online - 22 procent kupuje w internetowych sklepach marketów budowlanych, 13 procent na platformach marketplace, a 11 procent w sklepach internetowych producentów. 12 procent kupuje farby tam, gdzie poleci wykonawca, a 8 procent całkowicie pozostawia zakupy w jego rękach.



LIVOLO

LIVE ON LOVE

7 LAT GWARANCJI



Komfort mieszkania w Twoich rękach

Nieograniczone możliwości zamknięte w designerskiej formie. Poznaj nowoczesny system kompleksowego sterowania LIVOLO smart Home. Dzięki elastycznej konfiguracji funkcji, jeden elegancki panel może pełnić rolę włącznika światła, kontaktu, sterownika rolet, a nawet elementu inteligentnych scen. Zarządzaj oświetleniem, temperaturą i nastrojem jednym dotknięciem lub głosem dzięki integracji z Google Home i Alexa. Odkryj wszystkie możliwości ukryte w minimalistycznej formie dotykowych paneli LIVOLO i poznaj nowy wymiar komfortu w swoim domu!



Z technologią EC każdy włącznik LIVOLO staje się połączeniem innowacji, energooszczędności i eleganckiego designu.



Aplikacja mobilna pozwala sterować oświetleniem w całym domu, z dowolnego miejsca, jednym dotknięciem smartfona.



LIVOLO współpracuje z Google Home i Amazon Alexa, umożliwiając sterowanie światłem głosem. Wystarczy jedno słowo, by włączyć światło lub stworzyć idealny nastrój.



Jedno dotknięcie, tysiąc możliwości. Inteligentne sceny pozwalają sterować całym domem z elegancją i prostotą.



Włącz się na **przyszłość**.

www.livolopolska.com



6a433a

Po najnowszym wyroku TSUE

ROŚNIE ZNACZENIE ANALIZY UMÓW ZAWARTYCH DO KOŃCA 2017 ROKU

Warto od razu podkreślić: nie chodzi o automatyczne kwestionowanie każdej umowy ani o obietnicę „pewnej wygranej”. Taki przekaz byłby nie tylko nieodpowiedzialny, ale i sprzeczny z zasadami etyki zawodowej. Chodzi o coś znacznie bardziej rozsądnego: o **rzetelną analizę dokumentów**, zanim kredytobiorca podejmie decyzję, czy w jego sprawie istnieją realne podstawy do działania.

Co zmienił wyrok TSUE?

Wyrok TSUE z 12 lutego 2026 r. (C-471/24) dotyczy m.in. oceny warunku umownego przewidującego ustalenie oprocentowania na podstawie wskaźnika referencyjnego oraz relacji tej klauzuli do przepisów dyrektywy 93/13 o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Już sam zakres pytań prejudycjalnych pokazuje, że TSUE nie potraktował tematu jako „zamkniętego” tylko dlatego, że w grę wchodzi wskaźnik referencyjny.

Po pierwsze, **sama obecność wskaźnika referencyjnego w umowie nie wyłącza automatycznie kontroli sądowej** pod kątem ochrony konsumenckiej. Innymi słowy: nie wystarczy powiedzieć, że „to wskaźnik rynkowy”, aby zamknąć dyskusję o uczciwości i przejrzystości warunku umowy.

Po drugie, TSUE bardzo mocno akcentuje znaczenie **przejrzystości i obowiązków informacyjnych**. To oznacza, że w praktyce coraz większe znaczenie ma

W ostatnich tygodniach wielu kredytobiorców zadaje sobie to samo pytanie: **czy po najnowszym wyroku TSUE w sprawie dotyczącej kredytu hipotecznego z WIBOR warto ponownie przyrzeć się swojej umowie?**

Sam kierunek odpowiedzi jest dziś coraz bardziej wyraźny: **w wielu przypadkach - tak, zwłaszcza gdy umowa została zawarta do końca 2017 roku.**

Wynika to zarówno z treści wyroku TSUE w sprawie C-471/24,] jak i z praktycznych wniosków płynących z analizy obowiązków informacyjnych banków przy sprzedaży kredytów hipotecznych.

nie tylko sam zapis w umowie, lecz także cały proces sprzedaży kredytu: jakie informacje przekazano klientowi, w jakiej formie, czy pokazano ryzyka wzrostu stóp, czy dokumenty były kompletne i zrozumiałe. Ten kierunek wynika również z przywołanych w wyroku przepisów dyrektywy 2014/17 dotyczących informacji przedumownych i arkusza ESIS.

Dlaczego szczególnie istotne są umowy do końca 2017 roku?

To właśnie ta grupa umów wymaga dziś szczególnie uważnej analizy. Powód jest prosty: **mówimy o okresie sprzed pełnego ukształtowania późniejszego reżimu regulacyjnego**, który był następnie analizowany przez TSUE w kontekście ochrony konsumenta i systemu nadzoru nad benchmarkami. W praktyce oznacza to, że w starszych umowach częściej mogą występować braki lub słabości informacyjne, które dziś mają istotne znaczenie dowodowe.

W praktyce może się okazać, że właśnie w takich „starszych” sprawach analiza dokumentów otwiera pole do poważnej dyskusji prawnej – nie na poziomie ogólnych haseł, lecz konkretnych naruszeń obowiązków informacyjnych.

ESIS i obowiązki informacyjne – kluczowe?

Dla wielu kredytobiorców skrót ESIS brzmi technicznie. Tymczasem to jeden z najważniejszych punktów całej układanki. ESIS (Europejski Standardowy Arkusz Informacyjny) to standaryzowany dokument, który ma pomóc konsumentowi zrozumieć najważniejsze parametry kredytu i porównać oferty. W kontekście kredytów o zmiennym oprocentowaniu szczególnie istotne są informacje o mechanizmie zmiany stopy, jej składnikach, założeniach do RRSO oraz skutkach wzrostu stóp procentowych. Zakres tych obowiązków wynika z dyrektywy 2014/17 i został uznany za istotny w wyroku TSUE.

To właśnie dlatego dziś analiza sprawy nie powinna ograniczać się do jedne-

**Najnowszy wyrok TSUE nie daje prostego hasła „wszystkie umowy do podważenia”,
ale daje coś bardzo ważnego:**

**mocne argumenty do pogłębionej analizy umów zawartych do końca 2017 roku,
zwłaszcza tam, gdzie proces informowania konsumenta mógł być niepełny lub nierzetelny.**

**To właśnie dziś - bardziej niż kiedykolwiek
- o powodzeniu sprawy może decydować jakość dokumentów i sposób ich oceny.**

**Dla kredytobiorców oznacza to jedno:
zanim uznają, że „nic się nie da zrobić” albo przeciwnie - że „na pewno wygrają”,
warto sprawdzić fakty.**

***Czasem najważniejsza decyzja zaczyna się od spokojnej analizy
kilkunastu stron dokumentów.***

go pytania: „czy w umowie jest WIBOR?”. Znacznie trafniejsze jest pytanie: **czy konsument został rzetelnie i jasno poinformowany o sposobie działania mechanizmu oprocentowania oraz o realnym ryzyku finansowym?**

Jeżeli odpowiedź na to pytanie budzi wątpliwości, warto sprawę przeanalizować. Czasem decydują szczegóły: brak określonych ostrzeżeń, nieczytelne lub zbyt ogólne informacje, brak rzetelnych przykładów wpływu wzrostu stóp na wysokość raty, rozbieżności między dokumentami a komunikacją sprzedażową.

Nie każda sprawa jest taka sama

Po wyroku TSUE warto unikać skrajności. Z jednej strony – nie można twierdzić, że wszystkie tego typu umowy są wadliwe. Z drugiej – nie można zakładać, że każda umowa jest „nietykalna”, bo odwołuje się do WIBOR.

Dlatego rozsądne podejście polega na kwalifikacji spraw według daty zawarcia umowy, rodzaju kredytu, statusu konsumenta oraz jakości dokumentacji. W praktyce znaczenie mają m.in.: sama umowa i regulamin, formularze informacyjne, potwierdzenia doręczenia dokumentów, symulacje, korespondencja, materiały marketingowe czy notatki z procesu sprzedaży.

To podejście jest korzystne również dla samych kredytobiorców: pozwala unikać pochopnych decyzji i skoncentrować się na sprawach, w których istnieją rzeczywiste argumenty.



SYLWESTER KASPRZEWSKI,
radca prawny

Praktyka sądowa już się kształtuje

Warto odnotować, że temat nie jest wyłącznie teoretyczny. **Nasza kancelaria uzyskała już wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie (sygn. I C 397/22, wyrok**

z 14-08-2025 r.), w którym sąd potwierdził nieważność umowy kredytowej zawartej przed wskazaną datą i oddalił pozew banku dotyczący umowy opartej o WIBOR. Warto odnotować, że jest to jeden z pierwszych wyroków w całym kraju, uznający nieważność umowy kredytu w PLN, oparty nie tylko o stosowną argumentację, w tym analizę wyroków TSUE z poprzednich lat. Wyrok szczecińskiego sądu wydany również został w oparciu o opinię biegłego, który zakwestionował rynkowy charakter WIBOR i pokazał negatywny obraz funkcjonowania rynku finansowego w Polsce przed wprowadzeniem oficjalnego wskaźnika oraz szeregu towarzyszących jego ustalaniu regulacji.

Co powinien zrobić kredytobiorca?

Najrozsądniejszy pierwszy krok to nie pozew, lecz **porządkowanie dokumentów i wstępna analiza.** W praktyce warto zgromadzić:

- umowę kredytową i regulamin,
- aneksy,
- formularze informacyjne (w tym ESIS, jeśli były przekazywane),
- symulacje i materiały przedstawiane przed podpisaniem umowy,
- korespondencję z bankiem lub pośrednikiem.

Dopiero na tej podstawie można ocenić, czy w sprawie istnieją argumenty wynikające z braku przejrzystości, niewłaściwego wykonania obowiązków informacyjnych albo innych wad mechanizmu umownego.

Metr kwadratowy w remoncie: analiza kosztów materiałów i robocizny

Droższe remonty po zimie, wiemy ile kosztuje metr kwadratowy mieszkania w 2026 roku

Po zimie – jak co roku – wielu właścicieli mieszkań rozpoczyna planowanie remontów. Eksperti Rankomat.pl przeanalizowali aktualne ceny i sprawdzili, ile w 2026 roku kosztuje gruntowna modernizacja mieszkania o powierzchni 45 metrów kwadratowych. Analiza oparta na kosztorysie inwestycyjnym portalu kb.pl – pokazuje, że średni koszt kompleksowego remontu to około 1490 zł za metr kwadratowy. W porównaniu z ubiegłym rokiem całkowity rachunek wzrósł o około 2 tys. zł, co oznacza podwyżkę rzędu kilkudziesięciu złotych na każdym metrze kwadratowym.

Na podstawie wycień opartych na kosztorysie inwestycyjnym portalu kb.pl wynika, że całkowity budżet remontowy dla takiego mieszkania w 2026 roku wynosi około 67 tysięcy złotych. Jest to o około 2 tysiące złotych więcej niż w analogicznym zestawieniu sprzed roku. Skala podwyżki nie jest więc drastyczna, ale w praktyce oznacza, że nawet przy wyborze materiałów z niższej półki cenowej i racjonalnym planowaniu wydatków, inwestor musi przygotować się na znaczące obciążenie domowego budżetu.

65 procent budżetu pochłaniają materiały

Z całej kwoty 67 tysięcy złotych aż 65 procent stanowią materiały budowlane i wyposażenie mieszkania, podczas gdy pozostałe 35 procent to robocizna. Oznacza to, że nawet samodzielne wykonanie części prac nie zwalnia inwestora z konieczności poniesienia wysokich kosztów związanych z zakupem mebli, armatury sanitarnej, drzwi, paneli podłogowych czy innych elementów wyposażenia wnętrza.

Eksperti podkreślają, że stawki fachowców mają charakter uśredniony i mogą znacząco różnić się w zależności od regionu kraju. Inne ceny obowiązują w dużych miastach, takich jak Warszawa, Trójmiasto czy Kraków, a inne w mniejszych miejscowościach. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku materiałów – nawet nowe produkty z niższej półki cenowej mogą mieć różne ceny w zależności od aktualnych promocji, końcówek serii czy ofert marketingowych w sklepach budowlanych.

W kalkulacji nie uwzględniono również dodatkowych kosztów, takich jak transport materiałów, przesyłki, wywóz gruzu, a także ewentualne nieprzewidziane naprawy instalacji czy poprawki po wcześniejszych pracach remontowych. Dlatego eksperci zalecają za-



Źródło: Opracowanie własne Rankomat.pl na podstawie danych kb.pl

rankomat.pl

bezpieczenie dodatkowych 10-15 procent budżetu na nieprzewidziane wydatki, które mogą pojawić się w trakcie realizacji remontu.

Kuchnia – największy wydatek w mieszkaniu

Największą częścią budżetu jest kuchnia o powierzchni 10 metrów kwadratowych. Jej kompleksowy remont kosztuje łącznie 26 736 złotych, co stanowi aż 40 procent całego budżetu przeznaczonego na modernizację mieszkania.

Same materiały do kuchni to koszt 19 080 złotych. Najdroższe są meble na wymiar – około 4 metrów bieżących – wraz ze sprzętem AGD, który łącznie przekracza 15 tysięcy złotych. W teorii można zmniejszyć wydatki, wybierając gotowe zestawy meblowe, jednak w wielu przypadkach nie jest to możliwe ze

względu na niestandardowe wymiary pomieszczenia lub jego układ.

Kolejnym kosztem są płytki ścienne i podłogowe – około 2 tysiące złotych. Pozostałe wydatki obejmują farby, oświetlenie oraz drobne elementy wykończeniowe, które w sumie stanowią istotną część budżetu.

Robocizna w przypadku kuchni przekracza 7,5 tysiąca złotych. Najdroższe są prace związane z położeniem płytek ściennych i podłogowych – ponad 4 tysiące złotych. Wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej kosztuje niemal 1,8 tysiąca złotych. Dodatkowo należy uwzględnić montaż mebli, podłączenie sprzętu AGD oraz przygotowanie ścian pod zabudowę.

Dokończenie na stronie 30

Cisza to dziś najwyższa forma prestiżu.

W świecie biznesu o jakości nie świadczy już wyłącznie lokalizacja ani design. O klasie miejsca decyduje komfort – a ten zaczyna się od ciszy. Właściciele nowoczesnych biur, hoteli butikowych, showroomów i klinik wiedzą, że rozmowa z klientem wymaga prywatności. Skupienie zespołu wymaga warunków. A dyskrecja buduje zaufanie.

BUDKI AKUSTYCZNE tworzą elegancką, wyizolowaną przestrzeń tam, gdzie architektura wcześniej jej nie przewidziała. Bez ingerencji w konstrukcję, bez przestojów, bez kompromisów estetycznych. To rozwiązanie dla firm, które nie uznają półśrodków.

Certyfikowane materiały i potwierdzona badaniami skuteczność wyciszenia zgodna z normami PN to standard, którego oczekują najbardziej wymagający.

Bo prawdziwy prestiż nie krzyczy. On pozwala rozmawiać w ciszy.

Multiko Narkiewicz Sp. J.
ul. T.A. Wendy 10
e-mail biuro@multiko.com.pl
tel. 510 020 601

PROFESJONALNE I KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA ZE SZKŁA

POMIAR I WYCENA NA TERENIE SZCZECINA GRATIS!

Ścianki
i zabudowy
szklane



Balustrady
szklane



Drzwi
szklane



Kabiny
prysznicowe



Lacobel



Lustra



Daszki
szklane



Podłogi
szklane



Najlepsi w Szczecinie 2019-2025



I miejsce w Szczecinie
wg. zestawienia Orły Szklarstwa



ul. Kolumba 59, 70-035 Szczecin
tel.: +48 607 786 105
e-mail: biuro@gtaglass.pl
Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 9.00 - 18.00

www.gtaglass.pl

Dokończenie ze strony 28

Łazienka - droższy fachowiec niż materiały

Remont łazienki o powierzchni 6 metrów kwadratowych jest tańszy od kuchni, ale w tym pomieszczeniu koszty robocizny przewyższają wydatki na materiały. Średni rachunek dla fachowca wynosi 10 992 złote, podczas gdy zakup materiałów to 7036 złotych.

Najdroższym elementem wyposażenia łazienki są urządzenia sanitarne - kabina prysznicowa, brodzik, baterie, kompakt WC, umywalka, bateria umywalkowa oraz szafka pod umywalkę - łącznie kosztujące 3 738 złotych.

Z prac montażowych najwięcej kosztuje wymiana hydrauliki - 3 591 złotych - oraz układanie płytek na ścianach - 3 372 złote. Położenie płytek na podłodze kosztuje kolejne 1 582 złote, a montaż sanitariatów - 1 711 złotych.

Łazienka jest pomieszczeniem technicznym najbardziej wymagającym, ponieważ wymaga precyzji, szczelności oraz zachowania

odpowiednich spadków i poziomów. To właśnie dlatego koszt robocizny jest tu wyższy niż wartość samych materiałów.

Salon - stosunkowo tani metr kwadratowy

Remont salonu o powierzchni 15 metrów kwadratowych kosztuje w 2026 roku blisko 13 tysięcy złotych. W przeliczeniu na metr kwadratowy jest to jedno z tańszych pomieszczeń do odnowienia, ponieważ nie wymaga ingerencji w instalacje wodne czy gazowe.

Materiały do salonu pochłoną 10 186 złotych, natomiast robocizna to 2 670 złotych. Największym wydatkiem w tym pomieszczeniu jest wyposażenie - sofa, fotel, meble pod telewizor, stolik kawowy i regał - co łącznie daje niemal 7,5 tysiąca złotych nawet w wariantcie budżetowym. Znaczącą pozycją są również panele podłogowe oraz drzwi z ościeżnicą.

Sypialnia - spokojniejszy wydatek

Remont 10-metrowej sypialni kosztuje nieco ponad 7 tysięcy złotych. Materiały wyniosą

około 5,5 tysiąca złotych, z czego największą część przypada na łóżko dwuosobowe, materac, stoliki nocne i szafę - łącznie ponad 3,7 tysiąca złotych.

Panele podłogowe oraz drzwi to kolejne 1,4 tysiąca złotych. Koszty robocizny rozkładają się niemal po równo między montaż drzwi, instalację oświetlenia i położenie paneli. Za samo malowanie sypialni trzeba zapłacić ponad 500 złotych.

Korytarz - najmniejszy, ale nie bez znaczenia

Najmniejszym obciążeniem dla budżetu jest korytarz o powierzchni 4 metrów kwadratowych. Remont tego pomieszczenia może zamknąć się w kwocie do 2 tysięcy złotych, o ile wyposażenie - szafka na buty, wieszak czy lustro - pochodzi z niższej półki cenowej.

Materiały kosztują około 1 281 złotych, z czego największą część stanowią elementy wyposażenia. Robocizna to około 800 złotych, głównie za położenie paneli podłogowych.

Samodzielny remont - oszczędność nawet 24 tysiące złotych

Największą oszczędność można uzyskać, rezygnując z usług fachowców i wykonując część prac samodzielnie. W takim wariantcie całkowity rachunek może być niższy o około jedną trzecią, czyli nawet o 24 tysiące złotych.

To jednak rozwiązanie wymagające odpowiednich umiejętności, czasu i narzędzi. Błędy popełnione podczas samodzielnych prac mogą w przyszłości generować dodatkowe koszty lub konieczność poprawek.

Zabezpieczenie mieszkania po remoncie

Remont nie tylko poprawia komfort życia, ale również podnosi wartość nieruchomości. Eksperti Rankomat.pl przypominają, że po zakończeniu prac warto zaktualizować polisę mieszkaniową. Dzięki temu w razie szkody całkowitej można odzyskać zainwestowane środki.

Przykładowo, mieszkanie o powierzchni 45 metrów kwadratowych warte 500 tysięcy złotych można ubezpieczyć od kradzieży od 230 złotych rocznie (najtańsza opcja obejmująca wyposażenie). Po remoncie, w którym wydano 67 tysięcy złotych, wartość nieruchomości wzrasta do około 570 tysięcy złotych, a minimalna składka roczna rośnie do około 260 złotych przy tym samym zakresie ochrony.

Eksperti radzą również zachować wszystkie faktury i rachunki związane z remontem. Ułatwia to szybkie oszacowanie szkody i przyspiesza wypłatę ewentualnego odszkodowania w przypadku zdarzenia objętego polisą.

Metodologia

Analiza opiera się na kosztorysie inwestycyjnym wyliczonym przez portal kb.pl w 2026 roku i zakłada remont mieszkania składającego się z salonu (15 metrów kwadratowych), sypialni (10 metrów kwadratowych), kuchni (10 metrów kwadratowych), łazienki (6 metrów kwadratowych) oraz korytarza (4 metry kwadratowe). Podane stawki mają charakter orientacyjny i mogą różnić się w zależności od regionu oraz jakości użytych materiałów. JASZ

Koszt remontu łazienki 2026
powierzchnia użytkowa 6 m²

Pozycja	Cena
Płytki podłogowe, fuga, klej do płytek, grunt na podłogę, zaprawa wyrównująca	696 zł
Układanie płytek podłogowych, skuwanie starych płytek, wylewka posadzki	1 582 zł
Płytki ściennie, fuga, klej do płytek, grunt na ścianę	1 568 zł
Układanie płytek ściennych, skuwanie starych płytek	3 372 zł
Farba lateksowa, grunt	71 zł
Malowanie	133 zł
Wymiana hydrauliki	3 591 zł
Lampa sufitowa, kinkiety	363 zł
Montaż lampy	266 zł
Kabina prysznicowa z brodzikiem, bateria prysznicowa, toaleta, umywalka, bateria umywalkowa, szafka pod umywalkę	3 738 zł
Montaż sanitariatu	1 711 zł
Drzwi z ościeżnicą	600 zł
Montaż drzwi	337 zł

Źródło: opracowanie własne Rankomat.pl na podstawie danych kb.pl, materiały remontowe z niższej półki cenowej

MIRSTYL

meble i kuchnie na wymiar
Mirosław Łańko



MEBLE I KUCHNIE NA WYMIAR



- meble kuchenne
- meble łazienkowe
- szafy wnękowe
- garderoby
- biurka
- łóżka ze stelażem
- komody, regały
- meble biurowe
- zabudowy pod skosami



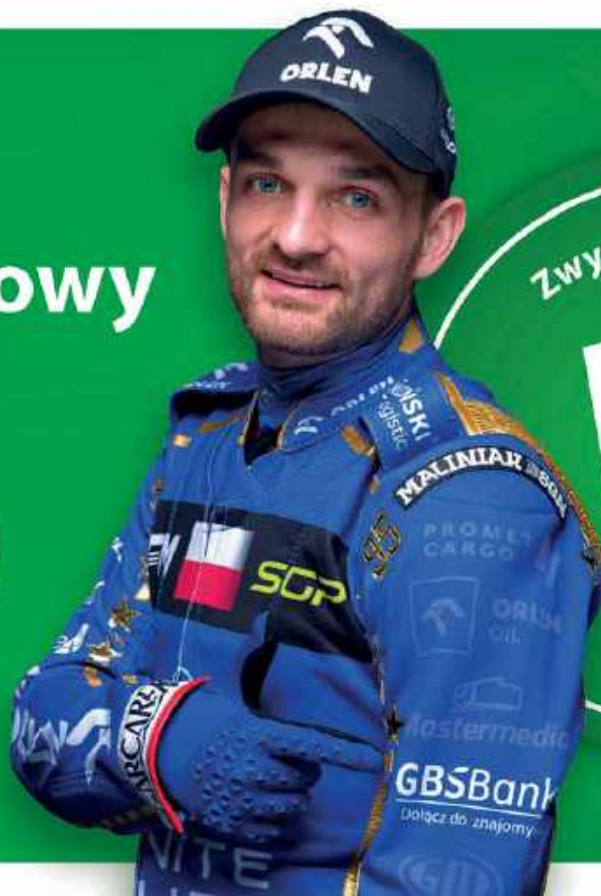
BEZPŁATNY POMIAR

 **605 221 470**

www.mirstyl.pl

Kredyt Mieszkaniowy z decyzją kredytową już w 5 dni!

 Polecam,
Bartosz Zmarzlik



Zwycięzaj, jak mistrz!

5

Speedway kredytowy

GBSBank
Dołącz do znajomych

www.gbsbank.pl



gbs-bank



gbsbank

eprasa.pl 36a433a453

Od zaniedbanego wzniesienia do miejsca rekreacji

Stołczyn z wizytówką. Miejsce spacerowe z panoramą Odry



FOT. UM Szczecin

Na Stołczynie zakończył się I etap budowy punktu widokowego z panoramą na Odrę. Nowe miejsce rekreacji dla mieszkańców zostało uporządkowane ścieżki, zielone łąki kwietne i przygotowanie pod przyszłe nasadzenia. Całość inwestycji kosztowała ponad 181 tys. zł i stanowi pierwszy krok do stworzenia atrakcyjnego punktu spacerowego z widokiem na rzekę.

Niegdyś niezagospodarowany teren przy ulicy Górskiej zmienił swoje oblicze. W ramach I etapu budowy punktu widokowego wykonano komfortową ścieżkę dla pieszych z ekologicznej nawierzchni z kruszywa naturalnego, która przepuszcza wodę, chroniąc teren przed nadmiernym spływem deszczówki. Całość została ogrodzona, a uporządkowana zielenią, wysiana trawa i łąka

kwietna nadają miejscu naturalny, przyjazny dla mieszkańców charakter.

Wykonawca inwestycji, firma MADRO sp. z o.o., przygotował grunt pod przyszłe nasadzenia, w tym planowany klomb na szczycie wzniesienia. Zamontowano także niezbędne instalacje, które umożliwią doprowadzenie wody ze zbiornika retencyjnego - elementu II etapu inwestycji - oraz okablowanie na szczycie wzniesienia. Dzięki temu w kolejnych etapach teren będzie mógł zostać dodatkowo zagospodarowany, na przykład poprzez montaż ławek, oświetlenia czy elementów małej architektury.

- To miejsce ma stać się nową wizytówką Stołczyna - mówi przedstawiciel Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych. - Chcemy, aby mieszkańcy mogli spędzać tu czas w kontakcie z naturą, podziwiać panoramę Odry i korzystać z funkcjonalnej przestrzeni rekreacyjnej, która

w przyszłości będzie jeszcze bardziej atrakcyjna dzięki kolejnym etapom inwestycji.

Całkowity koszt realizacji I etapu punktu widokowego wyniósł 181 178,35 zł. Inwestycja pokazuje, że nawet stosunkowo niewielkie środki mogą znacząco poprawić estetykę i funkcjonalność miejskiej przestrzeni, przekształcając dotychczas zaniedbane tereny w miejsca przyjazne mieszkańcom i turystom.

Punkt widokowy na Stołczynie to nie tylko element estetyczny, ale też część większego planu zagospodarowania przestrzeni rekreacyjnej, który ma zwiększyć dostępność terenów zielonych i poprawić komfort życia w dzielnicy. Zakończenie I etapu to dopiero początek - kolejne działania mają uczynić z wzniesienia miejsce, które stanie się ulubionym punktem spacerowym dla całej lokalnej społeczności.



Remont kamienicy

Remont czeka kamienicę przy ulicy Stołczyńskiej 105, do przetargu zgłosiły się 3 podmioty. Powstała ok. 1912 r. kamienica zostanie poddana termomodernizacji, wymienione i wzmocnione zostaną również elementy konstrukcyjne budynku, a także wykonana wymiana instalacji elektrycznych i gazowej w częściach wspólnych oraz roboty kanalizacyjne. Kwota jaką ZBiLK zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia: 1 719 111,02 zł brutto. Obecnie oferty są analizowane, a termin realizacji zamówienia przewidziano na 180 dni kalendarzowych od podpisania umowy.

FOT. UM Szczecin



Koniec budowy w 2026r.

Mieszkania z widokiem
na panoramę Szczecina

WWW.MIESZKANIA-ORNAMENT.PL



BUKOVO
PARK

NOWE, KAMERALNE OSIEDLE
Ceny od 8 715 zł/m²

Dla mieszkań 3-pokojowych
miejsce postojowe za 1zł*!

*szczegóły i regulamin w Biurze Sprzedaży.

WWW.BUKOVOPARK.PL



Dwie inwestycje, jedno Biuro Sprzedaży

ul. Powstańców Śląskich 5/7, 70-100 Szczecin

690 491 030 | 690 491 033



WHITE STONE
DEVELOPMENT

ENERGIA DLA TWOJEGO DOMU

Magazyny Energii

Fotowoltaika

Pompy Ciepła

Obniż rachunki i uniezależnij się od rosnących cen energii.

Projektujemy i montujemy nowoczesne systemy energetyczne dopasowane do Twojego domu.

Robimy to kompleksowo.
Bez stresu i bez ukrytych kosztów.

Dlaczego Solko Energy?

- ✔ Bezpłatna wycena i audyt
- ✔ Pomoc w uzyskaniu dofinansowania
- ✔ Profesjonalny montaż własnymi ekipami
- ✔ Pełna dokumentacja i zgłoszenia
- ✔ Gwarancja i serwis

Co zyskujesz?

- ✔ Niższe rachunki za prąd i ogrzewanie
- ✔ Niezależność energetyczną
- ✔ Wzrost wartości nieruchomości
- ✔ Bezpieczeństwo i spokój na lata



SOLKO
ENERGY



ZAUFANY PARTNER W TWOIM PROJEKCIE

KOMPLEKSOWO | TERMINOWO | ODPOWIEDZIALNIE

- INSTALACJE ELEKTRYCZNE
- INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
- STACJE ŁADOWANIA POJAZDÓW
- SYSTEMY SMART HOME

W branży deweloperskiej i zarządzaniu nieruchomościami czas to pieniądz, a spokój inwestora jest bezcenny. Wiemy, że szukają Państwo partnera, który nie tylko wykona instalację, ale weźmie za nią pełną odpowiedzialność – od projektu, przez "papiery", aż po montaż ostatniego gniazdka.

 SOLKO.PL



Od jawności cen po Zintegrowane Plany Inwestycyjne

Jak nowe przepisy z 2025 roku kształtują rynek mieszkań w 2026

Nowe przepisy wprowadzone w 2025 roku wyraźnie zmieniają zasady gry na rynku mieszkaniowym. Obowiązek jawności cen, rosnące wymagania techniczne dla budynków oraz nadchodząca ustawa schronowa wpływają na tempo realizacji inwestycji, koszty projektów i strategię sprzedażową deweloperów. Ekspertzy podkreślają, że choć ceny mieszkań nie skoczą nagle, branża musi ostrożnie planować, a reformy w planowaniu przestrzennym i nowe regulacje będą miały długofalowy wpływ na podaż i strukturę rynku.

Jak duży wpływ na rynek mieszkaniowy, ofertę i sprzedaż miały nowe przepisy wprowadzone w 2025 roku? Które zapowiadane na ten rok zmiany regulacyjne będą miały największe znaczenie dla rynku nowych mieszkań? W jaki sposób będą oddziaływać na plany inwestycyjne firm, sprzedaż oraz ceny mieszkań w nowych projektach? Sondę przygotował serwis nieruchomości dompress.pl.

Tomasz Kaleta, Dyrektor Zarządzający ds. sprzedaży i marketingu w Develii

Wprowadzona w ubiegłym roku ustawa o jawności cen wymagała od deweloperów adaptacji systemów sprzedażowych i procesów operacyjnych. Jednocześnie wpłynęła na stabilizację rynku i ułatwienie klientom decyzji zakupowych.

W tym roku kluczowe będzie wdrażanie nowych regulacji dotyczących planowania przestrzennego oraz nowych wymogów technicznych dla projektów mieszkaniowych. Te zmiany mogą wpłynąć, zarówno na koszty realizacji inwestycji, jak i dostępność gruntów, a w konsekwencji również na skalę i tempo wprowadzania nowych projektów na rynek.

Wyzwaniem dla branży będzie również obowiązująca od 1 stycznia 2026 roku tzw. ustawa schronowa, która wprowadza dodatkowe wymagania związane z zapewnieniem infrastruktury ochronnej. Oznacza to konieczność dostosowania projektów architektonicznych do nowych parametrów, co może przełożyć się na wzrost kosztów realizacji inwestycji i w konsekwencji także cen.

Grzegorz Smoliński, Członek Zarządu Dom Development

Znaczący wpływ na rynek miała tzw. ustawa o jawności cen mieszkań. Wymusiła ona zmiany w podejściu do sprzedaży oraz komunikacji marketingowej. Większy deweloperzy, dysponujący odpowiednim zapleczem i kompetencjami do prowadzenia własnych kampanii marketingowych, sprawnie odnaleźli się w nowych realiach. Dla mniejszych graczy, zwłaszcza opierających się głównie na kontaktach sprzedażowych z portali ogłoszeniowych, adaptacja okazała się znacznie większym wyzwaniem.



Fot. Marek Jaszczyszki

Wśród zapowiadanych na bieżący rok zmian regulacyjnych największe znaczenie dla rynku będą miały m.in. ustawa schronowa oraz zaktualizowane warunki techniczne. Nowe procedury stanowią wyzwanie dla branży, co może skutkować ograniczeniem dynamiki uruchamiania nowych projektów i koncentracją na sprzedaży istniejącej oferty. Sprzyjać będzie również procesom konsolidacyjnym, wzmacniając pozycję większych i lepiej przygotowanych podmiotów.

Mateusz Bromboszcz, Wiceprezes Zarządu Atal

Spośród nowych regulacji w ub. roku najwięcej emocji wywołał temat tzw. jawności cen. Dla naszej firmy, która od dawna prezentuje ofertę w sposób przejrzysty, nie oznaczało to rewolucji, ale zmusiło konkurencję do wdrożenia tego dobrego dla klientów standardu.

Jego wprowadzenie nie spowodowało, jak niektórzy oczekiwali, rynkowego tornado. Ceny ofertowe, po okresie dostosowań, znajdują się mniej więcej w tym samym punkcie, w którym były wcześniej. Również nie spodziewamy się, aby zapowiedziane ujawnienie danych transakcyjnych z RCN wywołało branżową burzę. Na cenę mieszkań niezmiennie wpływają przede wszystkim obiektywne parametry rynkowe, tj. ceny działek i wykonawstwa, standard i lokalizacja danej inwestycji, nie zaś taki czy inny dostęp do informacji o ofercie i transakcjach.

Większego wpływu na sektor w 2026 roku upatrujemy w reformie planistycznej, która już od wielu miesięcy oddziałuje chociażby na rynek gruntów pod budownictwo mieszkaniowe. Mimo ogólnego spowolnienia, te działki nie tanieją, bowiem ich przyszły zasób może się jeszcze zmniejszyć, a budowanie w oparciu o tzw. WZ-ki nie będzie możliwe. Wdrażanie reformy opóźnia ponadto procedowanie bieżących wniosków w urzędach, co odbija się negatywnie na planowaniu inwestycji.

Obowiązuje już także tzw. ustawa schronowa, która z pewnością przełoży się na koszty realizacji inwestycji, choć trudno jednoznacznie określić w jakim stopniu, gdyż, póki co, są to zbyt ogólne regulacje. Również z ogłoszonego przez rząd budżetu na realizację tego typu zadań obronnych nie wynika, czy i w jakim stopniu będą mogli skorzystać z niego deweloperzy. Niezmiennie na rynek mieszkaniowy oddziaływać będą koszty materiałów i pracy, wysokie stawki za energię, a także nowe wymagania techniczne dotyczące m.in. ekologii, bezpieczeństwa, komfortu akustycznego czy wyposażenia budynków.

Zuzanna Należyta, Dyrektor ds. handlowych w Eco Classic

Z pewnością największy wpływ będzie miało opracowanie planów ogólnych. Przepis nie pochodzi z 2025 roku, ale niektóre jednostki samorządowe opracowały go właśnie w 2025 roku. Sama idea jest bardzo dobra, każde miasto czy gmina powinny mieć taki plan. Natomiast wykonanie jest różne. Jeżeli do opracowania planów zostaną lub zostały przyjęte błędne dane np. ilość gruntów możliwych do przeznaczania pod budownictwo mieszkaniowe. Jeżeli plan ogólny ogranicza ilość takich gruntów a zostaną wskazane takie, z których na 30-40 % realnie nie można budować ze względu na zawiłą sytuację prawną lub brak możliwości rozbudowy infrastruktury, to mamy sytuację w której jeszcze bardziej zostanie ograniczona podaż gruntów, a co za tym idzie wzrosną ceny ziemi czyli koszt wytworzenia mieszkania a więc i ich cena.

2025 upłynął również pod znakiem tzw. Ustawy o Jawności Cen, która przysporzyła wszystkim deweloperom wiele trudności ze względu na niejednoznaczność przepisów. Zostały opracowane przepisy, które w rzeczywistości podniosły koszt działalności deweloperów. Wprowadzenie tego systemu wymagało

 KAFLANDO.PL

SALON ŁAZIENEK



gres CALLAS IVORY 120x60
cena 89,90zł/ mkw.



lamele MIXTONE white 120x60
cena 139,90zł/mkw.

- PŁYTKI CERAMICZNE
- WANNY • BATERIE • CERAMIKA

Zaprojektuj z nami swoją łazienkę

Ustowo 51, Ustowo/Szczecin | tel. 511 323 505 | www.kaflando.pl

 Kupisz również online: www.kaflando.pl

Dokończenie ze strony 36

zatrudnienia nowych osób, bądź wprowadzenia kosztownych zmian w systemach informatycznych. Każdy, kto twierdził, że wprowadzenie obowiązku przyczyni się do obniżenia kosztów, delikatnie mówiąc, nie powinien decydować o wprowadzaniu jakichkolwiek przepisów dotyczących gospodarki czy przedsiębiorców.

Mariusz Gajzewski, Head of Sales, Marketing and Communication BPI Real Estate Poland

Rok 2025 przyniósł istotne zmiany regulacyjne, a nowelizacja ustawy deweloperskiej, która zobligowała branżę do większej transparentności, wpłynęła przede wszystkim na tempo projektowania i planowania nowych inwestycji. Wyzwaniem pozostaje brak stabilności legislacyjnej, który nie sprzyja długoterminowemu planowaniu. Wśród zmian na rok 2026, które mogą mieć największy wpływ na rynek, znajdują się nowe warunki techniczne oraz rosnące wymogi dotyczące efektywności energetycznej budynków. Te regulacje mogą zwiększyć koszt realizacji inwestycji, ale jednocześnie przyczyniają się do długofalowej poprawy jakości budownictwa i środowiska życia.

Maciej Ciechomski, Członek Zarządu CK Development

Decyzje regulacyjne wprowadzone w 2025 roku miały zauważalny wpływ na funkcjonowanie rynku mieszkaniowego, przede wszystkim poprzez zwiększenie transparentności ofert i cen. Z jednej strony poprawiło to komfort decyzyjny klientów, z drugiej nałożyło na deweloperów dodatkowe obowiązki organizacyjne i kosztowe. Co istotne, nasza firma od lat stosuje zasadę pełnej jawności cen, jednak mimo to skala zmian regulacyjnych była odczuwalna również dla nas. Klienci wyraźnie spowolnili swoje procesy decyzyjne po 11 września ub.r. Niemniej rynek się ustabilizował, a popyt stał się bardziej selektywny. Kupujący dokładniej analizują oferty, porównując nie tylko ceny, ale także standard, lokalizację i wiarygodność dewelopera. W takich warunkach przewagę zyskują projekty dobrze przygotowane i jasno komunikowane.

Największe znaczenie dla rynku w kolejnych miesiącach będą miały zapowiadane zmiany w planowaniu przestrzennym oraz nowe wymogi techniczne dla budynków. Już dziś wpływają one na decyzje inwestycyjne, wydłużając procesy przygotowania projektów i zwiększając ryzyko planistyczne. Te czynniki nie działają natychmiastowo, ale w dłuższej perspektywie czasowej mogą ograniczyć podaż mieszkań. To z kolei będzie miało wpływ na ceny w nowych projektach, zwłaszcza w największych aglomeracjach. Widzimy to m.in. przy przygotowaniu kolejnych etapów realizowanych inwestycji, takich jak Nova Wola Park etap 2, a także przy nowych gruntach w Wiązownej i Falentach, gdzie zmiany planistyczne i proceduralne wymagają dziś znacznie dłuższego i bardziej ostrożnego etapu przygotowawczego.

Andrzej Swoboda, Wiceprezes Zarządu, Grupa CTE

Decyzje regulacyjne wprowadzone w 2025 roku miały istotny wpływ na funkcjonowanie rynku, szczególnie w obszarze planowania inwestycji, harmonogramów realizacji i kosztów. Zmiany

dotyczące procedur planistycznych, wymogów środowiskowych oraz standardów technicznych wydłużyły proces przygotowania projektów, ale jednocześnie uporządkowały część rynku. Korzystną zmianą sprzyjającą nabywcom oraz rzetelnym deweloperom była ustawa o jawności cen.

Największe znaczenie dla 2026 roku mogą mieć dalsze zmiany w planowaniu przestrzennym, stopniowe uchwalanie przez gminy planów ogólnych, regulacje dotyczące standardów energetycznych i środowiskowych oraz ewentualne modyfikacje zasad opodatkowania nieruchomości lub obrotu mieszkaniami. Z perspektywy dewelopera oznacza to konieczność wcześniejszego zabezpieczania gruntów, dłuższego horyzontu planowania oraz ostrożniejszego kalkulowania cen. Regulacje wpływają pośrednio na ceny mieszkań, nie poprzez jednorazowy skok, lecz przez systematyczny wzrost kosztów realizacji i ryzyka inwestycyjnego.

Witold Kikolski, Członek Zarządu MS Waryński Development S.A.

Decyzje regulacyjne wprowadzone w 2025 roku miały istotny wpływ na rynek mieszkaniowy, przede wszystkim na etap planowania i przygotowania inwestycji. Nowe wymogi zwiększyły złożoność procesów formalnych, wydłużyły cykle inwestycyjne oraz podniosły koszty realizacji projektów. W praktyce przełożyło się to na bardziej ostrożne podejście deweloperów do uruchamiania nowych inwestycji oraz konieczność bardzo precyzyjnego kalkulowania rentowności już na wczesnym etapie. Regulacje te wpłynęły również na tempo sprzedaży i strukturę oferty, dostosowując ją do nowych uwarunkowań kosztowych i popytowych.

Wśród zapowiadanych na 2026 rok zmian największe znaczenie dla rynku będą miały dalsze regulacje dotyczące efektywności energetycznej budynków oraz instrumenty polityki mieszkaniowej wpływające na popyt. Ich konsekwencją będzie dalszy wzrost kosztów realizacji, co w naturalny sposób znajdzie odzwierciedlenie w cenach mieszkań w nowych projektach.

Monika Szostek, Dyrektor Marketingu, Napollo Residential

Decyzje regulacyjne, wprowadzone w 2025 roku wywarły realny wpływ na rynek mieszkaniowy. Najbardziej szeroki i odczuwalny okazał się obowiązek jawności cen, który zwiększył transparentność rynku. Obowiązek ten miał też inne skutki, deweloperzy musieli zareagować w bardzo krótkim czasie na nową ustawę, wdrażając w życie ogromne zmiany strategii marketingowych i planów operacyjnych, od polityki cenowej przez raportowanie danych.

Rynek stale dopasowuje się do nowych zasad. To proces, który trwa i wpływa na strategię deweloperów i popyt klientów. Z kolei zapowiadane zmiany na 2026 rok, szczególnie w zakresie planowania przestrzennego mogą przełożyć się na strukturę popytu inwestycyjnego, dynamikę podaży i kształtowanie cen w średnim terminie.

Damian Tomasik, Prezes Zarządu Alter Investment S.A.

Decyzje regulacyjne w 2025 roku wpłynęły na rynek przede wszystkim przez wzrost niepewności i wydłużanie procesu inwestycyjnego. Każdy dodatkowy krok, interpretacja lub

ryzyko proceduralne przekłada się na koszt i ostatecznie na cenę mieszkań. Mówiąc wprost, im dłużej trwa proces, tym drożej kosztuje metr, bo rośnie koszt czasu i kapitału.

W 2026 największe znaczenie będą miały zmiany dotyczące planowania przestrzennego i praktyki ich stosowania. Dla rynku kluczowe jest, czy reguły będą stabilne i przewidywalne, czy bardziej uznaniowe. Jeśli procedury będą się wydłużać, część inwestycji wyhamuje, a presja cenowa wzrośnie tam, gdzie podaż jest ograniczona.

Na popyt najszybciej wpływa dostępność kredytu i koszt pieniądza, co widać praktycznie natychmiast w sprzedaży. Ale jeśli jednocześnie podaż będzie blokowana regulacyjnie, popyt nie zamieni się w nowe budowy, tylko w wyższe ceny.

Joanna Chojecka, Dyrektor ds. sprzedaży i marketingu na Warszawę, Wrocław i Łódź w Grupie Robyng

Decyzje regulacyjne wprowadzone w 2025 roku miały istotny, choć nie rewolucyjny wpływ na rynek mieszkaniowy. Najważniejszą zmianą była poprawa transparentności rynku, m.in. poprzez obowiązek ujawniania cen ofertowych. Wzmocniło to pozycję nabywców i zwiększyło porównywalność ofert, co przełożyło się na bardziej racjonalne decyzje zakupowe. Z perspektywy deweloperów oznaczało to konieczność większej dyscypliny cenowej, ale nie doprowadziło do gwałtownych korekt cen - raczej do ich stabilizacji i selektywności sprzedaży.

Jednocześnie regulacje zwiększające koszty realizacji inwestycji, w tym zmiany podatkowe oraz rosnące wymogi techniczne i środowiskowe - zaczęły być wyraźnie uwzględniane w kalkulacjach projektowych. W 2025 roku wpływ tych czynników na ceny mieszkań był jeszcze umiarkowany, jednak już dziś widać, że w kolejnych latach będą one istotnym elementem presji kosztowej po stronie podaży.

Patrząc na zapowiadane zmiany legislacyjne, największe znaczenie dla rynku będzie miała reforma planowania przestrzennego. W krótkim terminie może ona powodować niepewność i opóźnienia w przygotowaniu nowych inwestycji, co skłania część deweloperów do ostrożniejszego planowania i przesuwania startów projektów. W dłuższej perspektywie, jeśli reforma zostanie skutecznie wdrożona, może jednak poprawić dostępność gruntów pod zabudowę i zwiększyć przewidywalność procesu inwestycyjnego, co byłoby pozytywne dla podaży mieszkań.

Istotnym czynnikiem będą również nowe wymogi związane z bezpieczeństwem budynków oraz dalsze zaostrzanie standardów energetycznych. Choć podnoszą one jakość zasobu mieszkaniowego i odpowiadają na oczekiwania klientów, jednocześnie zwiększają koszty realizacji projektów. W efekcie część tych kosztów będzie przenoszona na ceny mieszkań, zwłaszcza w dużych miastach, gdzie dostępność gruntów jest ograniczona.

Wpływ regulacji na popyt pozostaje pośredni. Kluczowe znaczenie nadal ma dostępność finansowania i poziom stóp procentowych. Brak szerokich programów dopłat kredytowych sprawia, że popyt ma bardziej rynkowy, a mniej spekulacyjny charakter. Klienci są bardziej świadomi, selektywni i coraz częściej zwracają uwagę, nie tylko na cenę zakupu, ale również na koszty eksploatacji mieszkań.

NEW



NOWA INWESTYCJA NA GUMIEŃCACH



UL. SPISKA/BIESZCZADZKA, SZCZECIN



**SPRZEDAŻ
MIESZKAŃ I DOMÓW**

tel. 661 557 558

ebfdevelopment.pl



JESTEŚMY **LIDEREM** W INTERNECIE W WOJEWÓDZTWIE **ZACHODNIOPOMORSKIM**

Liczba Realnych Użytkowników

gs24.pl

1 985 634

wiadomosci.onet.pl/szczecin

1 325 322

gk24.pl

1 191 510

szczecin.wyborcza.pl

538 812

wszczecinie.pl

449 388

radioszczecin.pl

289 656

Źródło: Mediapanel, real users, styczeń 2026,
wybrane witryny i serwisy z informacjami dotyczącymi województwa zachodniopomorskiego



Targi

NIERUCHOMOŚCI WNĘTRZA

28-29 MARCA 2026

HOTEL MARRIOTT SZCZECIN / BRAMA PORTOWA 2

WSTĘP WOLNY



PZFD
Zachodniopomorski

Radio Super

W SZCZECINIE.PL

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GS 24.pl

urendy



Od stanu deweloperskiego do gotowej inwestycji.

Jak wykończenie decyduje o wartości nieruchomości

Metraż, lokalizacja, ale i jakość wykończenia. To elementy przesądające o atrakcyjności lokalu. Przy czym ostatni z nich to ten, na który właściciel nieruchomości ma największy wpływ. Jak wybrać firmę, która bardziej niż wykonawcą, będzie partnerem i rzetelnie przeprowadzi cały remont?

Doskonałą inspiracją jest Baltic Development ze Szczecina.

Jeszcze kilka lat temu zakup mieszkania był momentem zwińczającym cały proces inwestycyjny. Dziś coraz częściej jest dopiero początkiem. Rosnące ceny nieruchomości, rozwój rynku najmu oraz popularność apartamentów premium sprawiły, że właściciele zaczęli zwracać większą uwagę na to, co dzieje się po podpisaniu aktu notarialnego.

Standard deweloperski, choć mocno pożądanym, to w praktyce pusta przestrzeń, która dopiero po zaprojektowaniu i wykonaniu zdobędzie swoją prawdziwą wartość. Samodzielna organizacja pracy remontowej bywa trudna. Koordynacja kilku ekip, zamówienia materiałów, kontrola terminów i budżetu wymagają czasu oraz wiedzy technicznej. Coraz częściej inwestorzy rezygnują więc z modelu „zleć hydraulikowi i elektrykowi” na rzecz współpracy z jednym wykonawcą odpowiedzialnym za całość. Taką kompleksowość oferuje właśnie Baltic Development.

Generalny wykonawca zamiast wielu ekip

Baltic Development, to firma zajmująca się kompleksową realizacją wykończeń i modernizacji nieruchomości. Jej rola nie ogranicza się do prac remontowych. To również koordynacja całego procesu inwestycyjnego, od analizy potrzeb klienta po odbiór gotowej przestrzeni.

- Dla klienta oznacza to jednego opiekuna inwestycji i jeden harmonogram obejmujący wszystkie etapy prac - wyjaśnia Rafał Jamborski, Baltic Development. - Firma przygotowuje kosztorys, planuje kolejność działań, nadzoruje wykonawców oraz odpowiada za terminowość realizacji. Klient nie musi samodzielnie poszukiwać ekip ani nadzorować ich prac. Ponadto udzielamy 4-letniej gwarancji na wykonane przez nas prace.

Model ten szczególnie doceniają osoby kupujące mieszkania pod wynajem oraz właściciele lokali usługowych, dla których kluczowy jest czas. Im szybciej nieruchomość zacznie funkcjonować, tym szybciej zaczyna pracować na siebie.

Jak wygląda współpraca?

Proces rozpoczyna się od spotkania i określenia potrzeb inwestora. Na tej podstawie powstaje szczegółowy kosztorys oraz harmonogram prac. Dzięki temu właściciel nieruchomości już na początku zna orientacyjny budżet i czas realizacji.



ZAŁOŻYCIEL BALTIC DEVELOPMENT, RAFAŁ JAMBORSKI

Następnie Baltic Development przejmuje organizację wszystkich etapów - od przygotowania instalacji, przez prace wykończeniowe, po montaż zabudów i wyposażenia. Każdy element ma przypisany termin, a prace prowadzone są w logicznej kolejności, co pozwala uniknąć przestoju i poprawek.

- Na końcu inwestor otrzymuje gotową przestrzeń przygotowaną do zamieszkania lub prowadzenia działalności - mówi Rafał Jamborski, Baltic Development. - To model znany z rynku deweloperskiego, przeniesiony na poziom pojedynczego mieszkania lub lokalu.

Różne skale realizacji

- również dla osób prywatnych

Zakres realizacji Baltic Development obejmuje zarówno mieszkania prywatne, jak i apartamenty inwestycyjne oraz lokale komercyjne. Firma wykonuje wykończenia apartamentów w nowych inwestycjach, modernizację starszych mieszkań, a także przestrzenie biurowe, handlowe i gabinety specjalistyczne.

W portfolio znajdują się realizacje dla instytucji publicznych i większych podmiotów, co potwierdza doświadczenie w prowadzeniu prac wymagających precyzyjnej organizacji i odpowiedzialności formalnej. Dla inwestora indywidualnego oznacza to przede wszystkim bezpieczeństwo - procedury i standardy pracy są takie same niezależnie od wielkości projektu.

Kontrola kosztów i czasu

Jednym z największych wyzwań podczas remontu jest budżet. Samodzielne prowadzenie prac często kończy się dodatkowymi wydatkami wynikającymi z opóźnień, błędów wykonawczych lub nieprzewidzianych zmian. Kompleksowa realizacja pozwala temu zapobiegać. - Dobrze zaprojektowane i wykonane wnętrza wpływa bezpośrednio na wartość nieruchomości - dodaje Rafał Jamborski, Baltic Development. - Z tego powodu coraz częściej wykończenie traktowane jest jako element inwestycji, a nie wyłącznie etap prac budowlanych. Inwestorzy poszukują partnerów, którzy przejmą odpowiedzialność za cały proces i pozwolą skupić się na celu. Właśnie taką rolę pełni Baltic Development, prowadząc projekty od pustej przestrzeni w stanie deweloperskim do gotowego, w pełni użytkowego wnętrza.



Baltic Development
ul. Poleska 3, 71-769 Szczecin
+48 514 157 327

kontakt@baltic-development.pl



Nowoczesna stolarka okienna a wiosenne porządki

Autorskich sposobów na przywrócenie oknom blasku jest bez liku. Niezależnie od taktyki, innowacyjnych akcesoriów i znanych od lat trików jedno jest pewne - wiosenne porządki i mycie okien to duet nierozłączny. Choć czynność ta wydaje się nieunikniona, istnieją rozwiązania, które pozwalają ograniczyć jej częstotliwość i cieszyć się estetycznym wyglądem okien przez dłuższy czas.

Podczas sprzątania najczęściej uwagi poświęcamy szybom, zapominając, że równie istotne są ramy. Nowoczesne modele okien oferują szereg udogodnień, które nie tylko poprawiają estetykę budynku, ale też ułatwiają czyszczenie.

W przypadku drzwi balkonowych idealną czystość pomagają zachować drzwi unoszone-przesuwane z niskim progiem, wyposażone dodatkowo w okapnik z mechanizmem szcزتkowy (np. T-Slide). Są one niemal całkowicie pozbawione zagłębień i trudno dostępnych szczelin, co ułatwia



sprzątanie. Gwarantują też bezpieczeństwo, komfort oraz szczelność porównywalną z tradycyjnymi oknami PVC.

Czas sprzątania skracają także systemy okuć z ukrytymi zawiasami, które nie tworzą dodatkowych zakamarków. Wybór okien o niezlicowanym profilu i z niewidocznym zgrzewem rów-

niez przekłada się na łatwiejszą pielęgnację. Warto zwrócić uwagę na kolor ram - w przypadku okien od strony ulicy ciemniejsze odcienie lub okleiny drewnopodobne dłużej zachowują estetyczny wygląd.

Choć mówi się, że nic samo się nie robi, nowoczesne technologie zdają się przeczyć tej zasadzie.

Przykładem są okna samoczyszczące.

Szyby Bioclean wykonane są z dwupowłokowego szkła z warstwą tlenku tytanu. Pod wpływem światła słonecznego dochodzi do rozkładu cząsteczek brudu, co ułatwia ich spłukiwanie przez wodę. Powłoka ma trwałość porównywalną z samym szkłem, nie zużywa się więc w trakcie eksploatacji. Ważne jest jednak prawidłowe użytkowanie - należy unikać preparatów silikonowych, które mogą osłabić jej właściwości. Dodatkową zaletą szyb samoczyszczących jest ochrona przed nadmiernym przegrzewaniem pomieszczeń.

Oczywiście całkowite wyeliminowanie mycia okien nie jest możliwe. Warto jednak wspomóc się nowoczesnymi akcesoriami, takimi jak ściągaczkę, myjkę czy roboty z silnikiem próżniowym. Wiosna to także sezon remontów - jeśli planujemy wymianę stolarki, dobrze postawić na rozwiązania, które zapewnią komfort użytkowania oraz estetyczny wygląd domu przez cały rok.

REKLAMA



ceramik
łazienki

– GDZIE PIĘKNO I STYL
IDĄ W PARZE

- u nas zobaczysz szeroką ofertę płytek włoskich i polskich
- zaproponujemy wyposażenie łazienek zgodnie z Twoimi potrzebami: wizualnymi i finansowymi
- zaaranżujemy Twoją łazienkę w gratisie

Zapraszamy do salonu:

Świerczewska 50, Szczecin

tel. 91 45 31 900

www.ceramik.com.pl

eprasa.pl 36a433a453



ETAP 1

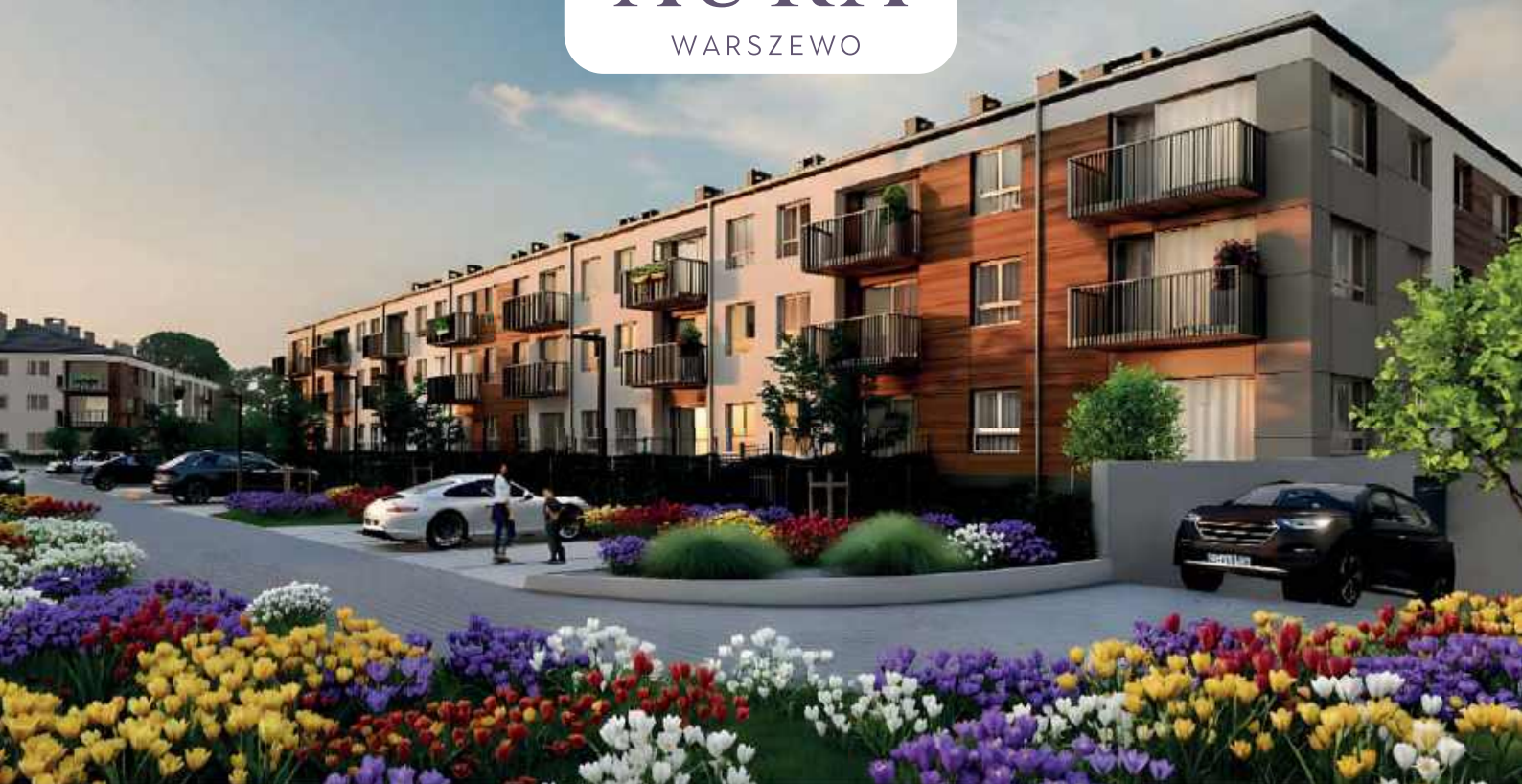
ul. Kalinowa
Szczecin



MIESZKANIA GOTOWE DO ODBIORU
OD 11 000 ZŁ/M²

ETAP 2

AURA
WARSZEWO



VAST
BOUW®

info@vastbouw.pl | 91 8 130 130 | www.vastbouw.pl

eprasa.pl 36a433a453

Kapitalny remont kamienicy w Stołczynie

Komfort i nowoczesność dla mieszkańców

Wyremontowany dach, nowa elewacja, odmieniona klatka schodowa, wymieniona stolarka okienna i drzwiowa oraz wydzielone łazienki - to tylko część zmian, jakie zaszły w kamienicy przy ul. Stołczyńskiej 162, jednej z kolejnych inwestycji poprawiających standard miejskich budynków w północnej części miasta. Dzięki pracom przeprowadzonym na zlecenie Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych mieszkańcy 13 lokali komunalnych mogą teraz korzystać z nowoczesnych udogodnień i bezpiecznych, komfortowych pomieszczeń.

Cała inwestycja została podzielona na dwa etapy. W pierwszym z nich skupiono się na poprawie funkcjonalności mieszkań poprzez wydzielenie pomieszczeń sanitarnych. W efekcie w lokalach powstało 9 nowych łazienek, a 5 kolejnych, wcześniej wykonanych przez mieszkańców bez odpowiednich pozwoleń, zostało zalegalizowanych. W ramach tego etapu wymieniono również instalacje wodne i kanalizacyjne oraz rozebrano zewnętrzne pomieszczenia sanitarne, z których dotychczas korzystali lokatorzy. Te prace znacząco podniosły komfort życia mieszkańców, a ich koszt wyniósł 742 589 zł.

Drugi etap inwestycji obejmował kapitalny remont całego budynku. Prace rozpoczęto od wykonania izolacji pionowej i poziomej ścian, a także izolacji posadzek piwnic, co zapewnia lepszą ochronę przed wilgocią i zwiększa trwałość konstrukcji. Następnie przystąpiono do kompleksowego ocieplenia dachu i stropu pod poddaszem oraz remontu samego dachu. Elewacja budynku została odnowiona, wzmocniono ściany i przeprowadzono docieplenie, dzięki czemu kamienica zyskała nowoczesny wygląd, a jej mieszkańcy lepszą termoizolację.

W dalszej kolejności wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, wykonano nową instalację



FOT. ZBLIK

elektryczną na klatce schodowej oraz instalację teletechniczną, umożliwiającą podłączenie nowoczesnych urządzeń i systemów komunikacyjnych. Remont klatki schodowej obejmował położenie nowych tynków i powłok malarskich, wymianę wykładziny podłogowej oraz naprawę i wymianę drewnianej stolarki. Całość prac drugiego etapu kosztowała 1 245 147,79 zł.

Dzięki tej inwestycji mieszkańcy kamienicy przy ul. Stołczyńskiej 162 mogą korzystać z no-

woczesnych, bezpiecznych i komfortowych mieszkań, a budynek odzyskał dawny blask i funkcjonalność. To kolejny przykład skutecznych działań miasta na rzecz poprawy standardu lokali komunalnych oraz podniesienia jakości życia mieszkańców. Remont nie tylko zwiększył komfort codziennego życia, ale także podniósł wartość i estetykę całej okolicy, pokazując, jak ważne jest inwestowanie w miejskie budynki i infrastrukturę.

REKLAMA



KOMINKI27
DETAL · HURT · SERWIS

Jesteśmy firmą specjalizującą się w kompleksowych usługach związanych z kominkami i piecykami!

Oferujemy:

- Oględziny
- Wycenę usług
- Montaż kominka lub piecyka, także w zabudowie
- Serwis
- Doradztwo



Zobacz nasze realizacje



NIERUCHOMOŚCI BEZ GRANIC!



Jesteśmy częścią międzynarodowej sieci RE/MAX - działamy lokalnie, sprzedajemy globalnie.



Polska i cały świat



Domy, Mieszkania, Działki, Inwestycje



Nieruchomości komercyjne



Zakup i sprzedaż za granicą



Skuteczny marketing i profesjonalna obsługa

Szukasz nieruchomości? Sprzedajesz? Inwestujesz?

RE/MAX SAIL

ul. Sienna 4B, Szczecin
+48 572 055 570
sail@remax-polska.pl
www.remax-polska.pl/sail



bokaro

SALONY ŁAZIENEK

bellezza
THE ART OF LIVING

evolve
Luxury solutions

1.100 m²
EKSPOZYCJI
ponad 70
ARANŻACJI

bezpłatne spotkanie z projektantem



POZNAJ NASZ SALON



SZCZECIN, ul. BULWAR GDAŃSKI 11

Poprzemysłowe tereny Szczecina do zmiany

330 mieszkań powstanie na dawnych gruntach kolejowych

PFR Nieruchomości po raz pierwszy wchodzi do Szczecina z inwestycją w formule najmu instytucjonalnego. Przy ulicach Starkiewicza i Bocznej powstanie 330 mieszkań na wynajem. To początek dużego projektu, który ma odmienić poprzemysłowy fragment miasta.

Wraz z początkiem roku rusza budowa pierwszego etapu osiedla z mieszkańami na wynajem w rejonie ulic Starkiewicza i Bocznej w Szczecinie. To debiut PFR Nieruchomości na lokalnym rynku oraz pierwsza w mieście inwestycja realizowana w formule PRS (Private Rented Sector).

Projekt powstaje na blisko 6-hektarowej działce i jest wspólnym przedsięwzięciem Funduszu Sektora Mieszkań dla Rozwoju, zarządzanego przez PFR Nieruchomości, oraz PKP S.A. Fundusz finansuje całość prac projektowych i budowlanych, natomiast PKP S.A. wnosi do projektu grunt. Generalnym wykonawcą inwestycji jest spółka Pekabex BET S.A.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę czterech sześciokondygnacyjnych budynków, w których powstanie 330 mieszkań. Dominować będą lokale dwu- i trzypokojowe, najczęściej wybierane przez najemców. Metraże mieszkań wyniosą od 25 do 74 mkw.

- Wejście do Szczecina to ważny krok w realizacji naszej strategii rozwoju najmu instytucjonalnego poza największymi aglomeracjami. To miasto z dużym potencjałem mieszkaniowym i rosnącym zapotrzebowaniem na stabilną, profesjonalną ofertę najmu - podkreśla Grzegorz Tomaszewski, prezes PFR Nieruchomości S.A.

Segment PRS funkcjonuje w Polsce od kilkunastu lat i obejmuje obecnie około 25 tys. mieszkań. Dotychczas inwestycje tego typu koncentrowały się głównie w największych miastach, takich jak Warszawa, Wrocław czy



Wizualizacja PFR Nieruchomości

Kraków. Szczecin do tej pory pozostawał poza tym rynkiem.

Za realizację inwestycji odpowiada firma Pekabex BET S.A., która współpracuje z PFR Nieruchomości przy kolejnych projektach w całym kraju.

- Kontynuacja tego partnerstwa potwierdza, że prefabrykacja sprawdza się w praktyce - pozwala realizować inwestycje szybko, niezawodnie i z zachowaniem wysokiej jakości - mówi Robert Jędrzejowski, prezes zarządu Pekabex S.A.

Teren przy ul. Starkiewicza przez dekady pełnił funkcje techniczne i logistyczne, będąc zapleczem kolejowym miasta. Dziś wpisuje się

w europejski trend rewitalizacji obszarów poprzemysłowych, które stopniowo wracają do miejskiej tkanki w nowej roli.

Zgodnie z harmonogramem, osiedle ma być gotowe w pierwszej połowie 2028 roku.

Dodajmy, że miejsce, gdzie ma powstać osiedle, posiada bogatą historię. Tu znajdowała się pierwsza stacja Pomorzany wybudowana w latach 90. XIX wieku. Wykorzystywana była głównie jako dworzec towarowy. Bhf. Pommerensdorf zbudowano przy ul. Starkiewicza 1, która nosiła wówczas nazwę Weidendammstrasse. Powstały bocznice, perony pasażerskie oraz perony dla wyładunku pociągów towarowych.



Wizualizacja PFR Nieruchomości



Popiełuszki 6

*dostępne
mieszkania
wykończone*

**GOTOWE
DO ODBIORU**

WWW.MODEHPOLMO.PL

511 965 329

504 436 693

Postój na 182 miejscach w garażowcu

W centrum Szczecina powstanie nowy parking pod dachem



W optymistycznym wariantcie prace wewnątrz jednego ze śródmiejskich kwartałów miały ruszyć w 2026 roku. Coraz więcej wskazuje jednak na to, że budowa nowego parkingowca w centrum Szczecina zostanie przesunięta w czasie. Kluczową barierą są pieniądze.

Szczecińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zaplanowało renowację oficyn u zbiegu ulicy Bolesława Krzywoustego i al. Piastów oraz budowę nowego budynku mieszkalnego z podziemnym garażem. Inwestycja ma powstać w Kwartale 33, ograniczonym ulicami Bolesława Krzywoustego, Bolesława Śmiałego, Chodkiewicza i al. Piastów.

- Obecnie trwają uzgodnienia związane z priorytetami inwestycji oraz zamknięciem montażu finansowych pod kątem możliwości

pozyskania zewnętrznych źródeł finansowania, w tym szczególnie z Banku Gospodarstwa Krajowego oferowanych w ramach rządowych programów mieszkaniowych i wysokości wsparcia finansowego z budżetu państwa - informuje Sylwia Cyza-Słomska, rzecznik prasowy Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych.

Jak dodaje rzeczniczka, planowany parkingowiec i nowe budynki mieszkalne to ostatni etap realizowanej od lat inwestycji Szczecińskiego TBS w Kwartale 33.

- Jest to ostatni etap trwającej inwestycji Szczecińskiego TBS w Kwartale 33 zaplanowany do realizacji w latach 2026-2030. Termin realizacji uzależniony jest od możliwości pozyskania funduszy ze środków rządowych - mówi Sylwia Cyza-Słomska.

Ten etap obejmuje kompleksową renowację budynków oficynowych wraz z ich

przebudową i rozbudową (oficyny mieszkalne przy al. Piastów 15a i 15b) oraz budowę nowego budynku mieszkalnego przy ul. Bolesława Krzywoustego 23a, 23b i 23c. W jego podziemiach zaplanowano dwukondygnacyjny garaż, a całość uzupełni zagospodarowanie wnętrza kwartału.

W garażowcu ma powstać 182 miejsca postojowe. Wjazd do parkingu planowany jest od strony ulicy Bolesława Śmiałego.

Inwestycja jest częścią szerokiej rewitalizacji Kwartału 33, prowadzonej etapami od ponad 20 lat. Pierwsze budynki przy ul. Bolesława Krzywoustego 23 zostały odnowione już w 2000 roku. Później modernizowano m.in. zabudowę przy pl. Kościuszki oraz przy ul. Chodkiewicza 8-10. Obecnie realizowany jest etap prac przy ul. Bolesława Śmiałego 34-36.



Wjazd do parkingu będzie możliwy od strony ulicy B.Śmiałego. Inwestycja, o której mowa jest częścią kompleksowej rewitalizacji śródmiejskiego kwartału



PRODUCENT NOWOCZESNYCH WNĘTRZ



📍 GOLENIOWSKA 27,
SZCZECIN (DĄBIE)

☎ 799 360 048

✉ KONTAKT@ZEROMUR.PL



PANICZ
FINANSE • NIERUCHOMOŚCI • UBEZPIECZENIA

PANICZ

Finanse i Nieruchomości

– Twoje bezpieczeństwo na rynku nieruchomości

Panicz Finanse i Nieruchomości to przede wszystkim doświadczenie, rzetelność oraz kompleksowe podejście do rynku nieruchomości i finansów. Od lat budujemy ugruntowaną pozycję w regionie, oferując naszym Klientom transparentne warunki współpracy, a także realne wsparcie na każdym etapie transakcji.

Nasz zespół tworzą wykwaliifikowani i zaangażowani pośrednicy finansowi i agenci nieruchomości, dla których najważniejsze są potrzeby Klienta. Stawiamy

na indywidualne podejście – niezależnie od tego, czy starasz się o kredyt hipoteczny czy kupujesz nieruchomość.

Wspieramy również deweloperów w całym procesie budowy, łącznie z pozyskaniem finansowania na realizowaną inwestycję.

Z nami również kupisz nieruchomość w takich krajach, jak Hiszpania czy Zjednoczone Emiraty Arabskie!

Zapraszamy do naszych biur:

- 📍 Szczecin – ul. Bogusława X 9/7,
Arkadiusz Panicz | ☎ +48 721 935 050
- 📍 Świnoujście – ul. Bema 5,
Angelika Rożko | ☎ +48 571 306 916

- ✉ biuro@panicz.nieruchomosci.pl
- 🌐 www.panicz.nieruchomosci.pl
- 📱 @PaniczRealEstate



Kapitał wraca do biur. 2026 rok może przynieść dalsze odbicie

Biura liderem inwestycji. Rekordowy popyt i czynsze

Sektor biurowy umacnia dominującą pozycję w strukturze transakcji inwestycyjnych w Polsce. Sprzyja temu notowany, rekordowo wysoki popyt na powierzchnie w największych ośrodkach biurowych w kraju przy pogłębiającym się deficycie nowej podaży. Ograniczona dostępność nowoczesnych powierzchni w najlepszych lokalizacjach przekłada się na wzrost stawek czynszowych, poprawę rentowności aktywów oraz rosnące zainteresowanie inwestorów nieruchomościami biurowymi.

Wzrost wartości wolumenu inwestycyjnego na rynku nieruchomości komercyjnych w Polsce wspiera m.in. stabilne otoczenie makroekonomiczne. Wyhamowanie inflacji oraz kontynuacja cyklu obniżek stóp procentowych zwiększają dostępność i atrakcyjność finansowania bankowego. Jednocześnie silna pozycja gospodarza kraju oraz awans Polski do grona najbardziej uprzemysłowionych gospodarek świata wzmacnia postrzeganie rynku jako dojrzałego, stabilnego i skalowalnego. Mimo selektywności kapitału Polska pozostaje dla inwestorów atrakcyjną lokalizacją, a 2026 rok może przynieść wzrost aktywności inwestycyjnej, oparty na solidnych fundamentach, a nie krótkotrwałym trendzie.

Deficyt podaży

Najbardziej widoczne zmiany zachodzą w sektorze biurowym na rynku stołecznym. W Warszawie postępuje proces redukcji zasobów biurowych. Obserwować można trend związany z wycofywaniem z rynku starszych, nieefektywnych biurowców. Tylko w 2025 roku stołeczne zasoby biurowe skurczyły się w ten sposób o ponad 160 tys. mkw. powierzchni, a w ciągu ostatnich pięciu lat w warszawskiego rynku ubyło ponad 500 tys. mkw. biur. Zjawisko to ma charakter strukturalny i istotnie wpływa na kształtowanie profilu oferty rynkowej, koncentrując ją wokół nowoczesnych projektów w najlepszych lokalizacjach.

Jednocześnie aktywność deweloperów pozostaje mocno ograniczona. W budowie znajduje się zaledwie około 200 tys. mkw. powierzchni biurowych w Warszawie oraz około 220 tys. mkw. na rynkach regionalnych, najwięcej w Poznaniu i Krakowie. To czterokrotnie mniej niż w okresie rynkowej prosperity. Wysoki popyt przy niskiej podaży skutkuje systematycznym spadkiem wskaźnika pustostanów na największych rynkach biurowych w kraju, a w centralnych strefach Warszawy dotkliwym deficytem powierzchni.

Konsekwencją obecnych uwarunkowań na rynku biur jest presja na wzrost czynszów. Stawki bazowe za powierzchnie klasy premium w Warszawie przekraczają już w wybranych projektach 30 euro za mkw. miesięcznie i wykazują dalszy potencjał wzrostowy. Podobną tendencję obserwować można na rynkach re-



gionalnych. Niewielkie podwyżki stawek w minionym roku zarejestrowano również w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu.

Rosnąca atrakcyjność inwestycyjna sektora

Wzrost czynszów prime w najlepszych lokalizacjach przekłada się bezpośrednio na poprawę parametrów inwestycyjnych aktywów biurowych. Największym zainteresowaniem cieszą się budynki oferujące atrakcyjną relację ceny do jakości oraz potencjał dalszego wzrostu wartości poprzez rozbudowę i optymalizację grupy najemców.

Sektor biurowy już w 2024 roku powrócił na pozycję lidera rynku inwestycyjnego w Polsce, osiągając w 2025 roku niemal 40-procentowy udział w całkowitym wolumenie transakcyjnym. Było to możliwe m.in. dzięki powrotowi transakcji typu core, co potwierdza większe dopasowanie oczekiwań cenowych sprzedających do realiów rynkowych.

Istotną rolę w inwestycjach odgrywa kapitał krajowy, który w 2025 roku odpowiadał za około 30 procent wolumenu inwestycyjnego w sektorze biurowym, koncentrując się na aktywach z potencjałem wzrostu wartości.

Popyt bije rekordy

W 2025 roku całkowity wolumen najmu w Polsce przekroczył 1,56 mln mkw., z czego około połowę stanowiły renegotiacje umów. Blisko 800 tys. mkw. wynajęto w Warszawie, gdzie w IV kwartale odnotowano historycznie rekordowy kwartalny wynik najmu - 310 tys. mkw. powierzchni. W warunkach silnego deficytu powierzchni w centrum miasta do gry powrócił Służewiec, który odpowiadał za przeszło 20 procent ubiegłorocznego wolumenu najmu. Rynki regionalne również osiągnęły historyczne

wyniki. Zarówno Kraków (270 tys. mkw.), jak i Wrocław odnotowały rekordowy roczny popyt. Ożywienie to świadczy o powrocie firm do bardziej zdecydowanych decyzji związanych z kontrakcją przestrzeni do pracy, potwierdzając jednocześnie trwałą rolę biura jako miejsca, w którym firmy budują swoją tożsamość i potencjał, mimo transformacji modelu pracy.

Ekskluzywna nowa podaż

Skala nowej podaży pozostaje niewielka. W 2025 roku na ogólnopolski rynek trafiło jedynie około 110 tys. mkw. nowych powierzchni biurowych.

Najwięcej inwestycji biurowych realizowanych jest na rynku stołecznym. Nowe projekty powstają głównie w centrum miasta. W budowie znajdują się m.in. wieże Skyliner II (130 metrów) oraz Upper One (131,5 metra), a kolejne projekty wysokościowe uzyskały już pozwolenia na budowę. Jednak przy obecnym tempie realizacji inwestycji nie należy oczekiwać szybkiego zrównoważenia relacji popytu i podaży.

Stabilne fundamenty wzrostu sektora

Obecne uwarunkowania rynkowe - wysoki popyt na biura, ograniczona podaż, poprawiające się warunki finansowania oraz stabilne otoczenie makroekonomiczne - tworzą sprzyjające środowisko dla dalszego wzrostu aktywności inwestycyjnej w sektorze.

Wszystko wskazuje na to, że 2026 rok może przynieść większe odbicie, opierające się na trwałych fundamentach strukturalnych. W tym scenariuszu biura mają realną szansę istotnie wzmocnić swoją wiodącą pozycję na rynku transakcji inwestycyjnych w nieruchomości komercyjnej w Polsce, przyciągając zarówno kapitał krajowy, jak i zagraniczny.

Specjalizujemy się
w realizacjach klasy premium
– **od perfekcyjnie wykonanych
instalacji elektrycznych,
przez designerskie
systemy oświetlenia,
po zaawansowane
rozwiązania Smart Home.**

Tworzymy przestrzenie, w których technologia
dyskretnie współpracuje z architekturą i podnosi
komfort codziennego życia.

Każdy projekt traktujemy indywidualnie. Dbamy
o detale, estetykę wykonania oraz stały, profesjonalny
kontakt z inwestorem. Pracujemy na sprawdzonych,
renomowanych rozwiązaniach, zapewniając niezawodność
i najwyższy standard wykończenia.

Realizujemy inwestycje w Szczecinie i okolicach
dla klientów, którzy oczekują więcej niż standard.



Premium
to nie opcja
– **to poziom
od którego
zaczynamy**



☎ 781 599 777

✉ kontakt.imarkon@gmail.com

🌐 i-Markon.pl

📷 @imarkon.mizerski

W OFERCIE:

- termomodernizacje obiektów wielkokubaturowych
 - termoizolacje,
 - sztukaterie,
 - dekarstwo,
 - adaptacje poddaszy,
 - budowa domów pod klucz,
 - wykończenia mieszkań, apartamentów,
 - montaż stolarki okiennej i drzwiowej,
 - układanie nawierzchni chodnikowych,
 - wynajem, montaż i demontaż rusztowań,
 - kosztorysy inwestorskie,
 - projekty budowlane wraz z organizacją czynności formalnoprawnych
 - sprzedaż mieszkań na zaadaptowanych poddaszach
 - * wykończenia wewnątrz przystosowanych dla osób niepełnosprawnych
- Współpracujemy z instytucjami użyteczności publicznej.

Budowa od A do Z

☎ 793-637-444

☎ 794 434 246

@ aj.pisiecki@onet.pl

@ pisiecki@onet.pl

@AJ.PISIECKI

www.aj-pisiecki.pl

Apartamenty warte każdej ceny

Inwestycja Heyki City to nowoczesny projekt obejmujący 387 funkcjonalnych mieszkań, zaprojektowanych z myślą o komforcie i wygodzie przyszłych mieszkańców. Na terenie osiedla przewidziano atrakcyjne przestrzenie wspólne sprzyjające integracji i relaksowi, a wyjątkowym wyróżnikiem inwestycji jest taras widokowy na 16. piętrze, z którego można podziwiać panoramę okolicy. Lokalizacja na Kępie Prądnickiej zapewnia harmonijne połączenie spokojnego otoczenia z łatwym dostępem do infrastruktury miejskiej, czyniąc Heyki City idealnym miejscem do życia.



Ogólnopolski
Deweloper

Zapytaj o ofertę

tel. 91 443 69 79

*Opcje oraz inne promocje nie łączą się.

HEYKI ATAL CITY



RABAT
do
2 000
ZŁ/M²

Wykończenie
mieszkania
40%
z rabatem

www.heyki.pl

Inwestorzy pod wynajem nie znikają, ale stają się bardziej ostrożni

Rynek najmu w Polsce: profesjonalizacja i selektywność inwestorów rośnie

Zapowiadane zmiany w prawie najmu, w tym centralna ewidencja nieruchomości oraz nowa ulga mieszkaniowa, wywołują pytania o przyszłość inwestycji w mieszkania na wynajem. Deweloperzy i eksperci podkreślają, że segment nie zniknie, ale zmieni się jego struktura – inwestorzy będą bardziej selektywni, a na znaczeniu zyskają projekty przygotowane pod długoterminowy najem.

Jak nowe regulacje prawne, związane z wynajmem wpłyną na poziom zakupów inwestycyjnych mieszkań i ofertę w przygotowywanych projektach? Jak duża jest obecnie grupa kupujących lokale na wynajem? Sondę przygotował serwis nieruchomości dompress.pl.

Tomasz Kaleta, Dyrektor Zarządzający ds. Sprzedaży i Marketingu w Develii

Na ten moment trudno jednoznacznie ocenić wpływ projektowanej ustawy, wprowadzającej centralną ewidencję domów i mieszkań. Z zapowiedzi wynika, że jej głównym celem jest uporządkowanie sytuacji na rynku najmu krótkoterminowego oraz ograniczenie liczby pustostanów. W naszej ocenie planowane zmiany nie wyeliminują zakupów inwestycyjnych, ponieważ transakcje spekulacyjne, z myślą o odsprzedaży lub nastawione na najem krótkoterminowy stanowią niewielki odsetek rynku. Ponadto, inwestorzy długoterminowi nadal traktują nieruchomości jako bezpieczną formę lokowania kapitału, co potwierdza ich powrót do biur sprzedaży po obniżkach stóp procentowych. Grupa klientów kupujących mieszkania z myślą o najmie może nie tyle się zmniejszyć, co zmienić profil na bardziej świadomy i długoterminowy. W dłuższej perspektywie uporządkowanie zasad najmu krótkoterminowego może wpłynąć pozytywnie na rynek, a większa transparentność umożliwi inwestorom i deweloperom lepsze planowanie i podejmowanie decyzji inwestycyjnych. Może także przelożyć się na poprawę komfortu życia w budynkach mieszkalnych, w których dziś obok lokali zamieszkiwanych na stałe funkcjonują mieszkania regularnie wykorzystywane pod najem.

Grzegorz Smoliński, Członek Zarządu Dom Development

Zmiany na rynku najmu nie powinny istotnie ograniczyć poziomu zakupów inwestycyjnych. Popyt ze strony klientów kupujących mieszkania na wynajem pozostaje relatywnie stabilny. Kluczowe znaczenie mają takie czyn-



niki jak lokalizacja, standard projektu oraz przewidywana rentowność najmu w dłuższym horyzoncie czasowym. W naszym przypadku aż 42 proc. transakcji zawartych w czwartym kwartale stanowiły zakupy gotówkowe, co potwierdza utrzymujące się zainteresowanie naszymi mieszkańiami wśród inwestorów.

Marcin Michalec, Dyrektor Zarządzający, Okam Capital

Zmiany w zakresie ulgi mieszkaniowej zapowiadane przez Ministerstwo Finansów, które mają wejść w życie w 2026 roku, rzeczywiście mogą wpłynąć na ograniczenie części zakupów inwestycyjnych. Według planowanych przepisów ulga będzie przysługiwać wyłącznie osobom, które w momencie korzystania

z niej nie posiadają innej nieruchomości mieszkalnej. To oznacza, że inwestorzy posiadający już mieszkania stracą możliwość elastycznego reinwestowania środków ze sprzedaży w kolejne lokale, co może zniechęcać do krótkoterminowych transakcji i tzw. flipów. W praktyce spodziewamy się, że grupa kupujących inwestycyjnie może się nieznacznie zmniejszyć, szczególnie wśród tych, którzy planowali szybki obrót nieruchomościami. Z drugiej strony obniżki stóp procentowych i poprawa dostępności kredytów mogą zachęcić nowych inwestorów indywidualnych do zakupu mieszkań pod długoterminowy wynajem, szczególnie w sytuacji, gdy depozyty bankowe oferują niskie oprocento-



Hurtownia STALI

NASZ ADRES:

Police, ul. Kamienna 5

tel.: 573 33 88 00

www.banach-szczecin.pl



Najtaniej w okolicy
możliwość negocjacji ceny

- + Profile stalowe
- + Kątowniki
- + Płaskowniki
- + Siatki zbrojeniowe
- + Strzemiona
- + Prefabrykacja stali
- + Obróbki blacharskie
- + Blachy

koparko-ładowarka
JCB 4CX



 **banach**
usługi ogólnobudowlane

NASZA OFERTA:

- wykopy,
- niwelacja terenu,
- załadunki,
- rozbiórki,
- wyburzenia,
- zmiatarka,
- wywóz ziemi i gruzu,
- przewóz
i rozładunek palet

 **510 155 757**

Dokończenie ze strony 56

wanie, a rynek najmu pozostaje stabilny. Warto też zauważyć, że sama zapowiedź zmian w uldze mieszkaniowej mogła już na przełomie 2025 i 2026 roku spowodować wzrost liczby transakcji dokonywanych „na ostatnią chwilę” przed wejściem przepisów w życie. Po ich wprowadzeniu rynek powinien się ustabilizować. Ewentualne regulacje dotyczące najmu krótkoterminowego, które są przedmiotem dyskusji w kontekście implementacji unijnych wymogów, mogą dodatkowo wpłynąć na przekierowanie inwestorów z segmentu najmu krótkoterminowego na długoterminowy. To potencjalnie korzystne dla stabilności rynku najmu, ale może też wpłynąć na strukturę popytu inwestycyjnego. Zmiany regulacyjne raczej nie będą miały znaczącego wpływu na nasze plany. Koncentrujemy się przede wszystkim na klientach kupujących mieszkania na własne potrzeby oraz na inwestorach długoterminowych, którzy traktują nieruchomości jako stabilną formę lokowania kapitału.

Agnieszka Majkusiak, Dyrektor Generalna ds. Sprzedaży i Marketingu Atal

Skala zakupów inwestycyjnych zmniejsza się od około 2 lat, gdyż ten segment rynku w pewnym momencie nieco się nasycił. Przyczynia się do tego również coraz niższa presja inflacyjna. Inwestorzy zaczęli też uwzględniać w swoich decyzjach nowe uwarunkowania najmu, między innymi rozważane obecnie regulacje. Nie są one jeszcze obowiązujące, zatem wiele zależy od faktycznych zmian w prawie oraz tego, czy w ogóle do nich dojdzie i w jakim kształcie. Należy przy tym rozróżnić formy najmu krótko i długoterminowego, z których ta pierwsza jest bardziej narażona na czynniki regulacyjne. Niezależnie od tego obserwujemy coraz większą profesjonalizację rynku najmu. Jesteśmy do tego przygotowani, posiadając w portfolio projekty dopasowane do oczekiwań komercyjnych nabywców. Przykładem tego jest inwestycja Atal Sky + w Katowicach, na którą składają się wyłącznie wykończone „pod klucz” apartamenty inwestycyjne w liczbie 248 jednostek. Taka forma inwestycji znacznie zmniejsza ryzyko wpływu przepisów na czerpanie dochodów z najmu. Wyznacza także kierunek przyszłych projektów dla tej grupy klientów firm deweloperskich. Ich odbiorcą coraz częściej będą podmioty nastawione na profesjonalne zarządzanie biznesem najmu. Na odpyły klienta inwestycyjnego deweloperzy mogą reagować także modyfikując strukturę mieszkań w projektach, np. zmniejszając liczbę kawalerek inwestycyjnych i planować więcej uniwersalnych mieszkań kompaktowych, dwupokojowych, lepiej dopasowanych do potrzeb par i pod wynajem długoterminowy.

Mariusz Gajzewski, Head of Sales, Marketing and Communication BPI Real Estate Poland

Rynek najmu wciąż pozostaje aktywnym segmentem, szczególnie w dużych miastach, jednak obserwujemy większe zróżnicowanie preferencji inwestorów. Klienci poszukują projektów, które gwarantują wysoką jakość życia, niski koszt utrzymania i atrakcyjną lokalizację - jak np. Chmielna Duo czy Czysta 4. Nie notujemy istotnego odpyły inwestorów

indywidualnych, jednak są oni dziś bardziej świadomi i selektywni. Inwestycje muszą spełniać wysokie standardy ESG i oferować wartość nie tylko w postaci stopy zwrotu, ale również jakości przestrzeni i komfortu użytkowania.

Joanna Chojecka, Dyrektor ds. Sprzedaży i Marketingu na Warszawę, Wrocław i Łódź w Grupie Roby

W dłuższym horyzoncie rynek najmu w Polsce pozostaje atrakcyjny, głównie ze względu na strukturalny deficyt mieszkań, rosnącą mobilność zawodową oraz ograniczoną dostępność kredytów hipotecznych dla części gospodarstw domowych. Czynniki te sprzyjają utrzymaniu się wysokiego popytu na najem, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich. Ten trend wpływa również na sposób planowania nowych projektów mieszkaniowych, które coraz częściej projektowane są z myślą o elastycznych układach lokali, funkcjonalnych metrażach oraz możliwościach przeznaczenia części inwestycji pod najem. Zuzanna Należyta, Dyrektor ds. Handlowych w Eco Classic Jak to zwykle bywa zmiany w prawie nie nadążają za rzeczywistością. Odpyły klientów inwestycyjnych nastąpił już 2-3 lata temu ze względu na spadek rentowności i zahamowanie wzrostów cen, co było istotnym czynnikiem, decydującym o opłacalności takiej inwestycji. Deweloperzy zauważyli te tendencje i zmienili założenia dotyczące produktów. Stąd regulacja rynku najmu krótkoterminowego będzie miała wpływ na marginalną część inwestycji w ofercie.

Witold Kikolski, Członek Zarządu MS Waryński Development S.A.

Zmiany obserwowane na rynku najmu w 2025 roku, w tym rosnące koszty finansowania, większa zmienność regulacyjna oraz presja na rentowność, wyraźnie ograniczyły aktywność części indywidualnych inwestorów kupujących mieszkania na wynajem. Dla wielu z nich relacja ceny zakupu do możliwych do uzyskania stawek czynszu stała się mniej atrakcyjna, co przełożyło się na bardziej ostrożne decyzje zakupowe i wydłużenie procesu decyzyjnego. Jednocześnie rośnie zna-

czenie nabywców instytucjonalnych oraz projektów przygotowywanych z myślą o najmie długoterminowym, co wpływa na sposób projektowania mieszkań i strukturę oferty. Grupa klientów inwestycyjnych nie znika, ale staje się bardziej selektywna, zwracając szczególną uwagę na lokalizację, koszty eksploatacyjne oraz długoterminową stabilność projektu.

Maciej Ciechomski, Członek Zarządu CK Development

Zapowiadane zmiany na rynku najmu powodują większą ostrożność wśród inwestorów indywidualnych, ale nie oznaczają odpływu kapitału z tego segmentu. Inwestorzy są dziś bardziej wymagający i uważniej liczą rentowność, dlatego coraz chętniej kupują w aglomeracjach. Największym zainteresowaniem cieszą się mieszkania w dobrych lokalizacjach, energooszczędne i łatwe w późniejszym zarządzaniu. Widzimy to również w naszych zrealizowanych inwestycjach, takich jak Jedności 31 i 47, Bliska Magdalenka, Biedronki 29 oraz Zielone Falenty, gdzie zakupy inwestycyjne pojawiały się od początku sprzedaży.

Andrzej Swoboda, Wiceprezes Zarządu, Grupa CTE

Zmiany zapowiadane na rynku najmu mogą w średnim terminie schłodzić część popytu stricte inwestycyjnego, szczególnie wśród mniejszych inwestorów indywidualnych. Już w 2025 roku obserwowaliśmy, że część klientów kupujących mieszkania pod wynajem odkładała decyzje lub zmieniała strategię. Nie oznacza to jednak zaniku tego segmentu. Raczej mamy do czynienia z większą selektywnością zakupów, koncentracją na lokalizacjach o stabilnym popycie najemców oraz rosnącym znaczeniem jakości i funkcjonalności mieszkań. Dla deweloperów oznacza to konieczność lepszego zbalansowania oferty. Projekty muszą być atrakcyjne, zarówno dla nabywców indywidualnych, jak i inwestorów długoterminowych. Damian Tomasiak, Prezes Zarządu Alter Investment S.A. Rynek najmu będzie coraz mocniej wpływał na planowanie projektów, zwłaszcza w miastach. PRS nie jest chwilową modą, to odpowiedź na realną potrzebę: mobilność, ograniczona dostępność kredytu i zmianę stylu życia. Czy kupujący pod wynajem znikają? Nie, ale zmieniają się. Część inwestorów indywidualnych jest ostrożniejsza przy obecnych cenach i kosztach finansowania, więc rośnie znaczenie bardziej profesjonalnych formatów i inwestorów instytucjonalnych. Jeśli rynek najmu będzie dodatkowo regulowany w sposób, który ogranicza podaż, efekt może być odwrotny do zamierzonego: mniej ofert i wyższe czynsze. W tym sensie stabilne, przewidywalne otoczenie prawne jest dziś kluczowe. W 2026 roku zamierzamy dostarczać gotowe budynki przeznaczone pod najem dla inwestorów indywidualnych jako atrakcyjną alternatywę dla parków handlowych czy lokali usługowych. Pierwszy projekt, dla którego planujemy uzyskać pozwolenie na budowę w 2026 roku to Trakt. Budynek będzie miał 53 lokale i będzie oferowany w formule w pełni pasywnego, profesjonalnie zarządzanego najmu, co daje inwestorowi dostęp do stabilnego dochodu bez operacyjnego zaangażowania. To bardzo atrakcyjna propozycja dla osób szukających przewidywalnego mieszkaniowego cashflow.



Fot. Marek Jaszczyński



www.maj-bud.com
☎ 667 401 775

CERTYFIKOWANY
WYKONAWCA
Polychem Systems

PROFESJONALNE USŁUGI OCIEPLANIA PIANĄ PUR:

- Ocieplanie poddaszy
- Ocieplanie dachów
- Izolacja fundamentów
- Ocieplanie hal i magazynów
- Izolacja budynków mieszkalnych
- Doradztwo techniczne



KOLEKCJE

PGC POLSKA GRUPA CERAMICZNA × PARADYZ

DOSTĘPNE W SALONIE

HIPERGLAZUR



ODWIEDŹ NASZ SALON!
Szczecin, ul. Świerczewska 47
www.hiperglazur.pl

SOFT HARMONY WHITE
eprasa.pl 36a433a453

GRAND CHAMPAGNE NATURALE

To jeden z najważniejszych momentów budowy

Wielki krok do otwarcia. Woda w nowym basenie w Szczecinie

Niecka nowego, 30-metrowego basenu została po raz pierwszy napełniona wodą. To moment przełomowy - rozpoczynają się próby szczelności oraz testy przegrody basenowej.

Pierwsze napełnienie niecki wodą to nie tylko symboliczny moment na budowie, ale przede wszystkim kluczowa próba techniczna. Jej celem jest sprawdzenie szczelności całej konstrukcji oraz potwierdzenie, że beton, izolacje i wszystkie połączenia instalacyjne wytrzymują rzeczywiste obciążenie wodą. Podczas testów specjaliści kontrolują, czy nie pojawiają się przecieki, odkształcenia lub niepożądane ubytki wody. Próba pozwala wykryć ewentualne nieszczelności na wczesnym etapie - zanim rozpoczną się końcowe prace wykończeniowe. To również moment weryfikacji działania instalacji technologii basenowej oraz przygotowania obiektu do kolejnych etapów rozruchu.

Nowa hala basenowa powstała we wschodnim skrzydle kompleksu, w miejscu dawnego basenu 25 m. Obiekt został powiększony i dostosowany do współczesnych standardów sportowych. Niecka o długości 30m, głębokości 2,24 m, z miejscowym pogłębieniem do 4,5 m, umożliwi organizację treningów i zawodów pływackich oraz meczów piłki wodnej. Nowa hala basenowa to także trybuny z 246 miejscami dla widzów oraz zaplecze dla sportowców, trenerów i obsługi.

W ramach inwestycji powstaje nowy basen oraz większa hala sportowa. Zgodnie z przygotowanym Programem Funkcjonalno-Użytkowym wybudowany zostanie basen



FOT. Radosław Brzostek

30m, z lokalnym przegłębieniem a także m.in.: pomieszczenie ratowników, sanitariaty i magazyn. Z kolei hala sportowa zostanie dostosowana do współczesnych wymogów licencyjnych, będzie zatem nieco wyższa i większa niż dotychczas istniejąca. Dzięki dużej kubaturze, oprócz rozgrywek sportowych będzie można w niej organizować wydarzenia w po-

staci koncertów. W budynku znajdują się również dwie sale bokserskie, a także zaplecze szatniowo-socjalne. Obiekt zostanie wyposażony ponadto w trybuny dla widzów. W nową zabudowę wkomponowane zostaną elementy po starym obiekcie. Cały kompleks będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnościami.



FOT. SIM



FOT. SIM

budnex

SEDINA
APARTAMENTY

NOWOCZESNE MIESZKANIA NA KĘPIE PARNICKIEJ

Luksusowa przestrzeń

przestronne wnętrza
z wysokimi sufitami,
panoramicznymi
oknami i otwartą
przestrzenią

Nowoczesny design

eleganckie, loftowe
wykończenia i
najwyższej jakości
materiały

Prestiżowa lokalizacja

blisko natury, a
jednocześnie z
wygodnym
dostępem
do miasta

OD 11 900 ZŁ/M²



garaż
podziemny



rowerownia



ogrzewanie
podłogowe



mieszkania z
ogródkiem



od 37 do 142m²
powierzchni



www.budnex.pl/sedina

Biuro sprzedaży mieszkań
ul. Górzowska 74
516 291 002

Wykop pod wodociąg odsłonił fragment dawnej twierdzy

Szczecin stoi na twierdzy. Kolejne relikty odkryte podczas inwestycji

Podczas prac wodociągowych w centrum Szczecin natrafiono na fragment XVIII-wiecznych umocnień - milczącego świadka czasów, gdy miasto było jedną z najważniejszych twierdz w tej części Europy.

W trakcie przebudowy sieci wodociągowej między pl. Grunwaldzkim a pl. Lotników odsłonięto relikty dawnej Twierdzy Szczecin. Odkrycia dokonano podczas prac ziemnych - to właśnie pod współczesną arterią komunikacyjną, wśród kamienic i miejskiego ruchu, zachowały się fragmenty systemu obronnego.

Najcenniejsze znalezisko zarejestrowano w rejonie pl. Lotników. Archeolodzy odsłanili tam mur oporowy przeciwskarpy - element potężnych fortyfikacji związanych z Bastionem V i Fortem Wilhelm. To część systemu budowanego od 1724 roku, gdy po przejęciu miasta przez Prusy rozpoczęto rozbudowę umocnień chroniących strategiczny port nad Odrą.

- Szczecin to miasto, które dosłownie stoi na swojej ponad tysiącletniej historii. W wielu wykopach na Śródmieściu można odsłonić fragment dawnych umocnień i przypomnieć sobie, że pod codziennym ruchem ulicznym wciąż ukryta jest potężna twierdza. Takie odkrycia pokazują, że przeszłość nie zniknęła - ona cierpliwie czeka pod naszymi stopami i warto jej szukać - tłumaczy Radosław Tomaszewski z Działu Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Z warstw ziemi przylegających do muru wydobyto fragmenty naczyń ceramicznych i kości zwierzęcych datowanych na XVII/XVIII wiek. To materialne ślady ludzi, którzy żyli i pracowali w cieniu bastionów - żołnierzy, rzemieślników i mieszkańców rozwijającego się miasta. W pozostałych wykopach nie natrafiono na zachowane mury, jednak zarejestrowano charakterystyczne warstwy gruzu i przemieszanej ziemi - ślady rozbiórki umocnień po 1873 roku, gdy twierdza przestała pełnić funkcję militarną, a miasto zaczęło dynamicznie się rozwijać. To właśnie dzięki likwidacji fortyfikacji powstały nowe dzielnice i reprezentacyjne aleje, które dziś znamy. Systematyczne badania pozwalają nie tylko dokumentować te relikty, ale też odtwarzać, jak twierdza była budowana i modernizowana na przestrzeni lat. To cenna wiedza o militarnej i urbanistycznej historii Szczecina.

Co ważne dla mieszkańców - odkrycie nie wpłynęło na harmonogram inwestycji. Prace wodociągowe były kontynuowane zgodnie z planem, a nadzór archeologiczny prowadzono równoległe, bez wstrzymywania robót.

Na wniosek inwestora - Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie - archeolog Radosław Tomaszewski objął nadzorem prace ziemne związane z przebudową sieci wodociągowej w rejonie al. Jana Pawła II, na odcinku od pl. Grunwaldzkiego do pl. Lotników.



Fot. Radosław Tomaszewski

O inwestycji

Fizyczne prace na Alei Jana Pawła II udało się zakończyć dużo przed czasem. Wykonawca uprzątnął swoje zaplecze z rejonu pl. Lotników w połowie grudnia, aby bez przeszkód przeprowadzić Jarmark Bożonarodzeniowy. Teraz roboty zakończyły się także oficjalnie. Przypomnijmy, że modernizowany był odcinek, który nie podlegał wcześniejszej przebudowie realizowanej przez ZDiTM.

Prace miały potrwać do wiosny 2026 roku. Dzięki dobrej współpracy z wykonawcą oraz sprawnym działaniom inspektorki nadzoru inwestorskiego zadanie zrealizowano znacznie wcześniej. Wymieniona została infrastruktura pomiędzy pl. Lotników a pl. Grunwaldzkim. Ponad 100-letnie, awaryjne rury były przyczyną problemów dla mieszkańców i okolicznych restauratorów.

Trudność prac wynikała przede wszystkim z lokalizacji w ścisłym centrum miasta -

w miejscu o dużym natężeniu ruchu pieszych i rowerzystów. W rejonie znajdują się liczne ogródki gastronomiczne, a teren ma charakter spacerowy i turystyczny. Przez aleję Fontann przebiega Żłoty Szlak oraz ścieżka rowerowa o znaczeniu międzynarodowym. W czasie prac udało się zachować przejezdność trasy rowerowej, która tymczasowo została przeniesiona na sąsiadującą jezdnię. Trudność prac wynikała przede wszystkim z lokalizacji w ścisłym centrum miasta - w miejscu o dużym natężeniu ruchu pieszych i rowerzystów. W rejonie znajdują się liczne ogródki gastronomiczne, a teren ma charakter spacerowy i turystyczny. Przez aleję Fontann przebiega Żłoty Szlak oraz ścieżka rowerowa o znaczeniu międzynarodowym. W czasie prac udało się zachować przejezdność trasy rowerowej, która tymczasowo została przeniesiona na sąsiadującą jezdnię.

JASZ



Fot. Radosław Tomaszewski



PZFD
| Zachodniopomorski

Polski Związek Firm Deweloperskich

OTLS[®]
DEVELOPER



AREA

IDEA
INVEST

MK DEVELOPER

NORACO



PIAM



PCG

RoKo
Przedsiębiorstwo Budowlane

RONSON
development

**VAST
BOUW**[®]

FIRMUS
REAL ESTATE INVESTMENT & DEVELOPMENT

DOŁĄCZ DO NAS!



tel.: +48 789 332 538
+48 22 745 01 00

biuro@szczecin.pzfd.pl

ul. M. Langiewicza 28/U2,
70-263 Szczecin



WYDARZENIA

Członkowie PZFD biorą udział w prestiżowych wydarzeniach, takich jak Kongres Mieszkaniowy czy Rankingi Miast i Banków, co pozwala prezentować ofertę, zdobywać doświadczenie i budować relacje.

NETWORKING

Firmy świadczące usługi na wysokim poziomie mogą dzięki PZFD nawiązać wartościowe kontakty biznesowe. Udział w wydarzeniach i szkoleniach wspiera rozwój firm i przynosi realne korzyści.

PROMOCJA

Partnerzy PZFD mogą prezentować swoje usługi w kanałach medialnych Związku – od drukowanych publikacji po media cyfrowe i wydarzenia branżowe.

DZIELENIE SIĘ WIEDZĄ

Eksperti z firm partnerskich wspierają szkolenia, konferencje i warsztaty PZFD, często występując jako prelegenci kluczowych wydarzeń.

Sądy okręgowe pod presją. WIBOR coraz częściej trafia na wokandę

Trzycyfrowy wzrost sporów o kredyty złotowe

Spór o WIBOR przestaje być marginesem rynku i coraz wyraźniej trafia na sądowe wokandy. W 2025 roku do 47 sądów okręgowych wpłynęło około 1800 spraw dotyczących kredytów opartych na tej stawce referencyjnej - o ponad 105 procent więcej niż rok wcześniej. Jednocześnie liczba załatwionych postępowań wzrosła o przeszło 165 procent rok do roku, a część spraw zawieszono w oczekiwaniu na rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które mogą wyznaczyć dalszy kierunek sporów między bankami a kredytobiorcami.

Skokowy wzrost liczby spraw świadczy o tym, że spór o WIBOR przestał być niszową ciekawostką, a stał się trendem na wzór spraw frankowych. Głównym motorem napędowym była wysoka zmienność stóp procentowych, która drastycznie podniosła raty i zmusiła kredytobiorców do szukania ratunku na drodze prawnej. Dużą rolę odegrały kancelarie prawne, które po sukcesach z kredytami CHF przenoszą swoje doświadczenie na grunt kredytów złotowych - komentuje dr inż. Piotr Komorowski z Instytutu Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Najwięcej pozwów zarejestrowano w Sądzie Okręgowym w Warszawie - 365, co stanowi ponad 20 procent wszystkich spraw w kraju. Trzycyfrowy wynik odnotowano jeszcze tylko w Sądzie Okręgowym w Poznaniu - 228. Do części sądów w mniejszych miastach wpłynęło z kolei po kilka lub kilkanaście spraw.

- Zróżnicowanie jest naturalne. W Warszawie koncentrują się centrale banków oraz wiele

kancelarii prowadzących tego typu postępowania. Dla części klientów znaczenie ma lokalizacja pełnomocnika, mimo że dziś wiele czynności można wykonać zdalnie. Wraz ze wzrostem liczby spraw będzie ich przybywać także w innych miastach - mówi adwokat Jakub Bartosiak z kancelarii MBM Legal.

Więcej spraw zakończonych

Z danych wynika, że w 2025 roku załatwiono około 400 spraw dotyczących kredytów z oprocentowaniem zależnym od WIBOR-u. To o ponad 165 procent więcej niż w 2024 roku, gdy takich przypadków było około 150. Warto jednak podkreślić, że „załatwienie sprawy” nie zawsze oznacza wydanie wyroku.

- Sądy zaczęły realnie rozpoznawać te pozwy, a nie tylko je rejestrować. Sporo postępowań mogło zakończyć się inaczej niż wyrokiem - na przykład umorzeniem po cofnięciu pozwu, zawarciem ugody, zawieszeniem czy odrzuceniem z przyczyn formalnych - wylicza mec. Bartosiak.

Część sądów informuje, że zdecydowana większość spraw została zawieszona do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-471/24, dotyczącej pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Okręgowy w Częstochowie.

Zdaniem mec. Bartosiaka, zawieszenie postępowań nie zawsze jest konieczne. - Polskie sądy są sądami europejskimi i mogą stosować przepisy chroniące konsumentów bez oczekiwania na każdą wskazówkę TSUE. Jeżeli bank nie dopełnił obowiązków informacyjnych, sąd może to ocenić samodzielnie - podkreśla.

Europejski głos i reakcja rynku

Jak zaznacza Piotr Kuczyński, analityk DI-Elion, orzeczenie TSUE z 12 lutego tego roku okazało się korzystniejsze dla banków, niż obawiał się rynek. Trybunał nie zakwestionował samego wskaźnika WIBOR, co oddala scenariusz masowego unieważniania umów kredytowych.

Po ogłoszeniu wyroku indeks WIG-Banki na Giełdzie Papierów Wartościowych wzrósł o 0,75 procent. - To niewielki ruch, ale pokazuje, że rynek w dużej mierze spodziewał się takiego rozstrzygnięcia. Gdyby wyrok był niekorzystny dla sektora, reakcja mogłaby być zdecydowanie mocniejsza - ocenia analityk.

Dr inż. Piotr Komorowski zwraca uwagę, że wyrok TSUE ogranicza ryzyko systemowe, ale nie zamyka drogi do indywidualnych sporów. - Sam wskaźnik nie został uznany za nieuczciwy, jednak sądy mogą badać, czy klient był właściwie poinformowany o mechanizmie zmiennego oprocentowania - podkreśla ekspert.

Z kolei mec. Bartosiak wskazuje, że nawet umowy zawarte po 2017 roku podlegają ocenie pod kątem zgodności z dyrektywą 93/13, czyli tzw. dyrektywą konsumencką. - Sąd może sprawdzić, czy sposób wprowadzenia WIBOR-u do umowy i okoliczności jej zawarcia nie były nieuczciwe - wyjaśnia.

Zdaniem ekspertów, po wyroku TSUE dynamika nowych pozwów może się ustabilizować. Nie należy spodziewać się masowych unieważnień umów, ale też nie można wykluczyć dalszych sporów w indywidualnych przypadkach. Ostateczny kierunek wyznaczą pierwsze rozstrzygnięcia polskich sądów, które pokażą, jak w praktyce będzie interpretowany europejski wyrok.



TCS

OGRODZENIA



Lubieszńska 8A, 72-006 Mierzyn
koło Szczecina

48 530 305 730, 48 512 588 604, 48 504 192 453
biuro@tcsogrodzenia.pl

www.tcsogrodzenia.pl

Naturalne piękno na lata

Jak prawidłowo olejować taras – poradnik na wiosnę



Wiosna to najlepszy czas na pielęgnację tarasu! Drewniany taras wystawiony na działanie słońca, deszczu i wiatru wymaga ochrony, by zachować piękny wygląd i trwałość. Olejowanie drewna to prosty sposób, który zabezpiecza je przed wilgocią, promieniowaniem UV i szkodliwymi mikroorganizmami - a przy tym podkreśla naturalną strukturę i kolor desek. Sprawdź, jak krok po kroku przygotować taras do sezonu i cieszyć się komfortem na lata.

Drewno to nie tylko szlachetny, ale i trwały materiał, pod warunkiem odpowiedniej pielęgnacji. Deski pozostawione bez ochrony przed deszczem, słońcem czy pleśniami i porostami zaczynają w końcu niszczyć. Ten proces jest nieodwracalny, a wtedy jedynym ratunkiem jest ich wymiana. Nie będzie to konieczne, jeśli zawnazas taras

zostanie zabezpieczony odpowiednim olejem. Aplikacja produktu nie jest skomplikowana, więc z powodzeniem można ją wykonać samodzielnie.

Na początek warto wyposażyć się w preparat dostosowany do rodzaju drewna, z którego zbudowany jest taras. Dobrze, jeśli olej pozwala drewnu oddychać, wzmacnia jego strukturę i chroni przed warunkami atmosferycznymi oraz promieniowaniem UV. Bezpiecznym wyborem są oleje na bazie naturalnych składników, które sprawdzą się zarówno na drewnie krajowym, jak i egzotycznym.

Do olejowania należy wybrać odpowiedni dzień - powietrze powinno być suche, a temperatura umiarkowana. Samo drewno nie może być wilgotne. Prace zaczynamy od dokładnego oczyszczenia powierzchni desek i usunięcia ewentualnych zabrudzeń oraz sta-

rych powłok ochronnych. Warto je przeszlirować i usunąć pył, a tłuste plamy oczyścić odpowiednim preparatem. Powierzchnia przygotowana do olejowania musi być czysta i sucha.

Przed aplikacją oleju należy go dokładnie wymieszać. Można najpierw przeprowadzić próbę na małym fragmencie tarasu. Preparat najlepiej nakładać płaskim pędzlem z naturalnego włosia, który pozwala dotrzeć także do szczelin. Po kilkunastu minutach nadmiar oleju należy usunąć suchą szmatką, przecierając wzdłuż słoików, aby drewno pozostało suche i równomiernie pokryte. Powierzchnia wysycha w ciągu około godziny, ale nałożenie kolejnej warstwy najlepiej odłożyć o około dobę. Prawidłowo przeprowadzony proces zapewni gładką i jednolitą powierzchnię, która długo będzie cieszyć oko i chronić drewno przed działaniem czynników zewnętrznych.



Budowa podjazdu

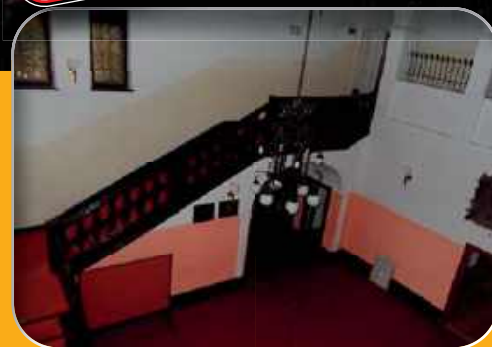
Władze Świnoujścia szukają firmy, która zaprojektuje podjazd dla osób z niepełnosprawnościami do kaplicy na cmentarzu przy ulicy Karłowickiej, a także wyceni koszt jego budowy. Przed firmą, która się tego podejmie, stoi nielatawe zadanie, między innymi dlatego, że kaplica stoi wśród drzew, których nie wolno wyciąć. - Teren objęty opracowaniem należy potraktować całościowo, by jego efektem była spójna stylistycznie przestrzeń wejścia głównego do kaplicy - tłumaczy miłoścy urzędniczy. Plany zakładają rozbiórkę schodów i budowę m.in. podjazdu wraz z balustradami ze stali nierdzewnej.

Zamek w Niemieńsku

na sprzedaż

– wyjątkowa inwestycja
w sercu natury!

Zainwestuj w historię
i stwórz miejsce
z wyjątkowym charakterem.



Zarząd Powiatu Choszczeńskiego ogłasza sprzedaż
jednej z najbardziej niezwykłych nieruchomości
w województwie zachodniopomorskim

– zabytkowego pałacu myśliwskiego, znanego jako Zamek w Niemieńsku.

Działka: 1,1909 ha

Pałac: 2 548,65 m² + budynki towarzyszące

Parkowy teren ze starodrzewem

Obiekt wpisany do rejestru zabytków

- Unikatowy obiekt historyczny
- Atrakcyjna lokalizacja przy lesie i rzece
- Duża działka z parkowym charakterem
- Ogromny potencjał komercyjny
- Cena wywoławcza 12 900 000,00 zł
- Możliwość uzyskania 50% bonifikaty



Szczegółowe informacje:

Starostwo Powiatowe w Choszcznie, Wydział Gospodarki Nieruchomościami

tel. 95 765 70 14 | 575 660 750



Sprawdź szczegóły

Modernizacja w sercu miasta. PAZIM podnosi standard części wspólnych

Nowoczesne wejście do ikony miasta. Zmiany w holu biurowca



FOT. Andrzej Szociński

W biurowcu PAZIM rozpoczęła się modernizacja holu głównego. Inwestycja ma na celu podniesienie standardu przestrzeni wspólnych, poprawę funkcjonalności oraz stworzenie nowoczesnego, reprezentacyjnego miejsca odpowiadającego potrzebom najemców i gości obiektu.

Zakres prac obejmuje kompleksowe odświeżenie wnętrza, w tym nową aranżację przestrzeni, wymianę elementów wykończeniowych, montaż nowej recepcji oraz zastosowanie nowoczesnych rozwiązań architektonicznych i materiałowych. Szczególny nacisk położono na estetykę, ergonomię oraz spójność holu z charakterem budynku - jednego z najbardziej rozpoznawalnych obiektów w centrum Szczecina.

- Modernizacja holu w biurowcu PAZIM to element naszej długofalowej strategii podnoszenia standardu całego obiektu. Rozpoczęliśmy już wymianę istniejących wind na najnowsze firmy OTIS. Zależy nam na stworzeniu przestrzeni, która będzie nowoczesna, reprezentacyjna i funkcjonalna, a jednocześnie podkreśli prestiż biurowca oraz jego wyjątkową lokalizację w centrum Szczecina - mówi Mirella Iwaniura, prezes zarządu.

Zmodernizowany hol ma pełnić nie tylko funkcję komunikacyjną, ale także reprezentacyjną i wizerunkową. Przestrzeń została zaprojektowana z myślą o komforcie użytkowników, przejrzystej orientacji w budynku oraz pozytywnym pierwszym wrażeniu, jakie obiekt wywiera na odwiedzających. Codziennie miejsce to odwiedzają setki osób, w tym goście popularnej kawiarni Cafe 22, zlokalizowanej na 22. piętrze wieżowca, oferującej panoramiczny widok na miasto.

- Dla najemców i ich klientów hol jest pierwszym punktem kontaktu z budynkiem. Nowa aranżacja znacząco podnosi komfort użytkowania oraz wspiera wizerunek firm, które zdecydowały się na prowadzenie działalności w biurowcu PAZIM. To ważny argument w rozmowach z obecnymi i przyszłymi najemcami - podkreśla Karolina Chrzan, kierownik działu wynajmu.

Modernizacja holu wpisuje się w długofalową strategię unowocześniania biurowca oraz dostosowywania go do zmieniających się standardów rynku nieruchomości biurowych. Inwestycja stanowi kolejny krok w umacnianiu pozycji PAZIM jako jednego z kluczowych obiektów biurowych w centrum Szczecina.

Przypomnijmy, że pierwsze przymiarki do budowy całego kompleksu morskiego były już w latach siedemdziesiątych. To wówczas firmy PŻM, Hartwig, Agencja Morska, Baltona oraz Transocean planowały scentralizować swoje biura, wznosząc kompleks biurowy z niewielką częścią handlową, który stanowiłby Centrum Zarządzania Flotą. Projekt ewoluował adaptując się do zmian gospodarczych. Finalnie realizowany był jedynie przez Polską Żeglugę Morską.

Kamień węgielny położono pod budowę 12 grudnia 1990 roku, natomiast otwarcie obiektu nastąpiło 9 listopada 1992 roku. W zamierzeniu nowa budowla miała stać się wizytówką szczecińskiej przedsiębiorczości. Obiekt z lotu ptaka kształtem przypomina statek. Projekt architektoniczny stworzył zespół złożony z Mili Dumencić'a, Miro Geng'a, Josipa Rukavina i Stanisława Kondarewicza. Budowę obiektu powierzono firmie Ilbau z Wiednia, wcześniejszemu wykonawcy hotelu „Mariott” w Warszawie. Założenia mówiły o powstaniu olbrzymiego kompleksu biurowo-hotelowo-handlowego z 22 piętrowym biurowcem oraz podziemnym garażem na 350 miejsc. Budowa miała trwać zaledwie 24 miesiące, co było ewenementem we wczesnych latach kapitalizmu.



FOT. Marek Jaszczynski

Ambitne plany

Inwestycja w pierwszej linii zabudowy od Odry, z widokiem na Stare Miasto i szczecińską Wenecję, nabiera ostatecznego kształtu. W dziewięciokondygnacyjnym budynku powstanie 215 apartamentów, apartotel i lokale usługowe tuż przy bulwarze i z widokiem na Odrę. Budnex SA ma dalekosiężne plany związane z Kępą Parnicką. Realizacja kompleksu Sedina Apartamenty rozłożona jest na kilka etapów, ponieważ działka dewelopera w tym miejscu to przeszło 5 ha. Na dziś wiadomo, że w kolejnym budynku znajdują się 283 apartamenty, a wśród nich położone na najwyższych piętrach lokale z antresolą.

maison.

BIANCO RESIDENCE



NOWE OSIEDLE w MIERZYNIE przy ul. Kolorowej

To unikalne połączenie nowoczesnej architektury, solidnego rzemiosła budowlanego oraz spokoju, jakiego szukasz dla swojej rodziny. Projekt obejmuje budynek mieszkalny wraz z pełną infrastrukturą, w tym szlabanem wjazdowym. Budynek składa się z dwóch komfortowych, dwukondygnacyjnych lokali, które harmonijnie wpisują się w podmiejski krajobraz.

Oferujemy lokale o projektowanej powierzchni użytkowej około 90 m² (89,38 m²).



FUNKCJONALNE
UKŁADY
POMIESZCZEŃ



PRYWATNE
OGRODY



NOWOCZESNE
ROZWIĄZANIA
ENERGOOSZCZĘDNE



DOSKONAŁA
LOKALIZACJA



2 X MIEJSCA
PARKINGOWE



BLISKO NATURY



SZYBKI DOSTĘP DO
INFRASTRUKTURY

SCAN
ME



573 164 130

Jedna z najdłuższych inwestycji w Szczecinie znowu z poślizgiem

Inwestycja bez końca. Mediateka wciąż w budowie

Nie uda się zakończyć w terminie jednej z najdłuższych trwających inwestycji miejskich w Szczecinie. Chodzi o budowę nowej Mediateki u zbiegu ulic Dąbrowskiej i Iwazkiewicza, na osiedlu Majowym.

Termin zakończenia prac zgodnie z ostatnim aneksem do umowy został wskazany na 31 marca 2026 r., będzie on jednak prawdopodobnie wydłużony z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, niezależnych od Szczecińskiego TBS. Cały czas czekamy na oficjalne pismo w tej sprawie - informuje Sylwia Cyza-Słomska z Centrum Informacji Miasta.

To jedna z najdłużej realizowanych inwestycji w mieście. Początkowo zakończenie budowy planowano na połowę 2023 roku. Później termin przesunięto na luty 2024 roku. Zgodnie z ostatnim aneksem prace miały zakończyć się 31 marca 2026 roku, jednak wszystko wskazuje na to, że data ta nie zostanie dotrzymana. Dopiero po zakończeniu robót rozpoczną się odbiory techniczne, które potrwać około dwóch miesięcy. Pierwsi czytelnicy pojawią się więc jeszcze później.

W tle jest również aspekt honorowy inwestycji. W listopadzie ubiegłego roku radny Koalicji Obywatelskiej Wojciech Dorżynkiewicz ogłosił publiczny zakład. Zadeklarował, że jeśli Mediateka na osiedlu Majowym zostanie ukończona do marca 2026 roku, przeznaczy 500 zł na zakup książek dla Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie. Jednocześnie wyraził wątpliwość, czy inwestycję uda się zakończyć w terminie. Świadcami tej deklaracji byli miejscy radni, urzędnicy oraz przedstawiciele mediów.

- Moim zdaniem budowa Mediateki nie dobiega jeszcze końca, ale inwestorem zastępczym jest STBS, my tylko przyglądamy się realizacji tej inwestycji - mówi Krzysztof Marciniowski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie. Jak dodaje, po zakończeniu prac około dwóch miesięcy potrwać odbiory techniczne, a na kompletowanie zespołu pracowników jest jeszcze za wcześnie.

Za realizację inwestycji odpowiada Szczecińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, natomiast wykonawcą jest firma HD Construction.

Nowy budynek Mediateki ma łączyć wiele funkcji - od multimedialnych i widowiskowych po rolę lokalnego centrum kultury i aktywności mieszkańców. Filia MBP będzie składać się z trzech połączonych segmentów o łącznej powierzchni użytkowej około 2 tysięcy metrów kwadratowych.

Segment „A” będzie pełnił przede wszystkim funkcję wypożyczalni zbiorów. Zaplanowano tam przestrzeń dla dzieci, miejsca do pracy indywidualnej i grupowej oraz strefy odpoczynku z książką lub prasą. Na parterze przewidziano miejsce do spotkań i pracy



FOT. Andrzej Szkołoci



FOT. Andrzej Szkołoci

przy stolikach, a także tzw. cichą czytelną. Znajdą się tam stanowiska komputerowe, miejsca odsłuchu oraz stanowiska dostosowane do potrzeb osób ze specjalnymi wymaganiami. Z górnej kondygnacji będzie można wyjść na otwarty taras nad holem wejściowym. Taras ma pełnić funkcję zewnętrznej sceny z miejscem dla widowni i forum do organizowania kameralnych wydarzeń plenerowych.

W najmniejszym segmencie „B” zaplanowano zaplecze sanitarne i szatniowe, niewielką salę projekcyjną oraz sale multimedialne do gry na konsolach i sale muzyczne do gry na instrumentach. W tej części znajdzie się także zaple-

cze administracyjne. Na parterze przewidziano przestrzeń na lokal użytkowy, który może pełnić funkcję kawiarni.

Segment „C” to sala spotkań dla blisko 200 osób. Zostanie wyposażona w kaskadową widownię z fotelami zamontowanymi na stałe oraz płaską część, która może pełnić funkcję sceny. Przewidziano możliwość podziału przestrzeni za pomocą mobilnej, akustycznej ściany. Sala będzie wyposażona w profesjonalny system nagłośnienia oraz podstawową technikę sceniczną, co umożliwi organizację koncertów, spotkań autorskich i wydarzeń estradowych.



Aktualnie wysoka jakość inwestycji mieszkaniowej to za mało

ROZWIĄZANIA INTELIGENTNE

pozwalają wyprzedzić konkurencję na rynku deweloperskim.
Jest to również idealne rozwiązanie do zarządzania wynajmem.

Oferujemy

PRODUKTY MARKI RTX

przeznaczone do bezprzewodowego systemu inteligentnego domu.

Montaż nie wymaga modyfikacji instalacji elektrycznej

PRZYJAZNA I POPULARNA APLIKACJA TUYA

pozwała na zarządzanie domem z dowolnej lokalizacji
za pomocą aplikacji.



POSIADAMY W OFERCIE M.IN.:

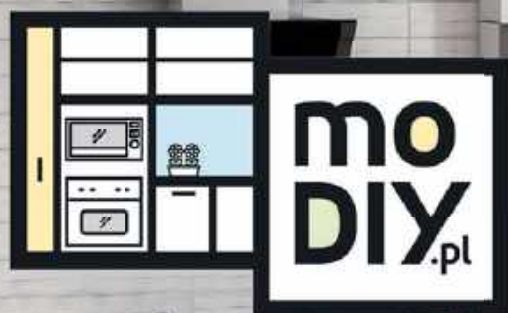
- › Sterowniki: rolet, oświetlenia, ogrzewania, bramowe, nawadniania
- › Czujniki: dymu, gazu, tlenku węgla, zalania, temperatury, poziomu wody
- › Liczniki energii i rozłączniki prądu
- › Wideodomofony i kamery



OFERUJEMY

wsparcie i doradztwo.
Posiadamy wieloletnie doświadczenie
we współpracy z deweloperami
i klientami indywidualnymi.

MODIY. Więcej możliwości.



Odkryj
gotowe zestawy
mebli modułowych



O co pytać przy ubezpieczeniu mieszkania? 6 kluczowych wskazówek

OC, mury, ruchomości co warto wiedzieć przed umową

Większość z nas z radością myśli o nadchodzącej wiosnie. Wraz ze wzrostem temperatury rośnie jednak także ryzyko wystąpienia gwałtownych zjawisk pogodowych burz, wichur czy podtopień. To oznacza, że nasze mieszkania i domy są w tym okresie bardziej narażone na szkody. Warto więc zawnoczyć pomyśleć o odpowiednim zabezpieczeniu nieruchomości i wybrać polisę, która realnie ochroni nasz majątek.

Ubezpieczenie mieszkania zwykle można kupić w kilka minut przez internet, telefonicznie lub u agenta. Kluczowe jest jednak to, by przed zawarciem umowy dobrze się przygotować i dokładnie sprawdzić zakres ochrony. Dla wielu osób nieruchomość to najcenniejszy składnik majątku, dlatego w przypadku szkody to właśnie od wysokości i zasad wypłaty odszkodowania zależy możliwość przeprowadzenia remontu czy odtworzenia wyposażenia. Jak uniknąć najczęstszych błędów? Oto sześć kwestii, na które warto zwrócić szczególną uwagę.

Przed wszystkim należy sprawdzić, co dokładnie obejmuje ubezpieczenie. Często kierujemy się ceną polisy, nie analizując szczegółowo jej zakresu. Tymczasem poszczególne towarzystwa mogą inaczej definiować przedmiot ochrony. Ubezpieczeniem można objąć trzy podstawowe obszary: mury, elementy stałe oraz mienie ruchome. Mury to konstrukcja nieruchomości wraz z fundamentami, dachem i ścianami. Elementy stałe to m.in. drzwi, okna, podłogi, instalacje wewnętrzne, zabudowa kuchenna czy armatura łazienkowa czyli wszystko to, czego nie da się zdemontować bez użycia narzędzi. Z kolei mienie ruchome obejmuje meble, sprzęt AGD i RTV, odzież, biżuterię oraz inne wartościowe przedmioty znajdujące się w mieszkaniu. To od właściciela zależy, czy zdecyduje się na ochronę wszystkich tych elementów, czy tylko wybranych.

Kolejną ważną kwestią jest zakres zdarzeń objętych ochroną. Wybierając polisę, warto zastanowić się, jakie ryzyka są najbardziej prawdopodobne w naszej okolicy i sytuacji. Standardowo ubezpieczenie obejmuje szkody powstałe w wyniku zdarzeń losowych, takich jak pożar, zalanie, powódź, huragan czy przepięcia elektryczne. Często można je rozszerzyć o ochronę w przypadku kradzieży z włamaniem, rabunku czy dewastacji. Trzeba przy tym pamiętać, że katalog zdarzeń może się różnić w zależności od tego, czy ubezpieczamy mury, elementy stałe czy mienie ruchome. Dla przykładu mury są zwykle chronione przed skutkami zdarzeń losowych, natomiast wyposażenie dodatkowo przed kradzieżą lub zniszczeniem.

Warto również rozważyć rozszerzenie ochrony o tzw. szkody wężykowe, czyli te powstałe wskutek pęknięcia lub oderwania wężyka doprowadzającego wodę do pralki, zmy-



FOT. Archiwum

warki czy innego urządzenia domowego. Tego rodzaju awarie mogą spowodować poważne zalanie nie tylko naszego mieszkania, ale również lokali sąsiadów. Dodatkowe ubezpieczenie gwarantuje wówczas zwrot poniesionych strat, niezależnie od tego, kto był sprawcą szkody.

Nie można też zapominać o ubezpieczeniu OC w życiu prywatnym. W budynkach wielorodzinnych szkody często dotyczą nie tylko jednego lokalu. Wystarczy zalanie mieszkania poniżej, uszkodzenie cudzego mienia podczas jazdy rowerem czy sytuacja, w której ktoś poślizgnie się na nieodśnieżonym chodniku przed naszym domem. W takich przypadkach poszkodowany może domagać się od nas odszkodowania. Jeśli mamy wykupione OC mieszkaniowe, to ubezpieczyciel pokryje szkody rzeczowe i osobowe wyrządzone osobom trzecim. Co istotne, ochrona obejmuje także szkody spowodowane przez domowników oraz zwierzęta.

Bardzo ważnym elementem polisy jest suma ubezpieczenia, czyli maksymalna kwota, na jaką zawieramy umowę. Składają się na nią sumy przypisane do poszczególnych elementów nieruchomości i wyposażenia. W razie szkody towarzystwo wypłaci odszkodowanie w wysokości poniesionej straty, nie wyższej jednak niż zadeklarowana suma. Dlatego warto zadbać, aby była ona zgodna z rzeczywistą wartością mienia. Zbyt wysokie osza-

cowanie oznacza niepotrzebnie wyższą składkę, natomiast zaniżenie wartości tzw. niedoubezpieczenie może skutkować koniecznością pokrycia części kosztów naprawy z własnych środków.

Przed podjęciem decyzji dobrze jest również zapytać o dostępne zniżki. Polisy oferowane w pakietach są zazwyczaj tańsze niż kupowane oddzielnie. Warto sprawdzić, czy ubezpieczyciel proponuje rabaty przy jednorazowej płatności składki, kontynuacji umowy lub zakupie kilku produktów jednocześnie, np. ubezpieczenia mieszkania i samochodu.

Na koniec należy porównać oferty kilku towarzystw. Ubezpieczenia mogą różnić się nie tylko ceną, ale także szczegółowym zakresem ochrony, wyłączeniami odpowiedzialności czy sposobem likwidacji szkód. Analiza kilku propozycji przez internet, telefonicznie lub z pomocą agenta pozwala wybrać rozwiązanie najlepiej dopasowane do naszych potrzeb i możliwości finansowych.

Dla wielu osób mieszkanie to dorobek całego życia. Dlatego warto poświęcić chwilę na dokładne zapoznanie się z warunkami umowy i świadomie wybrać polisę, która zapewni realne wsparcie w razie nieprzewidywanych zdarzeń. Koszt takiej ochrony jest zazwyczaj niewielki w porównaniu z wydatkami, jakie mogą pojawić się w przypadku poważnej szkody.



LUXURY FLOOR

Stylowe podłogi, inne niż wszystkie!

LuxuryFloor to młoda marka zbudowana na solidnym, wieloletnim doświadczeniu w branży budownictwa mieszkaniowego i sportowego.

Choć sama firma powstała niedawno, nasze korzenie sięgają znacznie dalej – dzięki Edwardowi, który od lat aktywnie współtworzył rynek sportowych i domowych systemów podłogowych w Polsce, wprowadzając wiele z nich, które do dziś są standardem w mieszkaniach, halach sportowych i szkołach.

Jako firma rodzinna łączymy tradycję z nowoczesnością – stawiamy na jakość, relacje i odpowiedzialność.

Nasze usługi to nie tylko dostawa i montaż podłóg, ale też ich pielęgnacja, konserwacja i kompleksowe wsparcie na każdym etapie.

LuxuryFloor to pasja do budowania trwałych rozwiązań – z myślą o użytkownikach, funkcjonalności i estetyce.

Zainteresowany ofertą? Odezwij się do nas!

📞 607 800 066

✉ info@luxuryfloor.pl

📍 ul. Świerczewska 5, 71-066 Szczecin

🌐 www.luxuryfloor.pl



1 Junckers Floor Cleaner

Uniwersalny koncentrat do codziennego mycia podłóg lakierowanych, olejowanych, syntetycznych i linoleum. Bezpieczny, wydajny i niezwykle skuteczny.

2 Junckers Neutralizer

Niezastąpiony przed ponownym lakierowaniem – usuwa tłuszcz i resztki detergentów, przygotowując powierzchnię do dalszej obróbki.



3 Forbo Cleaner

Neutralny płyn do codziennego i intensywnego czyszczenia wykładzin PVC, linoleum i marmoleum. Skutecznie usuwa zabrudzenia, nie pozostawiając smug ani osadów.

4 Forbo Monel

Profesjonalny środek do czyszczenia i pielęgnacji podłóg z linoleum, marmoleum i PVC. Usuwa zabrudzenia i tworzy warstwę ochronną, która przedłuża trwałość nawierzchni.

Thum w przetargu na hospicjum przy al. Wojska Polskiego

Historyczny budynek zmieni się w hospicjum. Oferty już na stole

Aż trzynaście firm chce zrealizować Wspólny Dom Hospicyjny w Szczecinie. Oferty złożone w przetargu są teraz analizowane przez komisję przetargową.

Najtańszą propozycję złożyła firma „KANRÓD” Dariusz Dorna z Wielenia - 6 551 748,96 zł brutto. Niewiele więcej zaproponowało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „EBUD” - Przemysłówka Sp. z o.o. z Bydgoszczy - 6 760 816,33 zł brutto oraz EXPERT Sp. z o.o. z Dolic - 6 882 533,50 zł brutto. Najwyższa oferta należy do Krulan Łukasz Krużyński z Troszyna i opiewa na 17 121 600,00 zł brutto.

Pozostałe propozycje mieszczą się w przedziale od niespełna 7,8 mln zł do ponad 11,2 mln zł. Swoje oferty złożyły również m.in. KD Home Sp. z o.o. ze Szczecina (7 896 318,44 zł), Przedsiębiorstwo Budowlane COMPLEXBUD Sp. z o.o. z Mierzyna (7 857 221,92 zł), STRABAG Sp. z o.o. z Pruszkowa (8 364 000,00 zł), Mostostal Warszawa S.A. (9 729 423,00 zł) oraz GRYFSTAR Sp. z o.o. ze Szczecina (11 266 800,00 zł).

Kwota, jaką zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie inwestycji, wynosi 6 000 000 zł brutto. Oznacza to, że wszystkie złożone oferty przekraczają zaplanowany budżet.

Historyczny budynek z nową funkcją

Inwestycja dotyczy zabytkowego obiektu przy al. Wojska Polskiego, który ma zostać kompleksowo wyremontowany i przystosowany do potrzeb hospicjum dla dzieci i dorosłych. Placówka będzie funkcjonować pod nazwą Wspólny Dom Hospicyjny. Postępowanie obejmuje pełen zakres robót budowlanych, konserwatorskich i instalacyjnych, a przyszły wykonawca będzie miał 18 miesięcy na realizację zadania.

Projekt zakłada zachowanie pierwotnej bryły budynku oraz odtworzenie zniszczonych detali architektonicznych. Przywrócone zostaną historyczne materiały wykończeniowe, wymieniona stolarka drzwiowa i okienna, a wtórne dobudówki i nieużytkowe schody zewnętrzne zostaną rozebrane. Budynek zyska dwa wejścia - reprezentacyjne od strony al. Wojska Polskiego oraz nowe, w pełni dostępne dla osób z niepełnosprawnościami, od strony parkingu.

Nowoczesne wnętrza i pełna dostępność

Na parterze zaplanowano recepcję z rejestracją i poczekalnią, pięć gabinetów lekarskich - w tym dwa psychologiczne - a także zespół toalet oraz nową klatkę schodową z windą. Przeszkłony podnośnik będzie obsługiwał wszystkie kondygnacje budynku.

Piwnica zostanie przekształcona w zaplecze konferencyjno-szkoleniowe z dwiema salami, które będzie można łączyć, zapleczem socjalnym, szatnią, aneksem kuchennym oraz



częścią techniczną z kotłownią i serwerownią. Na pierwszym piętrze znajdują się pomieszczenia biurowe, sekretariat, centralna sala konferencyjna oraz zaplecze sanitarne i kuchenne. Poddasze przeznaczone zostanie na funkcje techniczne, magazynowe i rehabilitacyjne.

Energooszczędne rozwiązania i zagospodarowanie terenu

Obiekt zostanie wyposażony w nowoczesne instalacje: wodno-kanalizacyjne, gazowe, grzewcze, wentylacyjne i klimatyzacyjne. Przewidziano także montaż instalacji fotowoltaicznej

- 42 paneli o łącznej mocy 31,1 kWp z optymalizatorami mocy.

Za budynkiem powstanie 13 miejsc postojowych, w tym dwa dla osób z niepełnosprawnościami. Zaplanowano również stojaki rowerowe, nowe ogrodzenie, strefę rekreacyjną oraz nasadzenia zieleni.

Nadzór nad realizacją inwestycji sprawuje Szczecińskie Inwestycje Miejskie. Projekt powstał w pracowni NAAN ARCHITEKCI, a realizacja jest możliwa dzięki współfinansowaniu Gminy Miasta Szczecina w ramach Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego oraz Fundacji Zachodniopomorskie Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych.



PRODUCENT MEBLI NA WYMIAR

ZAPROJEKTUJEMY I WYKONAMY

meble kuchenne nowoczesne | klasyczne | w dowolnych konfiguracjach
szafy wnękowe z drzwiami przesuwными | zabudowy łazienek
nietypowe zabudowy | schody

DORADZIMY I STWORZYMY FUNKCJONALNE MEBLE

www.drewmeb.szczecin.pl

📍 Mierzyn - Szczecin ✉ biuro@drewmeb.szczecin.pl ☎ 660 696 901



73-110 Stargard, ul. Wojska Polskiego 50C/3

tel. 603 594 359

www.ekosystempolska.pl

OD PROJEKTU DO REALIZACJI

- pompy ciepła
- instalacje fotowoltaiczne
- magazyn energii
- kotły gazowe
- centralne ogrzewanie
- przydomowe oczyszczalnie ścieków

- wnioski dotacyjne, m.in. w programie:
 - ✓ Czyste Powietrze
 - ✓ Mój Prąd
 - ✓ Moje Ciepło dotacje dla rolników i przedsiębiorstw



Nowe mieszkania z widokiem na Jezioro Dąbie

11 budynków i prawie 300 mieszkań. Rozbudują osiedle

Dwa lata potrwa budowa, należącego do Szczecińskie TBS, kolejnego etapu osiedla Wrzosowe Wzgórze.

Wykonawca - Prime Construction - przejął już plac budowy i ma czas na realizację inwestycji do 26 stycznia 2028 r. To III etap przedsięwzięcia, obejmujący budowę 11 wielorodzinnych budynków mieszkalnych. Powstanie w nich łącznie 283 mieszkań, 6 lokali usługowych oraz 2 mieszkania wspomagane, które Miasto wykorzysta na działania ze sfery społecznej, w tym na placówkę opiekuńczo-wychowawczą.

W pierwszej kolejności wybudowanych zostanie 9 budynków wraz z zagospodarowaniem terenu. Znajdzie się w nich 229 mieszkań (121 dwupokojowych, 19 jednopokojowych i 89 trzypokojowych), lokal przeznaczony na placówkę opiekuńczo-wychowawczą oraz 6 lokali usługowych. Przy budynkach powstaną dwa place zabaw oraz mini siłownia zewnętrzna.

Drugi etap obejmie realizację 2 budynków mieszkalnych z 54 mieszkańami (10 jednopokojowych, 39 dwupokojowych i 5 trzypokojowych) oraz jednym mieszkaniem chronionym.

Koszt inwestycji wynosi 95 591 640,10 zł brutto.

Przypomnijmy, że budynki zaprojektowano jako czterokondygnacyjne. W klatkach schodowych przewidziano wózkównie, a każdy obiekt zostanie wyposażony w windę przystosowaną do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz transportu chorych na noszach. W centralnej części osiedla zaplanowano duży zespół placów zabaw dla młodszych i starszych dzieci oraz mini-siłownię integracyjną, także z myślą o seniorach. Na terenie osiedla powstanie również altana rekreacyjna z siedziskami i ławkami. Mieszkania na parterze będą miały przynależne ogródki przydomowe.

Osiedle „Wrzosowe Wzgórze” położone jest około 20 minut od centrum Szczecina - wystarczająco daleko, by zapewnić mieszkańcom spokój i bliskość natury, a jednocześnie na tyle blisko, by codzienne dojazdy nie były uciążliwe. Inwestycja zlokalizowana jest przy ul. Sobola i Romana, w pobliżu ul. Szosa Polska (na wysokości ul. Dojazdowej). Z osiedla rozciąga się widok na Jezioro Dąbie oraz rozlewiska Odry.

Na dobrą dostępność komunikacyjną wpływają pobliskie przystanki komunikacji miejskiej, umożliwiające wygodny dojazd do kluczowych węzłów przesiadkowych w rejonie pl. Rodła i ronda Giedroycia.

Lokale oferowane są w standardzie „pod klucz”, co pozwala na wprowadzenie się bez konieczności prowadzenia dodatkowych prac wykończeniowych czy remontowych. Ogłoszenie naboru wniosków dla osób zainteresowanych partycypacją w kosztach budowy



Wizualizacja UM Szczecin



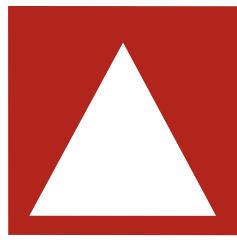
Wizualizacja UM Szczecin

mieszkań na wynajem planowane jest na czerwiec br.

Autorem projektu jest DOMINO Grupa Architektoniczna Wojciecha Dunaja ze Szczecina, wyłoniona w drodze konkursu architektonicznego.

Dodajmy, że wykonawca prac, Prime Construction realizowało już wcześniej inwestycję dla STBS - osiedle Kwartał 36 - co oznacza, że spółka ponownie powierzyła zadanie spraw-

dzonemu wykonawcy. Inwestycja powstała w kwartale ograniczonym aleją Wojska Polskiego i ulicami Małkowskiego, ks. Bogusława X, Boh. Getta Warszawskiego oraz Kr. Jadwigi. W ramach inwestycji powstały trzy budynki, A, B i C, w których oprócz mieszkań będzie działał żłobek, centrum usług społecznych, siedziba spółki STBS i centrum usług medycznych. We wnętrzu kwartału powstał dwupoziomowy parking podziemny na 262 pojazdy.



TEGOLA

WIAZARY DACHOWE



Tworzymy konstrukcje dachowe na:

- budynki jednorodzinne
- budynki wielorodzinne
- budynki przemysłowe
- domki rekreacyjne
- budynki handlowo-przemysłowe
- hale
- przebudowa istniejących obiektów
- zadaszenia, wiaty, garaże itp.



***A może potrzebujesz kompleksowego wykonania dachu?
Wykonamy dla Ciebie konstrukcję dachu
wraz z pokryciem!
Dachówką, blachą, łupkiem, blachodachówką.***

***Zapraszamy na bezpłatną konsultację oraz wycenę.
Porozmawiamy o rozwiązaniach idealnych dla Ciebie!***

Tegola Sp. z o.o. | ul. Długa 24 | 72-006 Mierzyn | tel. 48 885 90 90 60 |
e-mail: biuro@tegoladachy.pl
www.tegoladachy.pl

Zamek Książąt Pomorskich rozbłyśnie nowym światłem

Iluminacja dopełni odbudowę północnego skrzydła zamku

Już wkrótce po zmroku architektura Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie zostanie podkreślona jednolitym, ciepłym światłem. We wtorek, 24 lutego 2026 roku, podpisano umowę z wykonawcą iluminacji. To ostatni etap dużego projektu odbudowy północnej części zabytku.

Iluminację wykona szczecińska firma Elektro-BUD Sp. z o.o., która została wyłoniona w przetargu ogłoszonym w grudniu 2025 roku. Wartość umowy wynosi 2 196 780 zł brutto.

Zadanie jest drugim i zarazem ostatnim elementem realizowanym w ramach projektu „Odbudowa skrzydła północnego Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie oraz kompleksowe zagospodarowanie tarasu północnego i skarpy północnej - II etap”.

- Zamek Książąt Pomorskich to wizytówka Szczecina i Pomorza Zachodniego. Nie wyobrażam sobie, aby tak ważny obiekt, widoczny przy wjeździe do miasta, nie był pięknie oświetlony. Dzięki tej inwestycji zarówno mieszkańcy, jak i turyści będą mogli podziwiać jego architekturę w pełnej krasie - podkreśla marszałek województwa Olgierd Geblewicz.

Ostatni etap odbudowy tarasów

- Cieszę się, że udało się zakończyć przetarg, wyłonić wykonawcę i podpisać tę umowę - mówi dyrektor Zamku Wioleta Słoka. - To nasze ostatnie zadanie w tym projekcie, realizowanym dzięki wsparciu z programu Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021-2027. Wraz z wykonaniem iluminacji zakończymy cały projekt.

Iluminacja obejmie zewnętrzne elewacje Zamku od strony Tarasu Południowego, Tarasu Wschodniego oraz Tarasu Północnego wraz z Wieżą Dzwonów. Inwestycja nie tylko poprawi estetykę zabytku, ale również zwiększy bezpieczeństwo i komfort osób korzystających z przestrzeni zamkowej po zmroku.

Zastosowana zostanie technologia LED o jednolitej, ciepłej barwie światła. Oprawy oświetleniowe zostaną zamontowane na elewacjach, słupach oraz na dachu obiektu. Nowoczesne rozwiązania mają ograniczyć zużycie energii i jednocześnie subtelnie podkreślić architekturę budowli.

Dokumentację projektową przygotowała firma Maple Sp. z o.o. w listopadzie i grudniu 2025 roku. Projekt stanowi formalno-techniczną podstawę do realizacji robót budowlanych.

Projekt za 46,5 mln zł

Główna część inwestycji - prace budowlane i konserwatorskie związane z odbudową skrzydła północnego oraz zagospodarowaniem Tarasu Północnego i skarpy - została zakończona w ubiegłym roku. Efekty zaprezentowano 24 października 2025 roku podczas konferencji



FOT. Andrzej Szlocki



FOT. Andrzej Szlocki

prasowej z udziałem marszałka Olgierda Geblewicza, wicemarszałek Anny Bańkowskiej oraz dyrektor Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej w Polsce Joanny Sterzyńskiej-Lindberg.

W weekend 25-26 października 2025 roku Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie zorganizował Wielkie Otwarcie dla mieszkańców i tu-

rystów. Od tego czasu odbudowaną część zabytku odwiedziły już tysiące osób.

Łączna wartość całego projektu wynosi 46,5 mln zł. Dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej - z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021-2027 - to 32,5 mln zł.

Zobacz Crocus Hill już dziś –
umów się na indywidualną prezentację lub przyjdź
na nasze Dni otwarte.



Gotowe mieszkania przy Jasnych Błoniach – Twoja przyszłość w najlepszej aranżacji.



Mieszkania
1-, 2-, 3-
i 4-pokojowe



Możliwość
łączenia mieszkań
nawet do 150 m²



Metraże
od 45 do 83m²



Wysoki standard
wykończenia
części wspólnych



Bezpieczeństwo
i spokój

Dodatkowe atuty:

- Osiedle zamknięte
- Miejsca postojowe
- Komórki lokatorskie
- Komfortowe windy



CENY OD:

11 900 zł/
m² BRUTTO



Więcej informacji:
539 96 96 96



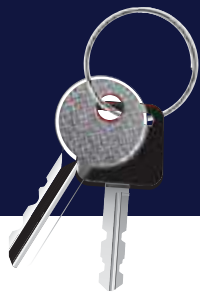
CROCUS HILL



Strona inwestycji:
crocushill.pl



Adres inwestycji:
ul. J. Janosika 1, Szczecin



Gotowe MIESZKANIA w Szczecinie



6
GOLISZA

- Mieszkania z widokiem
- Osiedle blisko Aquaparku Fabryka Wody
- Park Uśmiechu przy osiedlu
- Duże balkony, przestrzeń do rekreacji i wypoczynku



WARSZEWO
OSTÓI-ZAGÓRSKIEGO

- Kameralne osiedle w sąsiedztwie lasu
- Strefa zabawy i rekreacji dla mieszkańców
- W ofercie mieszkania 2- i 3-pokojowe
- **Budynek B2 nowy etap w ofercie**



MAKDOM
HOLDING

Tel. 91 45 35 411
e-mail: szczecin@makdom.pl

www.makdom.pl

Biuro sprzedaży:
ul. Golisza 6G/U2

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
KOSZALIŃSKI

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
POMORZA

WYDANIE BEZPŁATNE
LUTY 2026

Piękny Ślub



Od czego zacząć planowanie ślubu i wesela w 2026 roku?

Jak dobrze zorganizować ślub i wesela? Dla wielu par młodych jest to duże wyzwanie.

Jak zorganizować dzień, który będziemy pamiętać do końca życia? Kluczem jest dobra organizacja. Najpierw pary młode powinny ustalić konkretną datę lub miesiąc, w którym chcą się pobrać. Następnie określić przybliżoną liczbę zaproszonych gości i na tej podstawie szukać sali. Ważne jest przyjrzenie się różnym ofertom sal. W momencie zapoznania się z ofertą różnych sal, pary młode wiedzą na jakie koszty muszą się przygotować. Przysłowiowy „talerzyk” to zazwyczaj największy wydatek. Większe koszty to również usługodawcy i atrakcje. Trzeba w tym zwrócić uwagę co proponują dane sale. W ofertach są różne usługi w cenie.



FOT. PEXELS

Co najpierw zarezerwować, sala czy kościół lub urząd?

Należy koniecznie zapytać o wszystkie koszty różnych usług. Po wybraniu sali weselnej należy zarezerwować ją na konkretny termin i od razu wybrać się do księdza lub urzędnika. Sale są mniej elastyczne jeśli chodzi o terminy. **(NS)**

Adres redakcji: Koszalin, ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polskapress.pl,

Biuro reklamy: Monika Burchardt - Kierownik Wsparcia Sprzedaży, monika.burchardt@polskapress.pl, tel. 500 324 451

Wydawca: Polska Press Sp. z o.o., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45, tel. 22 201 4100

Reklama na stronach: 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 44



Nestor Baron



**Wyjątkowe auto
na wyjątkowe okazje**

601-780-258

www.autaretro.pl

eprasa.pl 36a433a453

Narzeczeństwo to jedna z najpiękniejszych chwil

Narzeczeństwo to etap w związku przed ślubem. To czas, w którym przyszli małżonkowie powinni lepiej się poznać i upewnić, że chcą spędzić ze sobą resztę życia.

Narzeczeństwo nie ma charakteru instytucji prawnej, a obyczajowo-społecznej. Oznacza to, że zaręczyny nie obligują do zawarcia związku małżeńskiego, jednak podjęcie świadomej i dojrzałej decyzji o spędzeniu ze sobą reszty życia to pewnego rodzaju zobowiązanie osobiste, przyrzeczenie składane drugiej osobie. Okres narzeczeństwa zobowiązuje do pełnego zaangażowania obu stron we wspólne życie. Błędem jest jednak traktowanie okresu narzeczeństwa jako stuprocentowo pewnego „przedśionka” małżeństwa, bo nim nie jest. W przeciwnym wypadku, każde zaręczyny prowadziłyby do zaślubin.

Właściwą definicją wydaje się więc określenie narzeczeństwa, jako czasu na wzajemne poznanie siebie i na upewnienie się o sile wła-



FOT. PEXELS

To również gorący okres przygotowawczy do samej ceremonii.

nych uczuć. To właśnie ten czas utwierdza nas w przekonaniu, że decyzja o przyszłym wspólnym spędzeniu życia jest najlepszą lub najgorszą, jaką mogliśmy podjąć.

Narzeczeństwo oznacza wzajemne zobowiązania, gromadzenie wspólnych oszczędności, organizację ślubu i wesela, być może także poszukiwanie domu. To właśnie w takich sytuacjach, kiedy rodzą się obowiązki, przyszli małżonkowie mogą poznać się najlepiej. (AB)

zjawiskovo.

TU ZACZYNAJĄ SIĘ NAJPIĘKNIEJSZE CHWILE

W samym sercu Koszalina jest miejsce, w którym zwykłe momenty zamieniają się w święto. Zjawiskovo to pracownia dekoracji i kwiatów stworzona z miłości do detali, koloru i emocji. To tutaj rodzą się oprawy urodzin, jubileuszy, komunii, wesel i wszystkich tych okazji, które chcemy zapamiętać na długo.

OD MAŁYCH GESTÓW PO WIELKIE REALIZACJE

Specjalizujemy się w dekoracjach balonowych, kompozycjach kwiatowych i prezentach gotowych do wręczenia. Każdy projekt tworzymy indywidualnie - od małych, symbolicznych gestów po rozbudowane realizacje eventowe. Łączymy florystykę z nowoczesnym designem, dbając o to, by każda kompozycja była nie tylko piękna, ale też dopracowana w najmniejszym szczególe.

PREZENT, KTÓRY STAJE SIĘ DOŚWIADCZENIEM

Zjawiskovo to miejsce, w którym prezent nabiera wyjątkowego charakteru. Charakterystyczne opakowania, starannie dobrane dodatki i świeże kwiaty sprawiają, że nawet najprostszy bukiet staje się czymś więcej niż upominkiem. Nasze dekoracje pojawiają się na rodzinnych uroczystościach, wydarzeniach firmowych i kameralnych spotkaniach - wszędzie tam, gdzie liczy się atmosfera.

ŚWIAT INSPIRACJI

Tworzymy przestrzeń pełną inspiracji dla tych, którzy chcą celebrować życie i ważne chwile w pięknej oprawie. Wierzymy, że estetyka ma znaczenie, a dobrze zaprojektowane detale potrafią wywołać emocje i zostać w pamięci na długo. Zapraszamy do naszego świata dekoracji i kwiatów - świata, w którym każda okazja może stać się naprawdę ZJAWISKOVA.

ul. Młyńska 49D, Koszalin

 zjawiskovo  Zjawiskovo



Koszty ślubu i wesela. Tyle muszą zapłacić młodzi

Wielkimi krokami zbliża się sezon ślubny 2026. Ile pary młode zapłaci za ślub, talerzyk, dekoracje i całe wesele?

Wbrew pozorom sam ślub nie jest wcale drogi. Jeżeli parze zależy wyłącznie na zawarciu związku małżeńskiego, mogą to zrobić za 84 zł. Tyle właśnie kosztuje ślub cywilny w urzędzie. Koszt ślubu wzrasta, kiedy młodzi chcą pobrać się poza urzędem - wtedy należy dopłacić 1000 zł. Koszt ślubu kościelnego to bardziej skomplikowana sprawa. Nie funkcjonuje ustalona cena, jednak większość par decyduje się na dobrowolną ofiarę od 500 do 2000 zł w zależności od sytuacji finansowej. Organista w kościele kosztuje od 200 do 500 zł. Skrzypaczka na ślub to wydatek od 200 do 2000 zł. W 2025 roku średnia cena „za talerzyk” wyniosła 350 zł. Jest to jeden z największych wydatków ślubno-weselnych. Jeżeli organizujemy wesele na 100 osób, za salę i jedzenie zapłacimy już 35000 złotych. Planowanie ślubu



FOT. PEXELS

Koszty wesela to również fotograf, kamerzysta, dj, fotobudka

i wesela to również wybór sukni i garnituru. Suknia z salonu będzie kosztowała od 3 do 5 tysięcy zł. Szyta na miarę lub od projektanta nawet kilkanaście i kilkadziesiąt tysięcy zł. Cena podstawy garnituru ślubnego zaczyna się od 1000 zł. Komplet garnituru będzie kosztował od 3000 do 6000 zł. „Podstawowa” dekoracja kosztować będzie od 2 do 8 tysięcy złotych. Bardziej bogate aranżacje mogą kosztować nawet 15 tys. zł. (NS)

Nowoczesna technologia

Dla każdej panny młodej, by mogła poczuć się
WYJĄTKOWO w swoim wielkim dniu.

Oferujemy szereg zaawansowanych zabiegów
kosmetologicznych, które podkreślą naturalne piękno
i sprawią, że skóra będzie promienna i zdrowa.

Niech Twój ślub będzie
niezapomnianym przeżyciem,
a TY najpiękniejszą
wersją **SIEBIE!**

*zapraszam.
Marzena Domazer*



RÊVES

MARZENA DOMAZER

Skontaktuj się z nami i odkryj, jak możemy pomóc Ci
w realizacji marzeń o idealnym wyglądzie!



UL. MŁYŃSKA 57/4, 75-424 KOSZALIN
TEL. 606 970 586

WWW.REVESMD.PL

eprasa.pl 36a433a453



Nie tylko dowód osobisty po ślubie trzeba wymienić

Czy zmiana nazwiska po ślubie jest konieczna? Nie. Coraz więcej młodych małżeństw nie decyduje się na przyjęcie nazwiska męża, zdarrzają się również, że po zawarciu ślubu zachowują nazwisko swojej żony.

Zawarcie związku małżeńskiego wiąże się z formalnościami, których trzeba dokonać. Jest to zmiana danych osobowych, bowiem nie tylko zmieniamy nazwisko (jeśli to robimy), ale również stan cywilny. Nowym nazwiskiem posługujemy się tuż po podpisaniu aktu ślubu, ale oficjalnie staje się tak, kiedy wymienimy dowód osobisty oraz prawo jazdy, jeśli takie posiadamy. Warto podkreślić, że nie jest to decyzją podjęta raz na zawsze. Inaczej dzieje się w trakcie trwania małżeństwa. Aby wymienić dokumenty, musimy mieć skrócony odpis aktu ślubu. To on będzie podstawą do dokonania odpowiednich zmian. Zmiana dowodu po ślubie jest konieczna - jeśli zmieniliśmy nazwisko. Musimy wymienić dowód oso-



FOT. PEXELS

Musimy również powiadomić bank oraz przychodnię

bisty do 3 miesięcy od ślubu. Wymiana dowodu osobistego jest bezpłatna. Prawo jazdy i dowód rejestracyjny - te dokumenty wymieniamy w ciągu 30 dni od otrzymania nowego dowodu osobistego. Koszt wymiany prawa jazdy to 100,50 zł. Koszt nowego dowodu rejestracyjnego to 54,50 zł. O nowym nazwisku musimy powiadomić pracodawcę. Natomiast to pracodawca powiadamia o zmianach ZUS i Urząd Skarbowy. (JM)

FARAGÉ

SALON ŚLUBNY

FARAGÉ

Koszalin, ul. Chabrów 10

☎ 662 092 091

📷 @salon_slubny_farage

Poznań - Gdynia - Kraków

Bierzmowanie jest niezbędne do ślubu kościelnego?

Bierzmowanie to dla każdego katolika niezwykle ważne wydarzenie. Ten sakrament świadczy o dojrzałości duchowej i przygotowaniu do roli niesienia wiary chrześcijańskiej.

Ułatwia również kwestię zdecydowanie bardziej przyziemną, czyli wzięcie ślubu kościelnego. A co, jeśli przyszli państwo młodzi nie przystąpili nigdy do bierzmowania? Czy to oznacza, że nie mogą wziąć ślubu. Nie do końca! Słowo „powinni” pozostawia pole do interpretacji duchownym. Nie jest to konieczny wymóg. Jeśli któryś z narzeczonych nie ma bierzmowania, a na drodze stoją „poważne niedogodności”, wówczas biskup diecezjalny może zrobić dyspensę, czyli zwolnić od normy. Decyzja biskupa nie jest jednak żadną regułą, choć jeśli wyrazi zgodę, wówczas można pobrać się bez bierzmowania. A co, jeśli para weźmie ślub, a jedno z nich, bądź obydwoje, nie będzie miało bierzmowania? Małżeństwo wówczas jest ważne, choć może zo-



FOT. PEXELS

Ślub kościelny to ważny moment dla pary i ich rodzin

stać uznane za „niegodne”. Czy ksiądz może nam udzielić tego sakramentu, jeśli nie mamy bierzmowania? Bierzmowanie, choć nie jest konieczne do zawarcia małżeństwa, jest ważnym sakramentem dla katolika. Ślub kościelny nie jest tylko ładną uroczystością, ale zobowiązaniem na resztę życia. Z kolei bierzmowanie jest etapem duchowego rozwoju chrześcijanina, a więc może sprzyjać w wypełnianiu obowiązków małżeńskich. (AM)



Ślub w planach?



Traf z prezentem dla Pary Młodej!



Graj w punktach



, w aplikacji mobilnej i na

lotto.pl

eprasa.pl 36a433a453

Ślub kościelny, cywilny i ślub konkordatowy

Kiedy wybrać ślub cywilny, a kiedy ślub konkordatowy - odpowiadamy! Zobaczcie, jakie warunki trzeba spełnić, aby wziąć taki ślub.

Jeżeli para młoda zdecydowała się na ślub kościelny, najpierw powinna udać się do kancelarii parafialnej i poinformować o tym księdza. Dokumentacja, jaką należy przygotować, to przede wszystkim: dowody osobiste, metryka chrztu obu osób i zaświadczenie o bierzmowaniu.

Jeżeli ślub ma odbyć się w parafii poza miejscem zamieszkania, należy uzyskać od proboszcza swojej parafii licencję na pobłogosławienie ślubu. Potrzebny będzie też dokument potwierdzający stan wolny przyszłych małżonków. Tuż przed ślubem należy także wypowiedzieć się i dostarczyć zaświadczenie o spowiedzi. Konieczne jest również odbycie nauk przedmażeńskich. Osoby, które decydują się na ślub cywilny, mają nieco ułatwione zadanie. Wystarczy udać się do Urzędu Stanu Cywilnego i zło-



FOT. PEXELS

Ślub kościelny wciąż stanowi zdecydowaną większość ślubów

żyć tzw. zapewnienie o braku okoliczności wyłączonej zawarcie małżeństwa. Do ślubu potrzebne będą: dowody tożsamości i dowód opłaty skarbowej oraz wnioski. Opłata skarbową za sporządzenie aktu małżeństwa wynosi 84 zł. Ślub konkordatowy to połączenie ślubu cywilnego i kościelnego. Jest to więc ślub religijny, który wywołuje skutki prawne. Możliwość wzięcia takiego ślubu pojawiła się w 1998 roku. (MC)

PRZYSIÓŁEK SPORE

idealny
na wesele
i przyjęcia
okolicznościowe



Malownicza lokalizacja
Kompleksowa organizacja
Wyjątkowa kuchnia
Strefa relaksu i noclegi



przysiolekspore.pl



601 734 012



kontakt@przysiolekspore.pl

Pamiętaj o tym podczas przygotowań do ślubu

Przygotowania do ślubu często zajmują nam wiele czasu i energii. Co zrobić aby być przygotowanym na przyście fotografa? Gdzie szukać inspiracji? Podpowiadamy!

Dlaczego warto przygotować się do zdjęć z przygotowań ślubnych? To wtedy jest czas na to aby uchwycić detale dodatków ślubnych. Bardzo popularne stały się personalizowane wstążki do bukietu na którym widnieją imiona pary młodej i data ślubu. W jaki sposób przygotować dodatki ślubne do zdjęć? Kluczowa jest tutaj rola i kreatywność fotografa. By ułatwić pracę fotografowi warto pamiętać o niektórych rzeczach: porządek w miejscu przygotowań, odcięte metki od ubrań i ozdób, przygotowana papeteria. Warto zrobić trochę miejsca na stole, na którym będzie można ułożyć dodatki w kompozycji. Jako tło do zdjęć można ustawić wazonie luźne kwiaty, które dopełnią ujęcia. W domu pana młodego warto wykorzystać: obrączki, spinki do mankietów, krawat, pu-



FOT. PEXELS

Do sfotografowania sukni przydadzą się ozdobne wieszaki

dełko na obrączki, perfumy, buty, whisky w ciekawym szkle oraz kwiaty. U panny młodej do zdjęć przydadzą się: pierścionek zaręczynowy w ozdobnym pudełku, kolczyki, naszyjnik, bransoletka, perfumy, podwiązka, buty, zaproszenie, białe okulary w serduszka, wolon, szampan z ozdobnymi kieliszkami, spersonalizowana wstążka do bukietu oraz kwiaty. Kobiety decydują się również na białe szlafroki z napisem bride. (NS)



Niezwykłe miejsce z duszą i klimatem



Spektakularne wesele czy kameralne przyjęcie?

- 6 hektarów ogrodów i zieleni
- śluby w plenerze
- indywidualne podejście
- przyjęcie „szyte na miarę” zgodnie z najnowszymi trendami
- domowa kuchnia w eleganckim wydaniu
- opiekun wydarzenia, który towarzyszy od pierwszego dnia aż do dnia zaślubin
- baza noclegowa dla 100 osób
- strefa spa, basen, parking w cenie



Dworek nad Regą
Nowielice 1
72-320 Trzebiatów
tel. 602 645 644

 hotel@dworek-rega.pl
 [dworeknadregahotel](https://www.instagram.com/dworeknadregahotel)
 Dworek Nad Regą

Pierwszy taniec może być spokojny i na luzie

Pierwszy taniec weselny to taniec tańczony przez parę nowożeńców i rozpoczynający wesele. Teoretycznie więc zgodnie z obecnie panującym zwyczajem musi go zatańczyć każda młoda para.

Małżonkowie są zgodni co do tego, że w dniu ślubu są trzy najbardziej stresujące momenty: błogosławieństwo, sama ceremonia oraz pierwszy taniec. Wielu przeraża ta myśl: my będziemy tańczyć, a wszyscy będą patrzeć! Jak się przygotować do pierwszego tańca weselnego? Para młoda w tańcu powinna czuć się dobrze i pewnie. By sobie nieco ułatwić zadanie, warto podejść do tego tak, że lekcje tańca to nie udręka ani ciężki obowiązek. Wręcz przeciwnie, to może być świetna zabawa, jednocześnie nauka i sposób na wspólne spędzenie czasu. Wspólne dopracowanie pierwszego tańca młodej pary jest nie tylko trendy, ale też praktyczne. W pełnym napięciu przy gotowaniach weselnych, wśród stresu i nerwów, taneczne chwile, to może



FOT. PEXELS

Najlepiej zacząć układanie układu kilka miesięcy przed ślubem

być czas, kiedy przyszli nowożeńcy mogą trochę odetchnąć. Traktujmy więc lekcje tańca jako relaks i rozrywkę, a wszystko pójdzie dobrze. Od czego zacząć? Od muzyki. By stworzyć niezapomniany układ taneczny, konieczny jest wybór odpowiedniej melodii. Najlepszym pomysłem jest taniec do ulubionej. Musi się czuć to, co będzie się tańczyć. Bardzo ważne, aby pierwszy taniec był w ulubionym stylu młodej pary. (AA)



CENTRUM SOLARIS

- ≈ WESELA
- ≈ KONFERENCJE
- ≈ IMPREZY
FIRMOWE
- ≈ IMPREZY
RODZINNE



UL. SŁONECZNA 16, 76-002 ŁAZY
REZERWACJE:

☎ 665 911 264, 📧 RECEPCJA@SOLARIS.TURYSTYKA.PL

🌐 WWW.SOLARIS.TURYSTYKA.PL
eprasa.pl 36a433a453



Suknie ślubne - najważniejsze trendy sezonu 2026

Ślub to jeden z najważniejszych dni w życiu, a suknia ślubna jest centralnym punktem tej chwili. W 2026 roku moda ślubna łączy ponadczasową elegancję z nowoczesnymi, odważnymi detalami.

Moda ślubna w 2026 roku to harmonijne połączenie klasyki z nowoczesnością, romantyzmu z odwagą oraz prostoty z dopracowanym detalem. Minimalistyczne suknie ślubne pozostają jednym z najmocniejszych trendów, jednak w 2026 roku zyskują nową jakość. Prostota nie oznacza już surowości. Kluczową rolę odgrywa perfekcyjna konstrukcja, wysokogatunkowe tkaniny i precyzyjne kroje. Popularne będą suknie o prostych liniach, kolumnowych sylwetkach oraz wyraźnie zaznaczonej talii. Dekolty typu square, bandeau czy subtelne asymetrie podkreślają nowoczesny charakter stylizacji. To propozycja idealna dla panien młodych ceniących elegancję, ponadczasowość i architektoniczne formy. Dla miłośniczek klasycznej,



FOT. PEXELS

Jednym z trendów jest powrót widocznej konstrukcji gorsetu

bajkowej estetyki rok 2026 przynosi prawdziwy rozkwit romantyzmu, jednak w nowoczesnym wydaniu. Koronki nie są już wyłącznie delikatnym tłem, stają się głównym elementem stylizacji. Modne będą hafty o wyraźnej strukturze, aplikacje kwiatowe 3D oraz warstwowe tkaniny, takie jak tiul i organza, które nadają sukni lekkości i ruchu. Projektanci chętnie łączą tradycyjne motywy z nowymi technikami. (NS)



APOLLO
★★★★
HOTEL



Ślub na plaży plus wesele marzeń!

Luksusowy hotel na plaży, w którym w wyjątkowej atmosferze i gustownych wnętrzach zorganizujesz wymarzone wesele.

Hotel Apollo z dumą prezentuje historyczną Salę Balową. Zachwyć siebie oraz Twoich gości wspaniałym przyjęciem weselnym w sali z 200-letnią historią i tradycją! To właśnie tutaj tańczył i bawił swoich Gości król Fryderyk Wilhelm IV w 1814 r.

Okazałe wnętrza zaprojektowane w romantycznym i oryginalnym stylu wraz z delikatnymi elementami dekoracyjnymi klasycznie dodają całości wytworności oraz podkreślają elegancki charakter.

Chętnie pomożemy we wszystkich kwestiach organizacyjnych związanych z weselem.

Współpracujemy z kamerzystami, fotografami, kwiaciarniami, do których prześlemy wszystkie kontakty.

W Hotelu Apollo masz możliwość zorganizowania wesela przy okrągłych stołach z obfitymi bufetami szwedzkimi pełnymi ciepłych i zimnych przekąsek, stragany rybne, stoły wiejskie, fontanny czekolady, fontanny z drinkami.

Apollo****
Luksusowy Hotel Na Plaży

ul. Kąpielowa 11
76-153 Darłowo

tel. 602 472 378
94 314 24 53



eprasa.pl/36a433a433

Paznokcie na ślub. French, baby boomer czy kryształki?

W 2026 roku paznokcie ślubne będą przede wszystkim subtelnym dopełnieniem stylizacji, a nie jej dominującym elementem.

Trendy wyraźnie kierują się w stronę naturalności, elegancji i dopracowanych detali, które podkreślają urodę dłoni, ale nie odwracają uwagi od sukni, biżuterii czy bukietu. Modny manicure ślubny ma wyglądać lekko, świeżo i ponadczasowo, a jednocześnie nowocześnie. Największą popularnością cieszyć się będą paznokcie w neutralnych odcieniach, młeczne biele, kremy, jasne beże, delikatne róże i odcienie nude dopasowane do koloru skóry. Tzw. efekt „your nails but better” stanie się podstawą wielu ślubnych stylizacji. Paznokcie będą najczęściej krótkie lub średniej długości, o miękkim, kobiecym kształcie migdała, owalu lub zaokrąglonego kwadratu. Liczyć się będzie perfekcyjne wykończenie, zdrowy wygląd płytki i subtelny połysk. Pojawi się również delikatny blask, ale w bardzo eleganc-



FOT. PEXELS

Paznokcie ślubne będą eleganckie, lekkie i bardzo dopracowane

kiej odświeżeniu. Zamiast mocnego brokatu modne będą perłowe wykończenia, opalizujące topy oraz drobny shimmer. Taki efekt sprawia, że paznokcie są ciekawe wizualnie, ale nadal bardzo stonowane i klasyczne. Klasyczny french manicure wróci w nowoczesnej formie. Zamiast grubych, białych końcówek dominować będą cienkie linie, delikatne przejścia kolorystyczne, efekt baby boomer lub pastelowe wariacje. (NS)

VINTAGE
GARAGE



Auto na Ślub

WYNAJMIJ AUTO *do ślubu*



 **508-052-895**

Cadillac 1966
De Ville Coupe



JumpFire – Ogień, który rozpala emocje

Spektakularne fireshow na wesela i wyjątkowe wydarzenia


Są chwile, które zapamiętuje się na całe życie. Pierwszy taniec, spojrzenia gości... i moment, w którym noc rozświetla ogień, zamieniając ważne wydarzenia w niezapomniane spektakle.

Nasze fireshow to coś więcej niż pokaz płomieni – to precyzyjnie wyreżyserowane widowisko, łączące taniec, muzykę, ogień i pirotechnikę sceniczną. Każdy występ budujemy z myślą o emocjach widzów i klimacie uroczystości – od romantycznych momentów po dynamiczny finał, który zapiera dech w piersiach.

Co oferujemy?

- Układy choreograficzne z płonącym sprzętem kuglarskim
- Kolorowe ognie, dymy, flary oraz widowiskowy deszcz iskier
- Pirotechnika radiowa (fontanny, wulkany, stroboskop)
- Plucie ogniem i efekty z proszku Lycopodium
- Sprzęty pirotechniczne zsynchronizowane z muzyką.

Pokaz JumpFire doskonale sprawdza się jako idealna atrakcja na wesela, imprezy zorganizowane i inne wydarzenia. Działamy profesjonalnie, bezpiecznie i z ogromną pasją – bo wiemy, że ten moment ma być perfekcyjny.

 **575-850-180**

 **JUMPFIRESHOW@GMAIL.COM**



Modne bukiety. Na jakie kompozycje się zdecydować?

W 2026 roku bukiety ślubne będą odzwierciedlać to, co w modzie florystycznej najciekawsze, czyli naturalność, osobowość i artystyczne podejście do kompozycji.

Trendy odchodzą od idealnie symetrycznych i gęsto upakowanych form na rzecz bardziej swobodnych, organicznych kompozycji, które wyglądają jak świeżo zebrane z ogrodu, a jednocześnie dopracowane w każdym detalu. Panny Młode coraz częściej wybierają bukiety, które są nie tylko dodatkiem do sukni, ale integralną częścią całej oprawy ślubnej, harmonizując z paletą kolorystyczną wesela, stylem ceremonii i osobistą historią pary. Jednym z najważniejszych trendów jest naturalna, dzika estetyka. Bukiety, które wyglądają jak kompozycje z łąki lub ogrodu botanicznego. Charakterystyczne są tutaj nieregularne kształty, różnorodność faktur i długości łodyg oraz swobodne rozmieszczenie kwiatów. Nie oznacza to chaosu, lecz przemyślaną asymetrię, która



FOT. PEXELS

W 2026 roku równie modne będą bukiety o strukturze artystycznej

daje wrażenie lekkości i ruchu. W takich bukietach często łączy się delikatne polne kwiaty, trawy ozdobne, eukaliptus, astry, malwy czy nigella, co tworzy efekt naturalnej harmonii. Kolorystyka bukietów ślubnych 2026 to kombinacje inspirowane naturą. Zamiast jednolitych, mocno nasyconych barw dominują tonacje ziemi, pastelowe akcenty i subtelne kontrasty. Coraz większą popularność zdobywają bukiety w tonacjach głębszych. (NS)

WYNAJEM FOTOBOKSA

– IDEALNA ATRAKCJA NA TWOJE WESELE

Szukasz ciekawej i nowoczesnej atrakcji na wesele lub inną imprezę?

Fotobox to sprawdzony hit sezonu i gwarancja dobrej zabawy dla gości.

Oferujemy wynajem Fotoboxa, który pozwala na wykonanie pamiątkowych zdjęć w trakcie wydarzenia.

W OFERCIE:

- nowoczesny Fotobox
- dwie okładki do wyboru
- możliwość wydruku zdjęć na żywo
- personalizacja napisów (imiona, data, nazwa wydarzenia)

FOTOBOKS IDEALNIE SPRAWDZI SIĘ NA:

- weselach
- urodzinach
- imprezach okolicznościowych
- eventach firmowych



☎ 609 696 290

Fotobox Szczecinek

Znajdziesz nas na FB i Instagramie

Marzysz o idealnym ślubie bez stresu?

My zajmiemy się wszystkim – od kompleksowej organizacji, przez koordynację dnia ślubu, aż po konsultacje, które uporządkują każdy szczegół.

887 575 709

www.labellewedding.pl



LB
LA BELLE
WEDDING

Zaproszenia ślubne glamour, boho czy minimalistyczne?

Wybór zaproszenia na ślub bywa naprawdę trudny. Na rynku znajdują się tysiące wzorów. Już samo ich przeglądanie może przyprawić o zawrót głowy.

Zaproszenie ślubne minimalistyczne to dobry wybór dla miłośników klasyki. Piękno tkwi w prostocie to założenie przyświeca projektom zaproszeń ślubnych w stylu minimalistycznym. Są one odpowiedzią na potrzeby par młodych, które cenią sobie klasykę i brak przepychu. Minimalistyczne zaproszenia charakteryzują się prostą formą, brakiem zbędnych ozdób i stonowanymi kolorami. Często ich największym atutem jest dobór czcionek i materiałów, z których jest wykonane zaproszenie. Blask, elegancja i połączenie nowoczesności z klasyką - tak w kilku słowach można opisać styl glamour, który króluje na salonach od pierwszej połowy XX w. Jako trend ślubny, nie ma sobie równych od wielu sezonów, choć styl rustykalny i boho w ostatnim czasie sta-



FOT. PEXELS

Zaproszenia boho i rustykalne to trendy, które królują od kilku lat

nowią dla niego dużą konkurencję. Zaproszenia ślubne boho, czyli uczta dla artystycznej duszy. Fanki nietuzinkowych rozwiązań chętnie wybierają oprawę wesela w stylu boho, która ma równie mocną pozycję w trendach weselnych. Samo założenie tego awangardowego stylu, zakłada, że jest on niezobowiązujący i przełamujący konwencje. Wśród ciekawych rozwiązań wyróżnić można również użycie kalki jako kartki lub koperty. (MS)

ACCOMODION

HOTELS GROUP



Powiedzcie TAK!

Dwa adresy, jedna gwarancja udanego wesela nad morzem.

FERRY RESORT & **ROYAL PARK** HOTEL & SPA

Wybór jest po Waszej stronie!

- ✓ 4 sale bankietowe
- ✓ 19 lat doświadczenia
- ✓ Designerskie dekoracje
- ✓ Wsparcie koordynatora weselnego



+48 94 722 44 44
+48 94 310 84 80



Mielno
ul. Wakacyjna 4-6



www.ferryresort.pl
www.royalpark.pl

Napisz do nas na: wesela@accomodion.pl

eprasa.pl 36a433a453

Weselne atrakcje - słodki kącik, wiejski stół i fotobudka

Wesele to duże przedsięwzięcie. Światła, które tworzą magiczny klimat, jedzenie, którego smak goście będą długo wspominać i zdjęcia pozwalające to wszystko utrwalić wymagają większych przygotowań.

Do najpopularniejszych atrakcji należy wiejski stół z wędzonką i kiszony ogórkiem. Goście chętnie próbują regionalnych przysmaków. Przy zamawianiu warto dopytać ile kilogramów produktów i jakich dokładnie dostaniemy w danej cenie na wiejskim stole. Słodki stół to stały element wesel. Jego cena zależy od tego, co wybierzemy. Poza tortem i ciastami, dodatkowo sale oferują słodki stół, na którym mogą być babeczki, deserki, praliny. Ceny są ustalane indywidualnie zależnie od liczby gości i zamówionych słodkości. Przykładowo jedna z sal wyliczyła, że dla 120 osób przygotowanie słodkiego bufetu będzie kosztowało 1,8 tys. zł.

Modny w ostatnich sezonach ślubnych był i najprawdopodobniej



FOT. PEXELS

Narzeczeni równie często decydują się na fotobudkę 360

wciąż będzie świecący napis LOVE lub MIŁOŚĆ ustawiany na sali weselnej lub na zewnątrz. Jego wynajmem oferuje sala, DJ, lub firma dekoratorska. Wynajem napisu kosztuje od 400 zł do 800 zł, a zakup zaczyna się od ok. 1000 zł.

Na weselach fotobudki oraz foto-lustra to największy hit. Wynajem fotobudki kosztuje od 500 do 3 tys. W pakiecie są zazwyczaj akcesoria wykorzystywane podczas zdjęć - wąsy czy okulary. (NS)

WESELE INNE NIŻ WSZYSTKIE



ARCHE

FABRYKA SAMOLOTÓW
MIELNO

| doskonała kuchnia | klimat | między morzem a jeziorem |
| eleganckie pokoje dla Twoich gości | dostępne terminy |

☎ 531 361 600 | ✉ konferencje@archemielno.pl

Hotel Arche Fabryka Samolotów, Mielno

eprasa.pl 36a433a453

Zadbaj o skórę przed ślubem. Co warto zrobić?

W dniu ślubu panna młoda chce wyglądać idealnie! Jednak towarzyszący w tym dniu stres, pogoda czy intensywna zabawa może zniweczyć starania makijażystki. Dlatego make-up to nie wszystko.

Pragniesz wyglądać pięknie w dniu ślubu? Nawet tydzień przed ceremonią możesz zadbać o swoją skórę i skorzystać z zabiegów tzw. bankietowych, które dają natychmiastowe efekty i nie wymagają długiej regeneracji naskórka. Zalicza się do nich m.in. mezoterapię, profesjonalne maski w gabinetach medycyny estetycznej, a nawet niektóre kwasy! Delikatny glow i nawilżenie zapewni skórę kuraacja z kwasem mlekowym, natomiast o napięciu i spłyceniu zmarszczek zadbają peptydy.

Profesjonalne usługi pielęgnacyjne to nie wszystko, aby przyniosły pożądane efekty, o skórę trzeba również zadbać w domowym zaciszu i pamiętać o codziennej rutynie. Poranna toaleta powinna zacząć się od umycia twarzy, aplika-



FOT. PEXELS

Warto zadbać o kondycję skóry pod okiem kosmetyka

cji kremu i kosmetyku z SPF-em. Wieczorem konieczny jest dwuetapowy demakijaż, tonizacja, nałożenie serum i kremu dopasowanego do rodzaju skóry. Jeśli zmagasz się z przebarwieniami lub hiperpigmentacją, w ich zniwelowaniu pomoże seria peelingów chemicznych z kwasem migdałowym. Przyspiesza on regenerację naskórka, dzięki czemu komórki ze zbyt dużą ilością melaniny są szybciej zastępowane nowymi. (KD)

Carelinx

dental clinic

SUPPORTED BY

 STACHERA
STOMATOLOGIA



*Zadbaj o piękny uśmiech
w ten wielki dzień*

www.gabinetystachera.pl
660 502 402
Koszalin ul. Morska 42



eprasa.pl 36a433a453

Obrączki ślubne: na co zwrócić uwagę?

Bizuteria ślubna jest wysmakowanym dopełnieniem kreacji w tym dniu. Ma podkreślać urodę panny młodej.

Ślubne obrączki są znakiem trwałości związku. Symbolizują nieskończoną miłość. Zamawiając obrączki, warto zwrócić uwagę, aby damska pasowała do zaręczynowego pierścionka. Warto osobiście odwiedzić salon jubilerski, aby uzgodnić wcześniej, jakie obrączki nam się podobają, i zarazem uniknąć nerwów i problemów w ostatniej chwili. Wybierając obrączki, należy wziąć pod uwagę tryb życia, jaki prowadzimy, ponieważ często w ogóle nie będziemy zdejmować obrączki. Trwałość materiału ma tu najwyższe znaczenie. Na rynku dostępnych jest wiele obrączek ślubnych wykonanych z tytanu, palladu, platyny czy srebra. Jednak najbardziej lubianym i najczęściej wybieranym niezmiennie pozostaje złoto. Warto zadbać o odpowiednie wyprofilowanie obrączek, co ma duże znaczenie nie tylko dla



FOT. PEXELS

Popularne jest zdobienie obrączek kamieniami szlachetnymi

ich wyglądu, ale i wpływa na komfort noszenia. Wewnętrzne krawędzie obrączki powinny być odpowiednio wyprofilowane. Najczęściej stosowany jest profil zaokrąglony, wklęsły i płaski. Warto w obrączkach zastosować soczewki, które wpływają na komfort ich noszenia. Wybierając obrączki, zapytajmy też o możliwość korygowania rozmiaru, który po latach może się zmienić.

(AA)



Kinga Naszydlowska Wedding Planner Dekoratorka ślubna i eventowa

Tworzę dopracowane w każdym detalu uroczystości, łącząc artystyczną wrażliwość florysty z organizacyjną precyzją.

17 lat doświadczenia florystycznego
25 lat doświadczenia w branży
gastronomicznej



Estetyka, logistyka i perfekcyjna organizacja – wszystko w jednym miejscu.

ZAKRES USŁUG

- Oprawa florystyczna i dekoracyjna
- Papeteria ślubna
- Kompleksowa organizacja ślubu i wesela
- Koordynacja dnia ślubu



FILOZOFIA PRACY

Od pierwszej inspiracji po spokojną celebrację.

Każdy ślub tworzę indywidualnie – tam, gdzie estetyka spotyka się z emocjami.



Przesady ślubne, czyli dobre i złe znaki przed przysięgą

Weselne zwyczaje i przesady związane ze ślubem są bardzo liczne, ale czy wiecie, co zrobić, żeby nie mieć od razu dzieci albo jak sprawić, żeby mieć więcej do powiedzenia w związku?

Strój panny młodej zawsze był sprawą najwyższej wagi. Do ślubu pannę młodą ubierać powinny družny, ewentualnie matka chrzestna lub starościna weselna. Przesady ślubne mówią, że w czasie przygotowań welon pannie młodej powinna nałożyć na głowę osoba niezamężna.

Istotne było, by mieć przy sobie coś czerwonego, gdyż czerwień chroniła przed złymi siłami, natomiast nie należało ubierać niczego niebieskiego! Niebieska podwiązka panny młodej przyjechała do nas dużo później - z Anglii. Strój pana młodego nie budzi tylu emocji. Istnieje jednak zwyczaj, że panna młoda powinna przysięszemu mężowi kupić koszulę ślubną. Buty pannie młodej powinien kupić jej przyszły mąż. Aż do dnia ślubu po-



FOT. PEXELS

Podczas drogi na ślub nie należy zatrzymywać się ani zawracać

winy one czekać na parapecie. Zgodnie z tym, co mówią przesady, ślubne buty z odkrytymi palcami przynoszą niepowodzenie!

Przed wyjazdem do kościoła młodych obsypuje się owsem, co zapewnia bogactwo oraz płodność. Zwyczaj błogosławieństwa obecnie nie zawsze jest praktykowany; młodzi mieszkają razem. Często panna młoda woli, by pan młody zobaczył ją dopiero w kościele.

(AA)

Wszystko co słodkie. Dekorowane z pasją



Drodzy Państwo Młodzi, z ogromną radością przygotowujemy dla Was słodką oprawę jednego z najważniejszych dni w życiu. W Pierniki i Torciki łączymy tradycyjne receptury, naturalne składniki oraz ręczne zdobienia, tworząc wyjątkowe wypieki dopasowane do charakteru Waszego wesela.

Tort weselny to serce słodkiej oprawy przyjęcia.



Tort Wesełny

**TORTY PIĘTROWE
ORAZ ARTYSTYCZNE.**

Oferujemy: możliwość personalizacji dekoracji (kwiaty, złocenia, toppers, inicjały), dopasowanie kolorystyki do motywu wesela, naturalne kremy i starannie wyselekcjonowane składniki, szeroki wybór smaków.



Słodki Stół

**TO EFEKTOWNA
DEKORACJA I WYJĄTKOWA
ATRAKCYJNOŚĆ DLA GOŚCI.**

W ramach oferty zapewniamy: minitorciki i monoporcje, bezy, tartaletki, desery w pucharkach i inne. Spójną aranżację dopasowaną do stylu wesela z zachowaniem smaku i jakości.



Pierniki

**TO WYJĄTKOWA FORMA
PODZIĘKOWANIA...**

... dla Gości, winietki oraz piękny, słodki upominek. Oferujemy: ręcznie dekorowane pierniki z lukrem królewskim, personalizację imionami lub krótkim podziękowaniem, możliwość wykonania w dowolnym kształcie, dopasowane kolorystycznie.

Z przyjemnością przygotowujemy dla Państwa indywidualną wycenę po ustaleniu: liczby Gości, preferowanych smaków, stylu i kolorystyki wesela, terminu realizacji.

www.piernikiitorciki.pl

Anna Naszydłowska
tel. 697 560 806

Anna Naszydłowska

☎ 697 560 806 🌐 piernikiitorciki.pl

Torty ślubne. Przewodnik trendów estetycznych

Tort ślubny nadal jest jednym z najważniejszych elementów weselnej uczty, nie tylko jako deser, ale jako kulinarne dzieło sztuki, które przyciąga wzrok gości i pojawia się na zdjęciach.

Coraz częściej tort ślubny nie jest już klasycznym, symetrycznym pionowym ciastem, lecz wyrazistym obiektem artystycznym. Projektanci cukierniczy eksperymentują z konstrukcjami asymetrycznymi, negatywną przestrzenią i nieoczywistymi proporcjami, tworząc torty, które wyglądają jak współczesne rzeźby. Gładki, idealny fondant nadal ma swoje miejsce, ale w 2026 roku dużą rolę odgrywają tekstury i ręcznie tworzone powierzchnie. Torty z plasterkowymi, kamiennymi lub tkaninowymi fakturami, reliefami przypominającymi tynk czy cienko nakładane masy kremowe dodają głębi i artystycznego charakteru. Metaliczne akcenty wracają do łask, ale w delikatniejszej formie niż kiedyś, jako złote, srebrne lub perłowe de-



FOT. PEXELS

Wybranie idealnego tortu na wesele nie jest łatwe

tale, które podkreślają elegancję. Taki minimalizm w luksusowym wydaniu świetnie sprawdza się w klasycznych wnętrzach sal balowych czy eleganckich dworcach. Choć biel i kremowe odcienie dominują, trendem są również kolorowe torty, zarówno w formie subtelnego ombré, jak i bardziej zdecydowanych barw. Torty w tonacjach takich jak terracotta, czerwień czy błękitne gradienty dodają indywidualnego charakteru. (NS)



LUKSUSOWE ŚLUBY we Włoszech i Europie




  karolina_karolkowska_weddings




KAROLINA KAROLKOWSKA
WEDDINGS & EVENT PLANNING

ORGANIZATOR ŚLUBÓW i WYDARZEŃ
(konsultant ślubny / event planner)

Edukacja | Warsztaty | Konsulting

 600 885 324

Wedding Planner

CERTYFIKOWANA konsultantka ślubna

ORGANIZACJA
WESELA


DEKORACJE


KOORDYNACJA
DNIA ŚLUBU

Przykładowe zadania wedding plannerki:

- minimalizacja stresu
- kontrola nad wydatkami
- wsparcie na każdym etapie
- szczegółowy scenariusz dnia ślubu
- kontakt z podwykonawcami
- koordynacja dnia ślubu i wesela

Eventlove

 klaudia@event-love.pl

 tel. 792 881 214



Zimne ognie to magiczny dodatek do atmosfery

Zimne ognie to jeden z najbardziej efektownych i fotogenicznych elementów, które można wprowadzić na wesele. Ich blask o zmierzchu tworzy niepowtarzalny klimat, który zachwyca zarówno parę młodą, jak i gości.

Wystarczy, że uczestnicy otrzymają pałeczki, a potem utworzą krąg wokół nowożeńców lub szpaler, przez który przejdą. Gdy wszyscy są gotowi, wystarczy zapalić zimne ognie, by stworzyć romantyczną i pełną blasku atmosferę. Najczęściej wykorzystywane są do zdjęć po zmroku. Można je jednak wykorzystać w różnych momentach wesela, aby dodać mu wyjątkowego uroku. Jednym z takich momentów jest wyjście pary młodej z kościoła. To chwila, która symbolizuje początek nowej drogi życiowej, a migoczące światła zimnych ognii dodają jej magicznego charakteru. Goście mogą ustawić się wzdłuż drogi, tworząc świetlisty tunel, przez który przejdą nowożeńcy. Innym doskonałym momentem na użycie



FOT. PEXELS

Zimne ognie to sposób na dodanie blasku każdemu weselu

zimnych ognii jest powitanie przed salą weselną, o ile odbywa się ono po zmroku. W ciemności, blask zimnych ognii staje się jeszcze bardziej wyrazisty, tworząc niezapomniane wrażenie. Krojenie tortu weselnego na zewnątrz to kolejna chwila, w której zimne ognie mogą odegrać swoją rolę. Ich blask podkreśla wyjątkowość tego momentu, a goście mogą cieszyć się nie tylko smakiem tortu, ale także wizualnym spektaklem. (NS)

Naturalna fotografia ślubna

Barbara Rompska



Reportaż ślubny
od przygotowań
i błogosławieństwa,
przez ceremonię,
wesele i oczepiny.

Sesje narzeczeńskie
i poślubne w plenerze.

8 lat doświadczenia w fotografii ślubnej. Autentyczne emocje. Ponadczasowe kadry.
Koszalin | Realizacje w całej północnej Polsce.

 507 583 544  @Rompska fotografia  @rompska_fotografia



Razem zadbajmy o Twoje piękno przed ślubem!


ZABIEGI, KTÓRE WARTO WYKONAĆ ODPOWIEDNIO WCZEŚNIEJ:


- Makijaż permanentny
- Mezoterapia igłowa, stymulatory tkankowe, Btx efekt
- Modelowanie ust kwasem
- Depilacja laserowa ciała


BeautyRoom Karolina Gierłowska

12 lat w Branży Beauty, pasja i dbanie o detale

 Koszalin ul. Kaszubska 12/15

 534 166 466

 Beauty by Karolina - Permanent Make Up

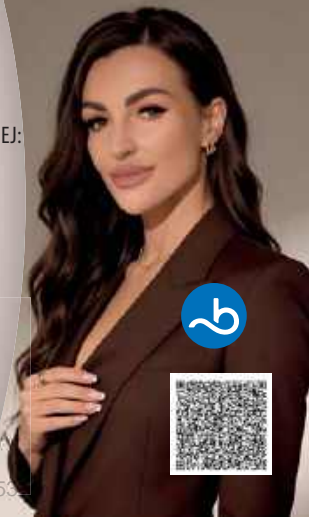
 @karolinagierlowska.beauty

KG

KAROLINA GIERŁOWSKA

PMU & AESTHETIC - BEAUTY

eprasa.pl 36a433a453



Jak poradzić sobie ze stresem przed weselem?

Stres najczęściej występuje, gdy mamy za dużo na głowie, a za mało czasu na załatwienie spraw, dlatego to co można zaplanujecie z dużym wyprzedzeniem. Wiele rzeczy można kupić wcześniej, zabezpieczyć je i schować do szafki.

Ślub to dla większości osób bardzo stresujące wydarzenie. Zwłaszcza, jeżeli towarzyszy mu organizowane duże wesele dla rodziny. Trudno więc się dziwić, że organizacja wesela dla wielu osób stanowi duże wyzwanie i może znacznie nadszarpnąć nerwy.

Zrób sobie detoks od przygotowań, chwila oddechu dobrze zrobi i zredukuje stres. Można na przykład postanowić, że wybrany dzień tygodnia będzie wolny od jakichkolwiek przygotowań. Warto spożytkować ten czas na relaks i zrobienie czegoś dla siebie. Można zapisać się na dobry masaż, poszukać wytchnienia w SPA czy chociażby odpocząć w grocie solnej, jeżeli brakuje nam funduszy na droższe przyjemności. Każdy z nas jest inny



FOT. PEXELS

Szczęśliwa para młoda to wyluzowana para młoda!

i działają na nas różne metody usuwania napięć. Przed weselem szczególnie ważne jest to, aby po nie sięgnąć. Może to być mindfulness, medytacja, wycieczka rowerowa, joga czy basen. Ważne, abyśmy byli w stanie się odprężyć. Nie należy również pozwolić na to, aby osoby trzecie zawłaszczyły przestrzeń, która jest zarezerwowana dla nas. Dotyczy to również teściów, którzy mają tendencję do przejmowania inicjatywy. (SK)



Nie tak słodko

pracownia cukiernicza



Słodkości szyte na miarę
Waszego ślubu



Niepowtarzalne
monoporcje, torty
i słodkie stoły
tworzone z dbałością
o każdy detal.

Każda realizacja jest
w pełni indywidualna -
od kompozycji smaków
po perfekcyjne
dopasowanie
kolorystyczne.

Elegancja, jakość
i smak, który zostaje
w pamięci na długo!



Świeszyno 19A

☎ 506 526 900

oprasa.pl 36a433a453

Ciekawe pomysły na wieczór panieński w 2026 roku

Wieczór panieński to ostatnia wieczer „wolności” panny młodej. Za jego organizację najczęściej odpowiada świadkowa. Panna młoda może jednak zasugerować co by chciała robić na panieńskim.

Trendy wskazują na rosnącą popularność niestandardowych form rozrywki, takich jak pobyty w SPA, lekcje pole dance, oraz profesjonalne sesje zdjęciowe. Przygotowania do tych wydarzeń są dobrze przemyślane, z naciskiem na integrację i relaks przed wielkim dniem. Jak wynika z badania „Jak wyglądają obecnie wieczory panieńskie i kawalerskie” zrealizowanego przez serwis Prezent marzeń, 32% respondentów wskazało na organizację tematycznych imprez, takich jak noc w stylu lat 80. lub przyjęcie w stylu glamour. 23% badanych wybiera weekendowy wyjazd do spa, nad morze lub w góry jako formę spędzenia wieczoru. 21% respondentów preferuje udział w warsztatach kulinarnych, kursach makijażu lub rękodzieła. Ile



FOT. PEXELS

Panieńskie stają się coraz bardziej zróżnicowane i kreatywne

kosztują przykładowe atrakcje? Wieczór panieński w spa to koszt od 150 do 500 zł/os. Wynajem limuzyny kosztuje ok. 500-550 zł za dzień. Strzelnica to koszt około 120 złotych za osobę. Profesjonalna sesja zdjęciowa zazwyczaj zaczyna się od 300 złotych. Wieczór panieński w szkole tańca dla grupy dwunastu osób to koszt 500 zł. Do kosztów wieczoru panieńskiego należy jeszcze dodać jedzenie, napoje oraz nocleg. (NS)



PRODUCENT ODZIEŻY MĘSKIEJ



Szeroki asortyment GARNITURÓW ŚLUBNYCH

W cenie gwarantujemy dopasowanie
nabytego towaru do sylwetki klienta!

- garnitury ■ marynarki,
- spodnie ■ żakiety,
- kamizelki,
- koszule renomowanych firm,
- krawaty,
- paski,
- buty i inne dodatki



DUNDEE
CALIBURUM

BOUTIQUE de L'Occitane

GETEM

76-200 Słupsk
ul. Słowackiego 42
tel. 59 841 43 35

elegant-man.com.pl



ZESKANUJ MNIE!



FIRMA JUBILERSKA
SKARABEUSZ

www.skarabeusz.com.pl



Słupsk, ul. W. Polskiego 22, ☎ 59 842 34 89 ✉ biuro@skarabeusz.com.pl

OBRĄCZKI ZŁOTE

BIŻUTERIA
ZŁOTA I SREBRNA

-10%

PIERŚCIONKI

KOLCZYKI



ŁAŃCUSZKI Z IMIONAMI



PRZYWIEZKI ZE ZDJĘCIAMI KLIENTA



ŁAŃCUSZKI CELEBRYTKI



DUŻY WYBÓR ŁAŃCUSZKÓW, MEDALIKÓW, KOLCZYKÓW, W ATRAKCYJNYCH CENACH!

Unikalne pomysły na wieczór kawalerski. Jak go spędzić?

Nieodłącznym elementem przygotowań do ślubu jest wieczór kawalerski. Obowiązek jego zorganizowania przypada świadkowi i nie jest to wcale proste zadanie.

Popularnym wyborem jest wieczór w klubie z rezerwacją stolika, specjalnymi drinkami i muzyką na żywo. Inni wolą wynajęcie miejsca ze stołami do pokera, ruletki i blackjacka. Do tego elegancki dress code, aby nadać wydarzeniu wyjątkowy charakter. Dla tych, którzy lubią aktywną rozrywkę. Rywalizacja i adrenalina w gronie przyjaciół zapewniają świetne wspomnienia. Wyjazd na paintball lub laser tag to również dobry pomysł. Uczestnictwo w profesjonalnych warsztatach, gdzie można nauczyć się przyrządzania koktajli lub potraw, to nowoczesny sposób na integrację i zabawę. Rozwiązywanie zagadek w grupie to też świetna forma integracji i zabawy, która nie traci na popularności. Popularne są również krótkie wypadki do ciekawych miejsc, np. weekend w górach,



FOT. PEXELS

Kluczem jest spędzenie go w gronie najbliższych przyjaciół

nad morzem lub w dużym mieście z bogatą ofertą rozrywkową. Wieczory kawalerskie ewoluują, a panowie coraz częściej poszukują unikalnych i spersonalizowanych doświadczeń. Nieco bardziej oryginalne pomysły to degustacja whisky, piwa rzemieślniczego, win lub innych trunków w profesjonalnym otoczeniu. Dla fanów survivalu można zorganizować ekstremalne przeżycia.

(NS)



Zapieczona – słodkie detale, które tworzą wyjątkowe chwile

W Zapieczonej wierzymy, że najpiękniejsze momenty zasługują na wyjątkową oprawę – również tę słodką. Jesteśmy pracownią cukierniczą, w której z pasją i dbałością o każdy detal tworzymy słodkie stoły dopasowane do charakteru uroczystości i marzeń naszych klientów. Nasze realizacje to nie tylko desery, ale spójna, estetyczna kompozycja, która zachwyci zarówno smakiem, jak i wyglądem.



Specjalizujemy się w przygotowywaniu ptysi, cake popsów, tartaletek, mini bez, babeczek oraz wielu innych słodkości, które razem tworzą wyjątkowy słodki stół. Oprócz mini deserów tworzymy również klasyczne ciasta oraz torty personalizowane, projektowane indywidualnie z myślą o danej uroczystości. Każdy projekt traktujemy indywidualnie – jesteśmy w stanie przygotować dowolne ciasto, tort lub słodką kompozycję, dopasowaną do stylu przyjęcia, motywu przewodniego oraz oczekiwań pary młodej.

To, co wyróżnia Zapieczoną, to jakość i autentyczność. Wszystkie nasze wypieki

powstają od podstaw w naszej pracowni. Korzystamy wyłącznie z naturalnych składników wysokiej jakości, bez kompromisów. Każdy krem, każda beza, każde ciasto i każdy tort to efekt naszej pracy, doświadczenia i miłości do cukiernictwa.



Zapraszamy również do odwiedzenia naszej pracowni w piątki, soboty i niedziele, kiedy jesteśmy otwarci dla gości. To doskonała okazja, aby poznać nas bliżej, spróbować naszych wypieków i porozmawiać o słodkiej oprawie Waszego wyjątkowego dnia.

Zapieczona to miejsce, w którym powstają słodkości tworzone z serca – po to, by Wasze najważniejsze chwile były jeszcze piękniejsze.



W ZAPIECZONEJ PRACOWNI W KOSZALINIE

ul. Mickiewicza 8,
Koszalin
787 326 240



Jedno miejsce - nieskończone możliwości!

WESELA | EVENTY | KONFERENCJE | SPA

4 sale (50-300 osób) | 800 miejsc noclegowych



Holiday Golden Resort & Spa
ul. Leśna 16, 76-002 Łazy k. Mielna
Kontakt: +48 660 20 20 30
wesele@holidaygoldenresort.pl
www.holidaygoldenresort.pl